

KOŚCIÓŁ POTRZEBUJE LIDERÓW

Zaczął się nam ukazywać prawdziwy obraz Kościoła. Okazało się, że brakuje nam prawdziwych liderów. Mamy dwóch, trzech, z abp. Markiem Jędraszewskim na czele, a reszta? Duchowni powinni silniej zaangażować się w sprawy społeczne i polityczne – apeluje ks. prof. Andrzej Szewciw.

s.17

Wtorek-Środa
31/12/2019-01/01/2020

cena **2,50** zł
(w tym 8% VAT)

#303 (2520)
NAKLAD 51 704
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



s.4



Tygodnik
„Gazeta
Polska”
już dziś
w sprzedaży

s.5

Ordynatorów, którzy nie biorą (a przynajmniej nie biorą ich na marszałków), uczciwych sędziów, opozycji bez wariatów i czterech lat spokoju z mądrymi rządami – bez kopniaków z Moskwy i połajanek z Berlina – na 2020 rok i wszystkie następne lata

życzy redakcja „Gazety Polskiej Codziennie”



fot. Wikipedia/d

POLSKA

s.3

Antoni Macierewicz o ataku Putina

Sojusz polsko-amerykański, skuteczna budowa Międzymorza oraz zbliżające się ujawnienie przyczyn katastrofy smoleńskiej stawiają Rosję w sytuacji, w której traci jakiegokolwiek wpływu w Europie Środkowej. Stąd zmasowany atak polityczny na Polskę w ostatnich dniach.

GOSPODARKA

s.13

Koniunktura w Polsce będzie dobra

Dynamika PKB w 2020 r. prawdopodobnie wyniesie 3,6 proc., co będzie oznaczało umiarkowane spowolnienie wzrostu – ocenia Deutsche Bank Polska. Według banku główne ryzyko dla wzrostu to ewentualna eskalacja handlowej wojny USA z Chinami.

ŚWIAT

s.8

Szpica NATO w rękach Polski

Od Nowego Roku Polska przejmie dowodzenie tzw. szpicą NATO. Sekretarz generalny Sojuszu Jens Stoltenberg ocenia, że będzie to czas „mocnej prezentacji możliwości Polski”. Polska wielokrotnie była chwalebna za swoją postawę jako członka NATO.

GRODZKIGATE

s.3

Naganiacz „z metra cięty”

Na oddziale torakochirurgii szpitala Szczecin-Zdunowo, kierowanym przez prof. Tomasza Grodzkiego, rodzina pani Józefy musiała zapłacić 5 tys. zł za „lepszą opiekę”. – To był taki niewysoki lekarz, mówiłam na niego „z metra cięty” – wspomina pani Józefa. – Tam była grupa lekarzy naganiaczy. On był jednym z nich. Zbierał pieniądze od pacjentów. Ale w cztery oczy. Trzeba było dać „cegiełkę”...



fot. Tomasz Krawiec/Gazeta Polska



KOŹUSZEK \ Ze słowami Putina atakującego Polskę wiąże się jedna pozytywna rzecz. Utalentowany solista z Kremla zainicjował zwrotkę, a chór użytecznych idiotów wsparł go podczas znanego i lubianego refrenu. I wszyscy zobaczyli, kto to.

s.2



KARNKOWSKI \ Listę wygranych w 2019 r. otwiera Jarosław Kaczyński, i to nie tylko dlatego, że jego partia dwukrotnie wygrała wybory. Przede wszystkim zaprzeczył kreowanemu latami przez media mitowi, że swoją obecnością szkodzi kampaniom.

s.15



9 772083 711029

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Jan Paweł II
(1920–2005) właśc. Karol Józef Wojtyła; papież w latach 1978–2005, święty Kościoła katolickiego

\\ Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna.
Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa
od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić. \\



Marcin Wolski

Mało nas

Wielkie plany, ambicje, ale bądźmy szczerzy,
mimo wszelkich wysiłków demografia leży.
Pięćset plus nie pomaga, apele nie grzeją,
oprócz czterech województw zasoby maleją.
Co robić, by zagładę wstrzymać naszej nacji,
znaleźć sposób na powrót z wielkiej emigracji?
Dawać obywatelstwa dla chętnych do woli,
może być czarny, żółty, byleby katolik.
Przed wszystkim, panowie, nie tracić ochoty,
lecz zakasać co trzeba, no i do roboty!



POGODA

Wtorek	31.12	Śnieg z deszczem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Barbacia, Katarzyna, Kolumba, Mariusz, Melania, Paulina, Saturnina, Sebastian, Sylwester, Sylwestra, Tworzysław, Zotyć
07:45	15:31	

Gdańsk	Lublin
7°C	4°C
3°C	0°C
Katowice	Kraków
3°C	3°C
1°C	1°C
Łódź	Poznań
5°C	6°C
0°C	0°C
Warszawa	Wrocław
5°C	6°C
1°C	2°C

Środa	01.01	Śnieg z deszczem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Almachiusz, Eufrozyna, Fulgencjusz, Józef, Maria, Masław, Mieczysław, Mieczysław, Mieczysława, Mieszko, Mojżesz, Odysseusz, Piotr, Walenty, Wilhelm, Wincenty, Zygmunt, Zygmunta
07:45	15:32	

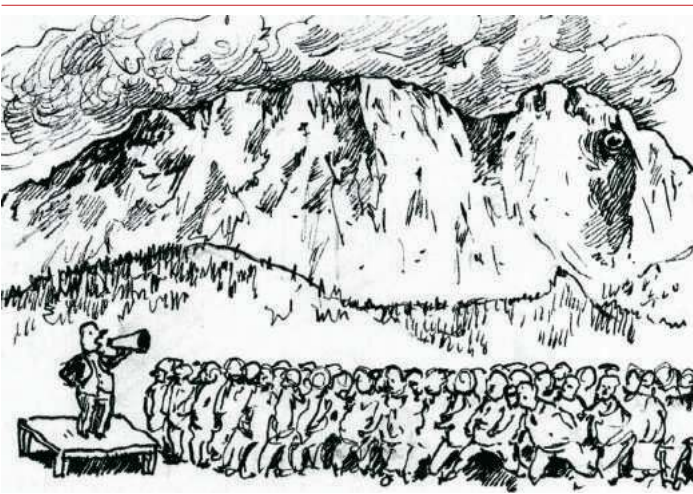
Gdańsk	Lublin
5°C	2°C
4°C	0°C
Katowice	Kraków
1°C	2°C
-1°C	-1°C
Łódź	Poznań
1°C	3°C
0°C	0°C
Warszawa	Wrocław
2°C	4°C
1°C	1°C

MACIEJ KOŻUSZEK

Użyteczny idiota – kurs przyspieszony

Ze słowami Władimira Putina atakującego Polskę wiąże się jedna pozytywna konsekwencja. Do tej pory argument, że powtarzający pewne określone tezy i narracje są świadomymi lub nie narzędziami rosyjskiej maszyny dezinformacyjnej, musiał być z konieczności dość rozbudowany. Ktoś, kto tak twierdził, mógł zostać przedstawiony jako paranoik, wszędzie węszący za „ruską onucą”. Teraz podstawowe tezy zostały wyrażone przez samego władcę Kremla. Utalentowany solista Putin zainicjował zwrotkę, a chór użytecznych idiotów wsparł go podczas znanego i lubianego refrenu. Maciej Gdula czy Zbigniew Hołdys będą się pewnie zarzekać, że nigdy nie zapisywali się do Zespołu Pieśni i Tańca „Putin”. To będzie miało jednak mniejsze znaczenie, skoro gołym okiem widać, że stoją na tej samej scenie i śpiewają tę samą piosenkę.

Rafał Zawistowski



BOGDAN DOBOSZ

Idziemy w zaparte, czyli utarte schematy PO

Tomasz Grodzki mógł się wydawać obciążeniem wizerunkowym dla PO. Grzegorz Schetyna wybrał jednak w jego sprawie „schemat Neumanna”. „Kłamstwa i pomówienia dotyczące prof. Grodzkiego to nie przypadek. PiS i jego akolici nie akceptują niezależności Senatu i jego marszałka” – napisał na Twitterze. A zatem schemat znany z taśm pana Sławomira: „Jak Mirek będzie w Platformie, to będę się bił o niego zawsze, jak nie będzie, mam go w d...e. [...] Sąd to może wyp... w kosmos, może to prowadzić trzy lata. [...] Sądy dzisiaj [...] nie rozstrzygną żadnej sprawy przed wyborami. Żadnej”. To bezpieczny manewr, bo w obecnej sytuacji przeciw opozycji totalnej sądy przez długie lata nie zrobią nic... Linie obrony PO więc znamy. Nad Grodzkim jednak zbierają się ciemne chmury z każdym kolejnym skruszonym ofiarodawcą łapówek. On sam zaś wydaje się ofiarą chorego systemu ochrony zdrowia. Przypadki zapewniania sobie miejsca w szpitalach, wiodące przez prywatne gabinety i koperty, były przez lata tajemnicą poliszynela. Grodzki był nie jakimś wyjątkiem, ale zapewne ilustracją średniej statystycznej wśród lekarzy. Tylko te jego telewizyjne „exposé” i pozowanie na Katona jednak śmieszą.



Bogusław Dopart

Rok i epoka

Na koniec roku tworzy się liczne podsumowania i bilanse: w polityce, gospodarce, kulturze, sporcie. Typowane są „wydarzenia roku”, „osobistości roku”; dorocznymi mistrzowie aren i zdobywcy laurów pojawiają w błysku fleszy. I choć statystycy nie są gotowi ze swoimi okresowymi rachunkami, wiadomo, że ostateczne obliczenia nie będą wiele odbiegać od prognoz. Wydaje się, że żegnamy dobrze znaną czasoprzestrzeń życia i wkraczamy w wielką niewiadomą – nowy rok. Tymczasem nie wiemy najważniejszego: jak mijający rok zaważy na przyszłości! Nie zbilansujemy tego, ile posiano epidemicznego wiatru anarchii, fanatyzmu, pogardy. Ile ludzkich dusz zainfekowano niewiarą w ideały, cynizmem, trującym poczuciem krzywdy i bezradności w urzędach, sądach, na uczelniach. Nie zdołamy obliczyć, jakie straty przyniosły fałszywe strategie, za które odpowiedzialni są nieodpowiedni ludzie na wysokich urzędach. Nie mamy skali do pomiaru niedopuszczalnych działań przeciw państwu – działań, które wybitny historyk dziejów najnowszych nazwał w swojej książce kierunkiem Targowica. Nie znamy algorytmu precyzującego metafizyczne kary za profanację świętości i zdiabloną mowę.



Ryszard Kapuściński

Odtajniono akta CIA

10 grudnia Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) ujawniła w internecie dokumenty z lat 1989–1990 opisujące wydarzenia, które miały miejsce 30 lat temu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Te krótkie analizy i komentarze opisujące upadek komunizmu w tych krajach zatytułowano: „Upadek komunizmu w Europie Wschodniej: 30-letnie dziedzictwo”. Pod spodem widnieje zdjęcie prezydenta George’a Busha i Lecha Wałęsy podczas spotkania 14 listopada 1989 r. w Białym Domu. Analizy dotyczące Polski zatytułowane są m.in.: „Porozumienie Okrągłego Stołu podpisane”, „Komuniści i Solidarność na kursie kolizyjnym”, „Ogłoszony zostanie niekomunistyczny rząd”. Z perspektywy 30 lat prawie nic nas w tych dokumentach nie zaskakuje, jednak wydarzenia opisane są bez prób naginania faktów dla doraźnych celów politycznych i to już jest dużą wartością. Np. propozycja Wojciecha Jaruzelskiego powołania Tadeusza Mazowieckiego na premiera miała dać „zmęczonym Polakom nową nadzieję”, a ewentualni buntownicy, którzy „zagroziliby bojkotem rządu Mazowieckiego”, muszą wiedzieć, że Jaruzelski kontroluje siły bezpieczeństwa i zawetuje wszelkie odwołania tych, którzy takiego rządu nie chcą.



BYŁY WICEMINISTER W RZĄDZIE PO-PSL OSKARŻONY

KORUPCJA \ Prokuratura zakończyła śledztwo ws. byłego wiceministra środowiska w rządach PO-PSL i wysłała do sądu akt oskarżenia. Chce, by Janusz O. odpowiadał za przestępstwa korupcyjne, których – jak twierdzą śledczy – miał się dopuścić w związku z pełnioną funkcją.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 31 GRUDNIA 2019 – ŚRODA 1 STYCZNIA 2020

3

GRODZKIGATE \ 5 tys. zł za lepszą opiekę na oddziale prof. Grodzkiego

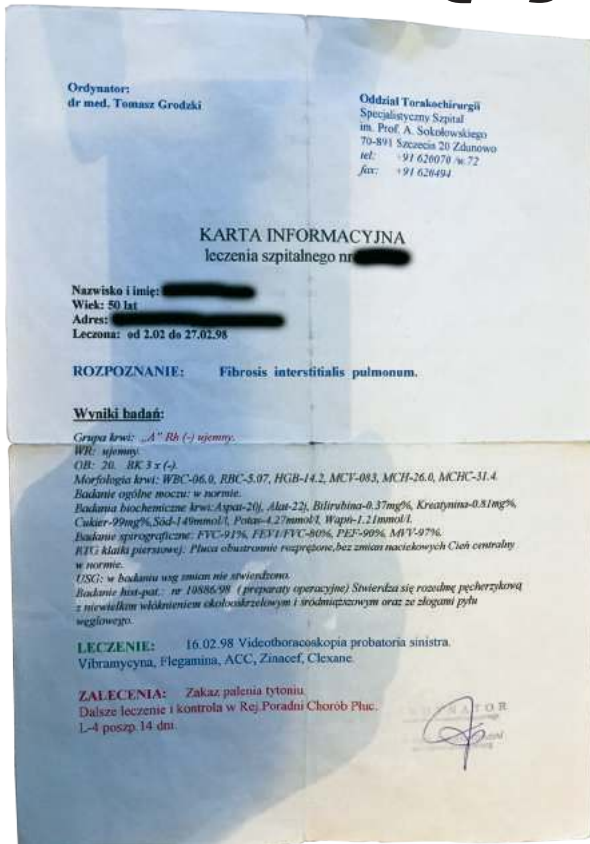
Naganiacz „z metra cięty”

Na oddziale torakochirurgii szpitala Szczecin-Zdunowo, kierowanym przez prof. Tomasza Grodzkiego, rodzina pani Józefy musiała zapłacić 5 tys. zł za lepszą opiekę. – To był taki niewysoki lekarz, mówiłam na niego „z metra cięty” – wspomina pani Józefa. – Tam była grupa lekarzy naganiaczy. On był jednym z nich. Zbierał pieniądze od pacjentów, ale w cztery oczy. Trzeba było dać cegiełkę – 5 tys. zł.

Tomasz Duklanowski

Pani Józefa wraz z mężem mieszkają w ciasnym mieszkaniu na jednym ze szczecińskich osiedli. Mąż od ponad 20 lat jest na rencie. Pani Józefa na emeryturze. Nie wychodzi z mieszkania, może się poruszać jedynie za pomocą tzw. balkonika. Lekarze stwierdzili u niej nowotwór. W lutym 1998 r., mając 50 lat, trafiła na oddział prof. Tomasza Grodzkiego. Spędziła tam miesiąc. Leżała w ośmioosobowej sali, w której wszyscy pacjenci mówili o tym, że za lepszą opiekę lub operację trzeba dodatkowo zapłacić. – Chciałem, żeby żona miała lepszą opiekę. Porozmawiałem z jednym z lekarzy. Powiedział, że u nas odbywa się to w ten sposób, że jest „cegiełka na szpital”

– wspomina mąż pani Józefy. – To był taki niewysoki lekarz, mówiłam na niego „z metra cięty” – wspomina pani Józefa. – Tam była grupa lekarzy naganiaczy. On był jednym z nich. Zbierał pieniądze od pacjentów, ale w cztery oczy. Trzeba było dać tę cegiełkę – 5 tys. zł. Z ośmioosobowej sali, w której leżałam, tylko jedna kobieta nie dała. Najpierw córka zaniósł koniak i kawę. Ten mały lekarz powiedział, że takich rzeczy to oni nie biorą, ale ostatecznie i to zgarnął – wspomina. Mąż pani Józefy nie był w stanie sam zapłacić 5 tys. zł lekarzowi. – To była dla nas duża kwota, bo byłem już na rencie – mówi. – Sam wyskrobałem 2 tys. zł, a 3 tys. zł dała córka, bo zięć miał wtedy hurtownię i dobrze zara-



Karta informacyjna ze szpitala podpisana przez Tomasza Grodzkiego – pani Józefa przechowuje ten dokument do dziś. Do dziś wspomina też lekarzy naganiaczy ze szpitala Szczecin-Zdunowo... | fot. Archiwum prywatne/d

biał. Przekazaliśmy to jednemu z lekarzy, a oni tę kwotę podzielili między sobą. Pani Józefa trzyma wypis ze szpitala do dziś. Podpisany jest pod nim ordynator oddziału torakochirurgicznego dr Tomasz Grodzki.

Na ten sam oddział i do tej samej ośmioosobowej sali szpitala Szczecin-Zdunowo kilka miesięcy później trafiła mama prof. Agnieszki Popieli. Sytuacja była podobna. Prof. Popieła dowiedziała się już na oddziale, że aby ope-

racji podjął się prof. Tomasz Grodzki, trzeba zapłacić. Pieniądze miały zostać przeznaczone „na fundację”, ale prof. Grodzki zażyczył sobie dolarów i nie dał żadnego pokwitowania odbioru gotówki. Prof. Agnieszka Popieła jako pierwsza odważyła się to ujawnić. Na swoim profilu na Facebooku napisała: „Masakra. Pan prof. Grodzki kandydatem na marszałka Senatu. Jak moja mama umierała, to trzeba było dać 500 dol. za operację. Podobno na czasopiśmie medycznym. Faktury ani rachunku nie dostałam. Nigdy tego nie zapomnę”. Prof. Popieła złożyła w tej sprawie zeznania. Śledztwo w sprawie korupcji w szpitalu Szczecin-Zdunowo na początku grudnia wszczęła Prokuratura Regionalna w Szczecinie. Obejmuje ono okres, kiedy dyrektorem i ordynatorem placówki był prof. Tomasz Grodzki.

Marszałek Senatu unika komentarzy w sprawie podejrzenia korupcji, do której miało dochodzić na jego oddziale. Mecenas Jacek Dubois, pełnomocnik marszałka Senatu, w oświadczeniu stanowczo zaprzeczył o rzekomym przyjmowaniu korzyści majątkowych przez swojego klienta. „Dyskredytowanie go na podstawie zarzutów anonimowych osób i rozpowszechnianie plotek jest odrażającą metodą” – napisał adwokat.

Nie ulegniemy w walce o prawdę historyczną!

GEOPOLITYKA \ Sojusz polsko-amerykański, skuteczna budowa Międzymorza oraz zbliżające się ujawnienie przyczyn katastrofy smoleńskiej stawiają Rosję w sytuacji, w której traci jakiegokolwiek wpływu w Europie Środkowej. Stąd zmasowany atak polityczny na Polskę w ostatnich dniach – mówi „Codziennej” marszałek senior Sejmu Antoni Macierewicz.

Nie milkną echa po ostatnich absurdalnych wypowiedziach przedstawicieli Kremla, w tym samego prezydenta Rosji Władimira Putina, dotyczących genezy wybuchu II wojny światowej. Współwiną za to jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w historii ludzkości próbują obarczyć Polskę. Co więcej, zostaliśmy oskarżeni o m.in. wspieranie nazistów w eksterminacji Żydów. Na te haniebne oskarżenia w stanowczy sposób zareagował w niedzielę premier Mateusz Morawicki, który wydał specjalne oświadczenie. „Prezydent Putin wielokrotnie kłamał na temat Polski. Zawsze robił to w pełni świadomie” – czytamy. O oświadczeniu Morawieckiego pisały największe portale informacyj-

ne w Europie, USA i na Bliskim Wschodzie. O komentarz do ostatnich poczyną przedstawicieli Kremla poprosiliśmy marszałka seniora Sejmu oraz przewodniczącego podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza. – W mojej ocenie nie mamy do czynienia z zakłamywaniem historii, ale z agresją polityczną Federacji Rosyjskiej, wyrażanej na najwyższym szczeblu, czyli przez prezydenta Władimira Władimirowicza Putina. To jest działanie będące wynikiem zrozumienia, że sojusz polsko-amerykański, skuteczna budowa Międzymorza oraz zbliżające się ujawnienie przyczyn dramatu smoleńskiego przez podkomisję smoleńską stawiają Rosję w sytuacji, w której traci jakiegokolwiek wpływu i możliwość ich odbudowy

w Europie Środkowej. Traci również szansę na skuteczną budowę sojuszu z naszymi zachodnimi sąsiadami Niemcami. Stąd ten atak – mówi „Codziennej” Antoni Macierewicz. – Dotychczas swoją kampanią nienawiści przeciwko śp. prof. Lechowi Kaczyńskiemu i jego polityce, a następnie przeciwko polityce niepodległościowej PiS oraz wyjaśnieniu katastrofy smoleńskiej PO wspierała Władimira Putina – podkreślił marszałek senior. Zaznaczył, że nie ma wątpliwości co do tego, że w najbliższym czasie ataki ze strony rosyjskiej będą się nasilały. W podobnym tonie wypowiedział się były minister spraw zagranicznych, a obecnie europoseł PiS Witold Waszczykowski. – Polska wzmacnia flankę wschodnią NATO, integruje nie tyl-

ko Grupę Wyszehradzką, lecz także całą tę część Europy i to bije w interesy rosyjskie. Władimir Putin traci wpływ, a ponadto ponosi wiele

klęsk, jeśli chodzi o politykę wewnętrzną – mówi „Codziennej” europoseł PiS.

Jan Przemyński

KONDOLENCJE

Podsekretarzowi Stanu
Rafałowi Romanowskiemu
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
ŚP.
BRATA
Roberta Romanowskiego
składają
Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
wraz z Członkami Kierownictwa resortu

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KOŚCIÓŁ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



POLITYKA \ Dwanastcie miesięcy z gangiem Olsena

Złote myśli opozycji w 2019 r.

Ubiegły rok obfitował w przełomowe wypowiedzi polityków opozycji. Dowiedzieliśmy się, czym rzyga Sławomir Neumann, jak wyginęły dinozaury, kto ugryził Lecha Wałęsę i gdzie mieszka matka natura. Oto subiektywny wybór wypowiedzi opozycji z ubiegłego roku.

Jacek Liziniewicz

Kontrowersyjnych wypowiedzi polityków opozycji było tak dużo, że wymagają one tematycznego pogrupowania. Oto próba usystematyzowania dorobku elity narodu w kilku kategoriach.

Ekologia

W tym roku nie zabrakło wypowiedzi odnoszących się do przyrody i szeroko pojętej ekologii. Swoją wkład wniosła Małgorzata Kidawa-Błońska, która postanowiła zabrać głos na temat przekopu Mierzei Wiślanej. – Skoro natura nie zrobiła tego przekopu, to wydaje mi się, że to nie ma sensu. Gdyby natura chciała, żeby był tam przekop, to by był – stwierdziła była kandydatka KO na premiera i obecna kandydatka na prezydenta w rozmowie z dziennikarzem programu śledczego Anity Gargas. Złośliwi twierdzą, że odtąd nie ma wątpliwości, że matka natura mieszka w Moskwie, gdyż to właśnie Rosja najbardziej sprzeciwia się przekopowi.

Jeszcze większą sławę postanowiła zdobyć Ewa Kopacz, której metafora dotycząca dinozaurów podbiła serca Polaków. Przy okazji okazało się, że działacze PO filmy o Flinstonach biorą za dokumenty. – Przypomnę trochę zapłdione dawne czasy. To wtedy, kiedy jeszcze dinozaury były, a ludzie nie mieli żadnych strzelb, nie mieli żadnej broni nowoczesnej, która pozwoliłaby je zabić. Wie pani, co robili? Rzucali kamieniami w tego dinozaura – mówiła w programie „Fakt opinie” była premier polskiego rządu Ewa Kopacz.

Gdy wydawało się, że nic bardziej absurdalnego nie usłyszymy, na scenę wkroczyły one – Klaudia Jachira i Sylwia Spurek, które każdego dnia coraz wyżej podnoszą poprzeczkę. – Z mlekiem nie jest jak z moczem. Nie daje się bez przyczyny. Krowy są gwałcone, żeby zostać zapłodnione. Krowy są gwałcone, by mogły urodzić, by dawać mleko. Żadna krowa, tak jak żadna kobieta, nie daje mleka... pro-



Zgłoszenie kandydatury Małgorzaty Kidawy-Błońskiej miało uchronić Grzegorza Schetnę przed utratą władzy nad partią. Plan do końca się nie powiódł | fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

sze spojrzeć, tutaj jest masa kobiet, one nie dają mleka po prostu – powiedziała Sylwia Spurek, europosłanka Lewicy, która pierwsze, co zrobiła po wyborze do Parlamentu Europejskiego, to poddała krytyce... menu w stołówce.

Z kolei świeżo upieczona posłanka Klaudia Jachira w jednym z pierwszych wystąpień postanowiła zapytać retorycznie: „W czym my, ludzie w XXI w., jesteśmy lepsi od tych dzików, od zwierząt? W tym, że chcemy zabijać bezbronne zwierzęta, często lochy ciężarne?”.

Marketing polityczny

Mało kto pamięta, że do wyborów do Parlamentu Europejskiego opozycja szła niemal zjednoczona. W jednej partii spotkali się Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL, postkomuniści z Leszkiem Millerem, Włodzimierzem Cimoszowiczem i Markiem Belką na czele oraz oczywiście Platforma Obywatelska. Kampania wyborcza była obiecująca do 3 maja, gdy na Uniwersytecie Warszawskim wystąpił Donald Tusk. Okazało się, że najbardziej zapamiętane zostały słowa Leszka Jażdżewskiego, który miał być tylko suportem „króla Europy”. – Polski Kościół zaparł się ewangelii, zaparł się Chrystusa. I gdyby dzisiaj Chrystus był ponownie ukrzyżowany, to przez tych, którzy krzyża używają jak pałki, do tego, żeby zaganiać pokorne owieczki do zagrody. Dziś agendę tematów

dnia układają nam cyniczni wrogowie nowoczesności, czarnoksiężnicy, którzy liczą, że za pomocą zaklęć i manipulacji złymi emocjami będą w stanie zdobyć władzę nad duszami Polaków. Ale rywalizacja na inwektywę i na negatywne emocje z nimi nie ma sensu, dlatego że po kilku godzinach zapasów ze świnią w błocie orientujesz się, że świnią to lubi. Trzeba zmienić zasady gry” – powiedział Jażdżewski. Ciekawe było to, że gdy porównywał Kościół do świni, klaskał mu Władysław Kosiniak-Kamysz. To miał mu za złe m.in. Waldemar Pawlak. – Ja bym wyszedł z tego pieprzonego spotkania po takim wstępie, jaki Jażdżewski zrobił – mówił były lider ludowców. Politycy totalnej opozycji dążyli w tym czasie do starcia z konserwatywnymi wartościami i Kościołem.

Jeszcze w czasie ciszy wyborczej przed głosowaniem do PE w Gdańsku zorganizowano manifestację, podczas której profanowano Najświętszy Sakrament. W efekcie opozycja doznała dotkliwej porażki, a ludowcy, złośliwie nazywani PSL-GBT, postanowili wyjść z koalicji i wystartować w wyborach do parlamentu osobno. Nie była to dobra nowina dla Grzegorza Schetny, który musiał w końcu pokazać swój program wyborczy. W wielkich bólach stworzono „sześciopak Schetny”, którego nie umieli zapamiętać politycy KO. – Ja nie jestem od tego, żeby punkt

po punkcie znać i cytować („szóstkę Schetny” – przyp. red.) – stwierdził Tomasz Zimoch, lider łódzkiej listy Koalicji Obywatelskiej do Sejmu w Radiu Zet. Podobne kłopoty mieli Paweł Poncyljusz i... sam Grzegorz Schetyna. W kampanii co chwila jednak politycy opozycji musieli gasić pożary.

Niedźwiedzie przysługi

Szczególnie dwie osoby oddały opozycji niedźwiedzią przysługę. Pierwszy to chyba Paweł Rabej, który ujawnił plan lewicy. W wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” powiedział wprost. „Nie jestem zwolennikiem zmieniania społeczeństwa na siłę, więc jestem za etapowaniem: najpierw wprowadźmy związki partnerskie, potem równość małżeńską, a na koniec przyjdzie czas na adopcję dzieci”. Paweł Rabej, wiceprezydent Warszawy, odegrał ogromną rolę w wyborach do PE.

Jesienią w podobny sposób opozycji postanowił pomóc Lech Wałęsa. TW „Bolek” na konwencji wyborczej KO postanowił zaatakować Kornela Morawieckiego. Gdy po kolei zaczęli się odcinać od niego politycy PO, nagle Wałęsa postanowił przenieść swoje sympatie na PSL. Ten go jednak odrzucił. – Podałem Kosiniakowi-Kamyszowi rękę, a on mnie ugryzł. Stracił więc moje zaufanie. To mądry człowiek, ale bez żadnego doświadczenia. Dlatego jest bardzo niebezpieczny. Na pewno na prezydenta się obecnie nie nadaje – powiedział Wałęsa.

Kulisy polityki

Nie można nie wspomnieć również złotych myśli Sławomira Neumanna. „Jeśli będziesz w Platformie, będę cię k...a bronił jak niepodległości”, „w Tczewie są same p...eby, rzygam Tczewem”, „KOD jest niczym, to żadna siła, przybudówka” – to słowa szefa klubu PO-KO Sławomira Neumanna wypowiedziane w kularowych rozmowach partyjnych. Na taśmach ujawnionych przez TVP Info nie ukrywał, że ma swój elektorat za nieorientowany i bezrefleksyjny. – Będzie Hania Zdanowska, Żuk, Witkowski, Adamowicz, Karnowski, Jaśkowiak. On będzie w takim gronie zacnych ludzi, że, k...a, nikogo to nie ruszy. O tym ci mówię. Nikogo to nie ruszy. Nasz elektorat, ten antypisowski, uzna, że to jest k...a atak PiS, żeby go zabić. I pójdą jeszcze bardziej na niego. Tak to wygląda. W różnych badaniach, k...a, naszych, których oskarżają” – mówił Neumann na taśmach z Tczewa.

Zresztą o tym, że KO działała na zasadach mafijnych, przekonaliśmy się również po wyborach, gdy PiS łowiło senatorów PO, aby przeciągnąć ich na swoją stronę. – Człowiek, który w tym momencie, w którym taka ważna rzecz się stała w polskiej polityce, nagle zmienił front i odepłdnie od ludzi, którzy na niego głosowali, będzie obłożony anatema do trzech pokoleń, to jest pewne. Jeżeli ktoś ma odwagę taką, żeby zaryzykować swoje życie, swoich dzieci i wnuków, to proszę bardzo. Ja takiego człowieka wśród ludzi wybranych przeciwko dzisiejszej władzy nie znam – powiedział senator Jerzy Fedorowicz.

Język opozycji się widocznie zaostrza, a ostatnio Władysław Frasyniuk wprost rzucił na manifestacjach dotyczących obrony sądów hasło: „Jeb...ć pisiora i się nie bać”. Jego wypowiedź to prognostyk na przyszłość. W 2020 r. opozycja nie będzie chciała wyjść poza formułę totalności, co sprawia, że będzie równie śmiesznie jak w kończącym się 2019 r.



APEL O NIESTRZELANIE W TATRACH

PRZYRODA \ Władze Tatrzańskiego Parku Narodowego apelują do turystów i Podhalań, aby w sylwestra nie używali petard ani fajerwerków. Huk petard wywołuje ogromny stres u zwierząt.

fot. TPN/d



fot. Policja.gov.pl/d

DRAMATYCZNA STATYSTYKA PO ŚWIĘTACH

WYPADKI \ Od Wigilii do niedzieli na polskich drogach doszło do 322 wypadków, w których zginęło 37 osób – podała policja. Funkcjonariusze złapali 958 nietrzeźwych kierowców.

POLSKA

5

WYWIAD \ Z prof. KAZIMIERZEM KIKIEM, politologiem z UJK w Kielcach, rozmawia MARLENA NOWAKOWSKA

Polityka prosocjalna zdominowała rok

PiS świetnie prowadziło politykę prosocjalną, budziło nadzieje, przyciągało wyborców, wyznaczało słuszne kierunki funkcjonowania państwa, tyle tylko że w moim odczuciu brakuje równowagi. Nie mam jednak wątpliwości, że premier Mateusz Morawiecki sobie z tym poradzi, bo to specjalista – mówi w rozmowie z „Codzienną” prof. Kik.

Jaki to był rok na polskiej scenie politycznej?

Nie był to rok przełomowy, jeśli chodzi o politykę. To w dużym stopniu był rok kontynuacji z pewnym wyhamowaniem energii ugrupowania rządzącego. Mam tu na uwadze choćby utratę pozycji w Senacie i niedużą, ale jednak zmianę układu sił w koalicji rządzącej. Ugrupowania Jarosława Gowina i Zbigniewa Ziobry uzyskały większą liczbę mandatów niż poprzednio. Opozycja nie ma jednak z tego żadnych zysków. Wyraźnie się ona pogubiła, nie ma wiarygodnej ideowości ani tożsamości.

Co jest tego powodem?

Wynika to z zamieszania programowego. Opozycja nie wie, czy ma być lewicą poszerzoną o liberałów, czy może liberałami poszerzonymi o lewicę. To jest problem tożsamości ideowej opozycji. Kolejnym problemem są personalia – opozycja nie ma lidera. W PO wciąż trwa posucha po Tusku.

Jest ktoś taki w PO, kto zastąpiłby Donalda Tuska?

Nie ma takiej osoby, tym bardziej że dość silna jest pozycja Schetny, który potrafi paraliżować „ruchy robaczkowe” wykonawców.

Co udało się zrealizować polskiemu rządowi, a czego nie?

Udało się nasycić nadzieją aktywną część społeczeństwa poprzez programy socjalne. Okazuje się, że ten typ polityki sprawdził się doskonale, bo PiS utrzymało władzę. Niestety, rosną apetyty wyborców, które trudno będzie teraz partii rządzącej zaspokoić. Obawiam się, że za dużo pieniędzy przeznaczono na konsumpcję. Podsumowując – rząd PiS świetnie prowadził politykę prosocjalną, budził nadzieje, przyciągał wyborców, wyznaczał słuszne kierunki funkcjonowania państwa, tyle tylko że w moim odczuciu brakuje równowa-



fot. Michał Walczak/PAP

gi. Nie mam jednak wątpliwości, że premier Mateusz Morawiecki sobie z tym poradzi, bo to specjalista.

W nowym roku z pewnością prętnie ruszy kampania wyborcza, bo już w maju wybierzemy prezydenta. Czy ktoś może stanąć na drodze prezydentowi Dudzie?

Nie widzę kandydata, który mógłby zagrozić prezydentowi Andrzejowi Dudzie.

W wypadku Bronisława Komorowskiego było podobnie. Nic nie wskazywało na porażkę...

Oczywiście, że jest pewne zagrożenie, ale teraz wiatr jest całkiem inny – on nie wieje w stronę sztandarów opozycji. Jeżeli popatrzymy na przeciwników prezydenta Dudy, to kandydatury te nie napawają entuzjazmem.

Pani Kidawa-Błońska jest dobrą kandydatką PO?

Jestem przekonany, że to inteligentna kobieta,

ale wydaje mi się, że pan Schetyna bardzo nisko ceni Rzeczpospolitą. To jest kalkulowana kandydatura. Zadaję sobie pytania, co może wnieść Małgorzata Kidawa-Błońska? W którą stronę poprowadzi Polskę? Jakie ma koncepcje na politykę zagraniczną lub obronną?

Jakie odpowiedzi się wyłaniają?

Problem jest taki, że są nie tyle same znaki zapytania, ile wykrzykniki. Brak! Brak! Brak! Nie wierzę, że Polacy chcieliby sobie wymienić prezydenta na pewną zagadkę. Pamiętam prezydenturę Lecha Wałęsy, elektryka, później człowieka bez tytułu magistra oraz historyka. Jedyni prezydenci na poziomie to prof. Lech Kaczyński, doktor habilitowany prawa, i Andrzej Duda, doktor prawa. Wyznaczniki intelektualne są oczekiwane!

Już dziś noworoczny numer tygodnika

„GAZETA POLSKA” \ W noworocznym numerze „GP” znajdziemy m.in. niezwykle „Jasełka Marcina Wołoskiego”, plastusiowy komentarz Barbary Pieli, artykuł o wszystkich kopertach Tomasza Grodzkiego, ciekawą rozmowę z ks. Adamem Anuszkiewiczem. Dowiemy się również, jak uwolnić dzieci od pornografii oraz poznamy historię o tym, jak szpieg z Indii wspierał Orły Górskiego.

„Jako niepoprawny optymistą zawsze patrzę w przyszłość bez lęku. Czasem staram się pomagać losowi, by mój optymizm był uzasadniony. Generalnie mam zwyczaj widzieć lepsze strony tego świata niż większość bliźnich. Kiedy pięć lat temu pisałem, że PiS może mieć bezwzględna większość, nawet bardzo prawicowi publicyści uważali, że trochę mi odbiło. Byłem też jednym z niewielu, którzy wierzyli w zwycięstwo Andrzeja Dudy. Pamiętam, jak od 2013 r. głosiłem koniec resetu i powrót USA do Europy, a szczególnie w nasz region. Tu nie byłem oryginalny. Znacząco wyprzedził mnie George Friedman, szef Stratfordu. Ten pisał o tym

już w 2008 r., wtedy kiedy reset się zaczynał. On w ogóle nie jest optymistą. Dobrze analizuje sytuację i tyle (...). Polska w 2020 r. suchą stopą przejdzie przez europejski kryzys i pokaże, jak trzeba dbać o własne interesy. Ten rok będzie niezwykle i skończy się naprawdę dobrze. Róbmy wszystko, żeby tak właśnie było” – pisze we wstępie do noworocznego wydania „Gazety Polskiej” jej redaktor naczelny Tomasz Sakiewicz.

Tygodnik „Gazeta Polska” już dziś dostępny w każdym kiosku w Polsce. Zachęcamy też do prenumeraty cyfrowej na stronie: www.prenumerata.GazetaPolska.pl

„Tak” dla ustaw sądowych PiS

SONDAŻ \ Przyjęta 20 grudnia przez Sejm ustawa o ustroju sądów powszechnych wywołała burzę wśród polityków opozycji, którzy wskazują na możliwe ograniczenie niezawisłości sędziów. Okazuje się, że opinia publiczna w większości nie podziela tych obaw.

Zwolenników wprowadzenia ustawy dyscyplinującej sędziów jest więcej niż przeciwników – wynika z opublikowanego sondażu IBRiS dla „Dziennika Gazety Prawnej” i RMF FM.

Na pytanie, czy parlament powinien przyjąć ustawę dyscyplinującą sędziów, 22,1 proc. ankietowanych odpowiedziało „tak”, 19,7 proc. „raczej tak”, 19,7 proc. „trudno powiedzieć”, 8,3 proc. „raczej nie”, a 30,2 proc. badanych odpowiedziało „nie”.

Co więcej, Polacy źle ocenili pracę sędziów i sądów. 15 proc. badanych oceniło ją bardzo nisko, 23,6 proc. raczej nisko, a średnio 32,2 proc. Wysoką ocenę wystawiło zaledwie 5,3 proc. badanych. Równie kiepsko wypadły opinie dotyczące uczciwości sędziów i rzetelności sądów.

Przyjęta 20 grudnia ustawa m.in. zwiększa kompe-

tencje dwóch nowych izb Sądu Najwyższego. Wprowadza właściwość Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w zakresie rozpoznawania wniosków o uchylenie immunitetów sędziów i prokuratorów.

Ustawa wprowadza też odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów za działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, za działania kwestionujące skuteczność powołania sędziego oraz te o charakterze politycznym. Zwiększono zakres spraw możliwych do podjęcia przez rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych. Znaczna część projektu to zmiany odnoszące się do sędziowskiego samorządu. Mają zostać wprowadzone także zmiany w procedurze wyboru I prezesa SN.

.....

Marlena Nowakowska

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-8

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KOŚCIÓŁ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



ROSJA \ W weekend na główne ulice i place Moskwy, w tym na pl. Czerwony, został zwieziony pochodzący z oczyszczania stołecznych śluzgawek śnieg, z którego uformowano zaspy. Stolica Rosji przygotowuje się do powitania nowego roku i obchodów prawosławnego Bożego Narodzenia.

KRAJE BAŁTYCKIE \ Wydarzenia polityczne i kulturalne

Mijający rok w relacjach Polski i Litwy

Rok 2019 przyniósł ze sobą wiele niezwykle istotnych wydarzeń w relacjach polsko-litewskich. Współpraca między oboma państwami układa się coraz lepiej. Najważniejsze z nich w rozmowie z „Codzienną” podsumowuje dr Andrzej Pukszt, politolog z Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie.

Ilona Lewandowska

korespondencja z Wilna

Wśród wydarzeń o największym znaczeniu na pierwszym miejscu znalazł się pogrzeb powstańców styczniowych z udziałem prezydentów Polski i Litwy oraz premiera RP, które – jak podkreśla dr Pukszt – zostało zorganizowane wspólnie, przez dwa państwa, i odbyło się w niezwykle uroczystej atmosferze. – To jest wydarzenie całkowicie bezprecedensowe, wychodzące nawet poza 2019 r. Według mnie można mówić o jego znaczeniu w całej epoce, bo przywołuje wydarzenia z przeszłości, ale też sięga daleko w przyszłość, pokazując znaczenie i perspektywy polsko-litewskiej współpracy – zauważa politolog.

Według dr. Pukszty ogromne znaczenie z punktu widzenia relacji polsko-litewskich miały wybory prezydenckie, które odbyły się na Litwie w maju 2019 r. – Gitanas Nausėda jako cel swojej pierwszej zagranicznej wizyty wybrał Warszawę i został tam ciepło przyjęty przez prezydenta, premiera i marszałka Sejmu, co nastawia perspektywicznie na dal-



Przewodniczący Seimasu Viktoras Pranckietis oraz marszałek Sejmu Marek Kuchciński na prezentacji obrazu „Unia lubelska” Jana Matejki w Pałacu Wielkich Książąt Litewskich w Wilnie | fot. Marian Paluszkiwicz/Gazeta Polska

sze budowanie relacji między oboma krajami – podkreśla rozmówca „Codziennej”.

Dr Pukszt zauważa, że rok 2019 był wyjątkowy również pod względem politycznej pozycji Polaków na Litwie. – Ten udział Polaków we władzach Republiki Litewskiej warto na pewno podkreślić. Mamy dwóch ministrów Polaków z ramienia Akcji Wyborczej

Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, a także bezpartyjną wiceminister oświaty Jolantę Urbanowicz. Z kolei Jarosław Niewierowicz jest doradcą prezydenta. Ponadto Polka jest wicepremierem Wilna. Tak wielu Polaków, jak w kończącym się 2019 r., nigdy nie było na znaczących stanowiskach w RL – podkreśla politolog.

Wykładowca Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie zaznacza, że w polsko-litewskiej współpracy najbardziej widocznym obszarem są kwestie bezpieczeństwa. – Polska i Litwa ściśle współpracują w ramach NATO i wykazują całkowicie zgodną postawę w kwestiach wojskowych, postrzegania zagrożenia ze strony Rosji i umocnie-

nia flanki wschodniej NATO – mówi politolog.

Dr Pukszt stwierdza, że równie dobrze współpraca sąsiedzka rozwija się w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. – Oba rządy zrobiły w ostatnim roku bardzo dużo w tej sprawie. Rozwiązane zostały wszystkie sporne kwestie wokół Orlen Lietuva, można powiedzieć, że koncern w tej chwili ma bardzo sprzyjającą atmosferę na Litwie. Polska zainwestowała też w inne projekty o ogromnym znaczeniu dla Litwy, jak przesył gazu, wspólny gazociąg czy identyczna pozycja wobec zakupu energii elektrycznej z powstającej w Ostrowcu na Białorusi elektrowni atomowej – wylicza politolog.

Wśród obszarów, które w ostatnim czasie przyciągają się do polsko-litewskiego zbliżenia, warto wskazać kulturę. Za najbardziej znaczące wydarzenie w mijającym roku w tym obszarze dr Pukszt uważa wspólne obchody jubileuszu 450-lecia zawarcia unii lubelskiej, którym towarzyszyła seria imprez, w tym prezentacja obrazu „Unia lubelska” Jana Matejki w Pałacu Wielkich Książąt Litewskich w Wilnie.

– Historyczność tych obchodów polega na tym, że zmieniły one w dużej mierze ocenę unii w litewskim społeczeństwie. Litwini patrzyli dotąd na unię polsko-litewską raczej nieprzychylnie. Teraz jest ona postrzegana na Litwie jako wejście w perspektywę europejską, akt polityczny, który pozwolił zahamować imperialne zapędy Moskwy w regionie – podsumowuje politolog.

.....
Autorka jest dziennikarką „Kuriera Wileńskiego”, partnera „Codziennej”

W nowy rok w oczekiwaniu na impeachment

WASZYNGTON \ Demokratom udało się doprowadzić do impeachmentu Donalda Trumpa, czyli wszczęcia procedury stosowanej wobec polityków i urzędników USA oskarżonych o złamanie prawa lub nadużycia urzędu, przypominającej proces sądowy. Nadal jednak nie przekazali sprawy do rozpatrzenia Senatowi – i nie wiadomo, kiedy to zrobią.

Impeachment Trumpa był niewątpliwie historycznym wydarzeniem. Demokraci wprawdzie rutynowo próbują wykorzystywać tę procedurę przeciwko niemal każdemu republikańskiemu prezydentowi, ale sprawy nigdy jeszcze nie zaszły tak daleko. Trump jest dopiero trzecim prezydentem USA – i pierwszym republikaninem – który został poddany tej procedurze.

Jak pisała „Codzienna”, w ciągu kadencji prezydenta Trumpa lewica kilkakrotnie

próbowała doprowadzić do rozpoczęcia procedury impeachmentu. Udało im się to dopiero w ostatni dzień października, kiedy Izba Reprezentantów przegłosowała odpowiedni wniosek.

Do usunięcia Trumpa ze stanowiska potrzeba jednak jeszcze czegoś w rodzaju przeprowadzenia procesu w Senacie. Dla wszystkich jest jednak jasne, że lewica nie ma szans na zdobycie potrzebnej większości 67 głosów senatorów. Na razie nie wiadomo, kiedy

dojdzie do głosowania. Mająca większość w Izbie Reprezentantów lewica nie chce bowiem przekazać do Senatu artykułów impeachmentu.

Takie działanie jest możliwe, gdyż amerykańska konstytucja nie precyzuje szczegółowo tego, jak powinna wyglądać procedura. – Jeśli chodzi o impeachment, to zasadą jest to, że nie ma żadnych zasad – skwitował republikański senator John Kennedy. Teoretycznie więc Demokraci mogą wcale nie

przekazać jej dalej do rozpatrzenia przez izbę wyższą.

Ich działanie wynika z tego, że boją się konsekwencji politycznych. Impeachment Trumpa w powszechnej opinii nie zaszkodził jego popularności, a uniewinnienie go przez Senat może sprawić, że z całej afery wyjdzie mocniejszy niż kiedykolwiek. – Wszyscy znamy prezydenta – powiedział senator Dick Durbin, drugi najważniejszy demokrat w Senacie. – Jeżeli podczas głosowania w izbie wyższej zabrak-

nie 67 głosów do skazania Trumpa, ten stwierdzi, że to było polowanie na czarownicę i że został oczyszczony.

Sam prezydent USA nalega na jak najszybszy proces. „Nie powinno się marnować więcej czasu na to oszustwo” – napisał na Twitterze. „To polowanie na czarownicę musi się teraz skończyć procesem w Senacie”. Wiele republikanów także postuluje jak najszybsze przeprowadzenie głosowania.

.....
Wiktor Młynarz

NAJ
NIE
BIERZE SIĘ
ZNIKAĆ



Zimą wybierz paliwo NAJwyższych lotów

Paliwo Arktyczny Dynamic sprawia,
że nie musisz martwić się rozruchem
silnika aż do **-32 °C**.

Ciesz się dynamiczną i efektywną jazdą
nawet w najtrudniejszych warunkach.

ARKTYCZNY
Dynamic



Generalny Sponsor Polskiego Narciarstwa



fot. Murad Sezer/Reuters

TURCJA ZABEZPIECZA SIĘ PRZED ZAMACHAMI

ANKARA \ W ramach operacji mającej zapewnić bezpieczeństwo publiczne podczas sylwestra i witania Nowego Roku w Turcji zatrzymano ok. 100 osób, w tym cudzoziemców podejrzewanych o związki z Państwem Islamskim. W sylwestra 2017 r. w Stambule doszło do ataku na dyskotekę.

BEZPIECZEŃSTWO \ 6 tys. żołnierzy gotowych do natychmiastowej interwencji

Szpica NATO w rękach Polski

Od Nowego Roku Polska przejmuje dowodzenie tzw. szpicą NATO. Sekretarz generalny Sojuszu Jens Stoltenberg ocenia, że będzie to czas „mocnej prezentacji możliwości Polski”.

Petar Petrović

Wspólne Siły Operacyjne Bardzo Wysokiej Gotowości (VJTF), zdolne do reagowania na zagrożenie w ciągu zaledwie kilku dni, zostały utworzone w reakcji na rosyjską aneksję Krymu w 2014 r. Stanowią one jeden z elementów odstraszania Rosji. Moskwa kontynuuje bowiem agresywną politykę wymierzoną głównie w kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Kreml wciąż wspiera prorosyjskich separatystów kontrolujących Donbas i uniemożliwia unormowanie napiętej sytuacji.

Ciągle groźby pod adresem Ukrainy nie pozostały bez



Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg oraz prezydent Polski Andrzej Duda
| fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

odpowiedzi Sojuszu, który wzmocnił wschodnią flankę NATO i aktywniej przeciwstawia się rosyjskim poka-

zom siły w regionie. W skład VHTF wchodzi żołnierze w najwyższej gotowości alarmowej. Pozostają oni w swo-

ich jednostkach, ale muszą być zdolni do tego, by w ciągu 48–72 godzin przemieścić się w dowolne miejsce, gdzie potrzebna jest szpica.

Wchodzi ona w skład 40-tysięcznych Sił Odpowiedzi NATO, składających się z wojsk lądowych, powietrznych, morskich oraz specjalnych. Zasadą jest, że co roku inne państwo wystawia brygadę VJTF. W 2019 r. wiodącą brygadę VJTF wystawiały Niemcy, a rok wcześniej Włochy.

W 2020 r. trzonem tych sił będzie polska 21. Brygada Strzelców Podhalańskich. Wpierać ją będą m.in. jednostki z 12. Dywizji Zmechanizowanej i 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego. W szpicie będzie służyło ok. 6 tys. żołnierzy, z czego blisko połowę będą stanowili Polacy. USA deklarują wspieranie ich swoimi siłami powietrznymi i innymi jednostkami bojowymi.

Polska wielokrotnie była chwalona za swoją postawę jako członka NATO, który nie

dość, że reformuje swoje siły zbrojne, to także wypełnia zobowiązanie przeznaczania na ten cel 2 proc. PKB. Wiele krajów członkowskich, m.in. Niemcy, wciąż tego nie spełnia, co jest przedmiotem krytyki ze strony amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa, który apelował o zmianę tego nastawienia.

Postawa Polski została doceniona również przez sekretarza generalnego Sojuszu Północnoatlantyckiego Jensa Stoltenberga, który ocenił, że przejęcie dowództwa nad szpicą będzie okazją do „mocnej prezentacji możliwości Polski”.

Rosja krytycznie odnosi się do wzmacniania wschodniej flanki NATO, a także liczebności wojsk amerykańskich w Polsce. Kreml prowadzi akcje propagandowe w celu zantagonizowania członków Sojuszu i osłabiania jego zainteresowania regionem Europy Środkowo-Wschodniej.

Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Ameryka wstrząśnięta atakami na tle religijnym

USA \ W weekend doszło do dwóch ataków na osoby wierzące. W pierwszym przypadku byli to żydzi, którzy obchodzili święto Chanuki w domu rabina w stanie Nowy Jork. Kilka dni później w Teksasie uzbrojony mężczyzna otworzył ogień do osób zebranych w kościele na niedzielnej nabożeństwie.

Uzbrojony napastnik wdarł się do kościoła West Freeway Church of Christ w miasteczku White Settlement w Teksasie, po czym otworzył ogień do wiernych zebranych na niedzielnej nabożeństwie. Został zneutralizowany po kilku sekundach przez jednego z wiernych, który miał przy sobie broń palną.

W niedzielnej strzelaninie życie straciły poza napastnikiem dwie osoby uczestniczące w nabożeństwie. Śledczy nie poinformowali ani o tożsamości sprawcy, ani o motywach, jakimi się kierował. Osoba ta miała być jednak znana policji.

– Zagrożenie zostało powstrzymane dzięki heroicznej postawie parafian, którzy odpowiedzieli ogniem – powiedział szef miejscowej policji J.P. Bevering. Z ko-

lei gubernator Teksasu Greg Abbott napisał w oświadczeniu: „Nasze serca są z ofiarami i rodzinami tych, którzy zginęli w wyniku aktu przemocy”. Polityk Partii Republikańskiej dodał przy tym, że miejsca kultu są święte. „I jestem wdzięczny członkom wspólnoty, którzy zareagowali błyskawicznie, eliminując strzelca i ratując życie innym osobom” – napisał Abbott. We wrześniu 2019 r. w Teksasie weszło w życie prawo, które pozwala licencjonowanym posiadaczom broni na wnoszenie jej do miejsc kultu.

Był to kolejny atak wymierzony w osoby obchodzące święta religijne w USA w ostatnich dniach. W piątek w Monsey w stanie Nowy Jork doszło do ataku na dom ortodoksyjnego rabina. Sprawca uzbrojony w nóż

zdołał zranić pięć osób biorących udział w święcie Chanuki. Napastnik następnie zbiegł z miejsca zbrodni.

– Modliłem się o swoje życie – wyjął potem Aron Kohn, jeden ze świadków tego zdarzenia. 65-letni mężczyzna powiedział, że sprawca zaczął atakować nożem niemal natychmiast, nie dając nikomu czasu na reakcję.

Po kilku godzinach w Harlemie policja zatrzymała sprawcę, którym okazał się 38-letni Grafton Thomas. Pochodzący z Greenwood Lake mężczyzna został oskarżony o pięciokrotną próbę morderstwa oraz o włamanie. W ostatnich tygodniach w Nowym Jorku odnotowano serię antysemitycznych ataków.

Paweł Kryszczak

USA eliminują kolejnych terrorystów

RÓG AFRYKI \ Wojskom amerykańskim w niedzielę udało się zabić czterech terrorystów z Asz-Szabab. To ta islamistyczna grupa stała za najkrwawszym zamachem bombowym w Somalii w 2019 r., w którym zginęło niemal 100 osób.

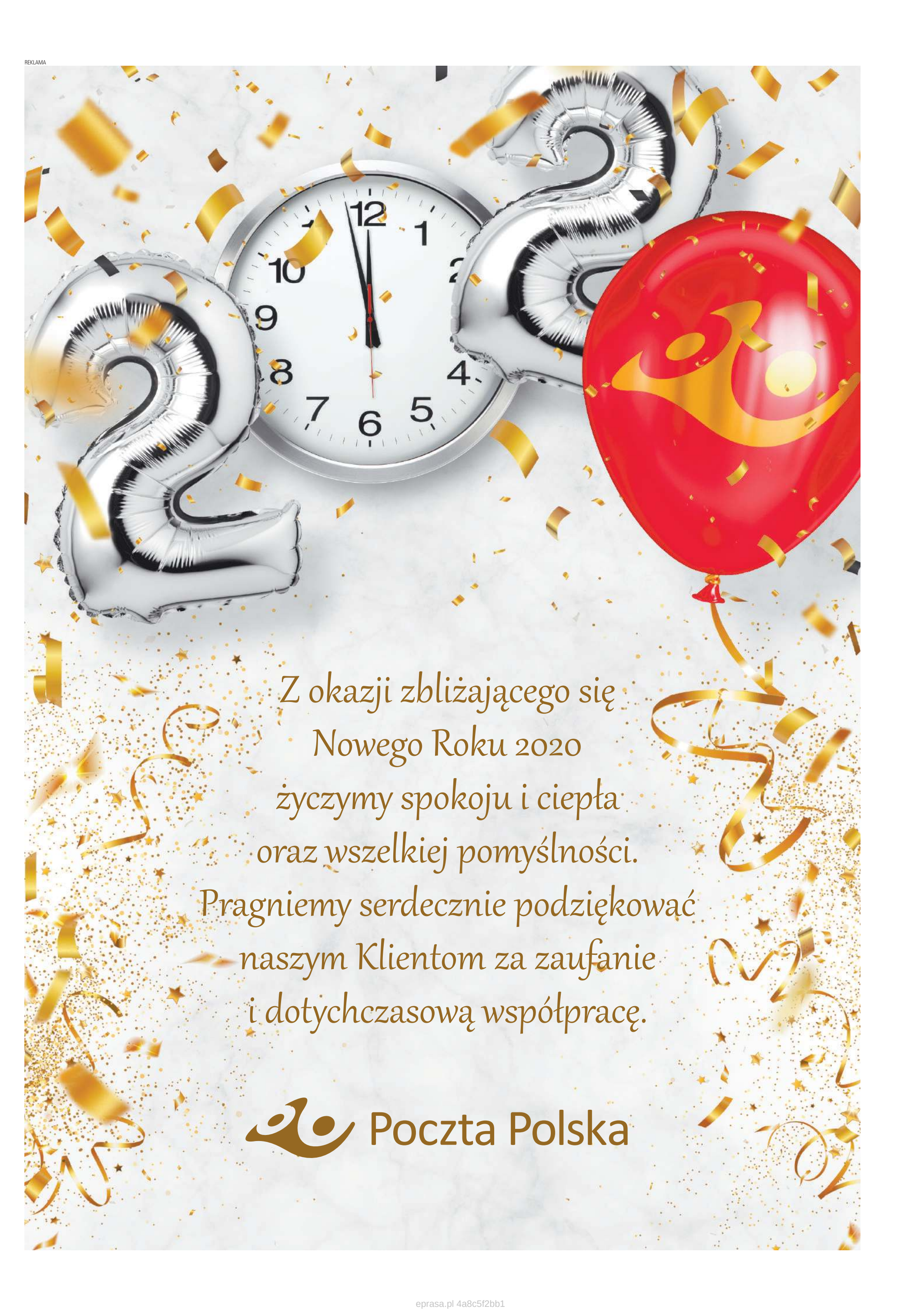
W niedzielę doszło do trzech skoordynowanych nalołów na pozycje terrorystów w Somalii. W wyniku działań uzgodnionych z rządem w Mogadiszu udało się wyeliminować czterech islamistów należących do organizacji Asz-Szabab. Pierwsze dwa naloty na terrorystów nastąpiły w mieście Kunya-Barow, trzeci atak, w którym udało się wyeliminować dwóch dżihadystów, został przeprowadzony w Caliyoo Barrow. Podczas realizowania tych działań nie zginęła żadna osoba postronna – informuje amerykańskie dowództwo regionalne w Afryce (AFRICOM).

Za prezydentury Donalda Trumpa liczba operacji antyterrorystycznych w Rogu Afryki znacząco wzrosła. Według informacji udzielonych przez AFRICOM od kwietnia 2017 r. w 110 na-

lotach miało zostać wyeliminowanych ponad 800 islamistów. Działania te nie zmniejszają jednak wystarczająco potencjału Asz-Szabab, która uznana jest za jedną z najgroźniejszych grup terrorystycznych na świecie, operującą nieprzerwanie od kilkunastu lat.

Do najkrwawszego od dwóch lat zamachu w Somalii doszło w sobotę. W wybuchu samochodu pułapki na przedmieściach Mogadiszu w porannych godzinach szczytu zginęło co najmniej 81 osób, a ponad 140 zostało rannych. Wśród ofiar była grupa 30 uczniów i studentów zmierzających na zajęcia. Premier Somalii Hassan Ali Khayre poinformował, że najciężej ranne osoby będą wysłane na leczenie za granicą.

(pk)



Z okazji zbliżającego się
Nowego Roku 2020
życzymy spokoju i ciepła
oraz wszelkiej pomyślności.

Pragniemy serdecznie podziękować
naszym Klientom za zaufanie
i dotychczasową współpracę.



Poczta Polska

Rok 2019 na giełdowych parkietach (1)

PODSUMOWANIE \ 2019 r. na giełdowych parkietach już za nami. Jaki był zwłaszcza na warszawskim parkiecie? Czy WIG20 poruszał się zgodnie ze światowym trendem?

Rafał Grodowski

Koniec roku to czas na podsumowanie. Jaki był 2019 na giełdowych rynkach?

WIG20 prezentował się zdecydowanie słabo, lepszy obraz widoczny był w drugim segmencie, a najlepiej w 2019 r. wyglądały akcje małych firm. To być może znak, że świat i krajowi inwestorzy z dużą rezerwą odnosili się do zmagania w Warszawie. Czynniki kształtującymi koniunkturę były przede wszystkim ogólny nastrój i obawy o spowolnienie gospodarcze. Jednak obraz giełdowego świata to zupełnie inna jakość. Wzrosty zanotowano bowiem na najważniejszych rynkach globu. Co więc było głównym czynnikiem słabszego wyniku w Warszawie?

Rok 2018 to także spadek na warszawskim parkiecie. WIG20 zniżył wtedy o ponad 7 proc., co bardzo przypomina tegoroczny rezultat. Średnie spółki zanotowały bardzo silne osłabienie, które wyniosło aż 19 proc. Wyjątkowo źle zaprezentowały się małe firmy, których indeks (sWIG80) stracił ponad 27 proc., a miernik całego parkietu, czyli WIG, zniżył

o ponad 9 proc. Początek bieżącego roku nie był więc łatwy, ale był to także sygnał, że może dojść do odreagowania.

2018 r. nie był udany także dla rynków europejskich i amerykańskich. DAX30 zniżył o ponad 18 proc., a nowojorski DJIA stracił 5,6 proc. Sytuacja na początku 2019 r. była więc podobna, ale w mijającym roku zdecydowanie najslabiej zaprezentował się WIG20, który w europejskiej stawce liczących się indeksów jako jedyny zamknął zmagania na minusie.

Powiedzenie, że przez cały rok WIG20 poruszał się w trendzie spadkowym jest przesadą. W lutym, w kwietniu czy nawet w lipcu indeks notował maksima wyższe niż otwarcie 2019 r. Jednak każde z nich było nieznacznie słabsze niż poprzednie. Po widocznej w maju i czerwcu wzrostowej serii (7 tygodni na plusie) przyszedł spadek, który był zdecydowanie bardziej dotkliwy.

Znacząca zapaść rozpoczęła w końcu lipca i widoczna praktycznie przez cały sierpień obniżyła poziom indeksu do wartości 2055 pkt, a następny, choć już mniejszy cios, przyszedł we wrześniu, gdy indeks stracił kolejne

10 pkt. Portfele inwestorów topniały, a notowaniom nie towarzyszyły znaczące obroty. Jednak wydaje się, że kluczem poza wakacyjną atmosferą były widoczne osłabienie dotyczące sektora banków i pojawiające się sygnały, że nasza gospodarka zwalnia.

Ten drugi czynnik był nieco zaskakujący, bo przecież europejska gospodarka była w słabszej formie. We Frankfurcie okres lipca i sierpnia to czas przeceny na parkietach, a podobny kierunek widoczny był w Nowym Jorku.

Ostatnie cztery miesiące roku to zmienny trend. Do końca października WIG20 zyskiwał na wartości, osiągając nawet poziom przekraczający 2250 pkt. Potem było już gorzej i na przełomie listopada i grudnia indeks zanotował nawet siedmiosesyjną serię spadkową. Końcówka roku to umocnienie na GPW (stan na 27 grudnia), co przynajmniej częściowo zmniejszy dystans do innych parkietów.

Jak przedstawiały się poszczególne spółki, które były gwiazdami w poszczególnych kwartałach, a dla których był to trudny okres?

I kwartał podobnie jak cały rok nie obfitował w szokujące dane o polskiej gospodarce. Dobry trend widoczny zarówno poprzez malejące bezrobocie, jak i wzrost gospodarczy, nie przeniósł specjalnych efektów w przypadku notowań czołowej dwudziestki. W 2019 r. (stan na koniec grudnia) nastąpiło umocnienie 12 spółek, z których w ciągu pierwszych trzech miesięcy najczęściej zyskały walory Dino PL i CD Projektu. Ta pierwsza spółka umocniła się o ponad 25 proc. Wzrost drugiej był jeszcze większy i przekroczył poziom 37 proc. Drugi biegun to wynik spółek sektora paliwowego, wśród których trzy najważniejsze, czyli PKN Orlen, PGNiG i Lotos, zniżyły. Pierwsze dwie straciły w ciągu trzech miesięcy ponad 3 proc.

Spokojna końcówka

SUROWCE \ Ropa z kursem poniżej 67 dol. Złoto na lekkim minusie. Nieznaczne zmiany w segmencie metali przemysłowych.

Na rynku towarowym także panowały specyficzne nastroje. Przede wszystkim złoto umocniło się o ponad 2,5 proc., co jak na tygodniowe zmagania jest znaczącą wartością. Silny ruch w górę zanotowało srebro, zyskujące ponad 4 proc. Ropa naftowa zyskała jeszcze więcej, bo ponad 3 proc. Miedź zaprezentowała się znacznie słabiej, notując umocnienie o 0,8 proc. Był to jednak dla niej szósty z rzędu wzrostowy tydzień.

Poniedziałek rozpoczął się od znacznej przeceny ropy naftowej. Paliwo brent tuż po godz. 8 traciło ponad 1,7 proc., co znacząco róż-

niło się od scenariusza kształtowanego przez podane w piątek dane o zapasach (wyraźny spadek). Ropa traciła od początku zmagania, co być może było przede wszystkim naturalną korektą po ostatnich wzrostach.

Lekki spadek widoczny był dla metali szlachetnych, a lepiej prezentowały się te przemysłowe – umocnienie notowały nikiel i miedź. Wzrost nie był jednak znaczący i w momencie zamknięcia parkietów azjatyckich nie przekraczał poziomu 0,3 proc.

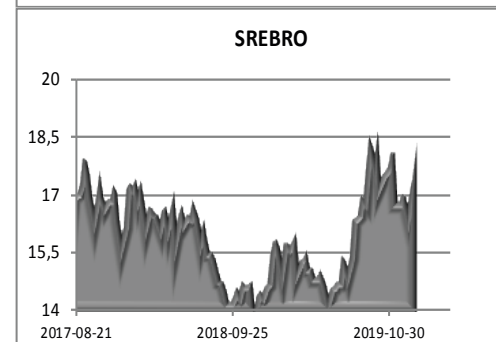
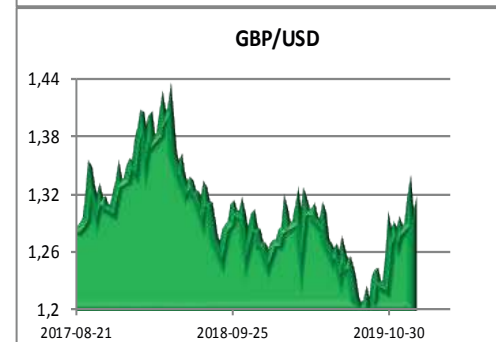
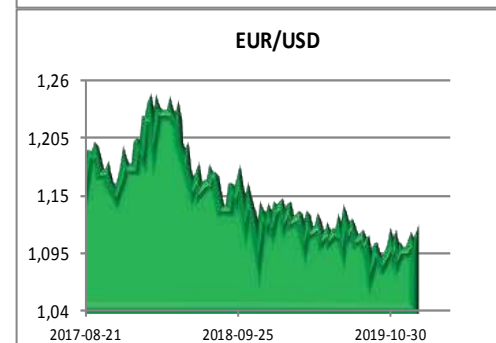
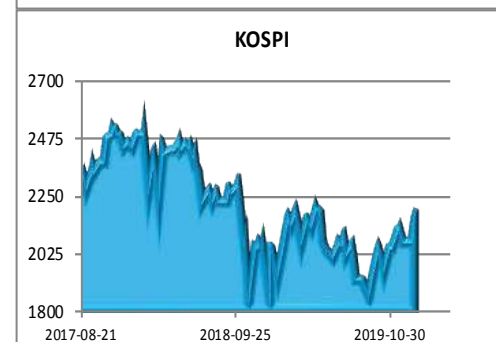
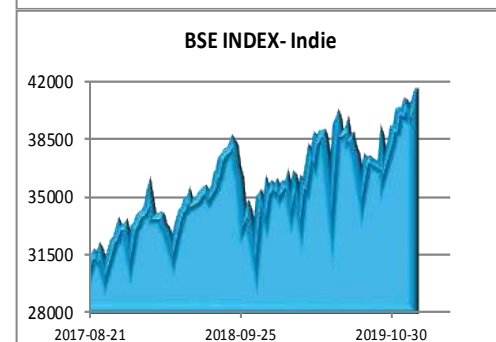
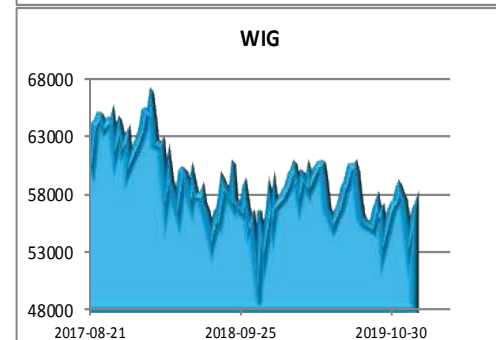
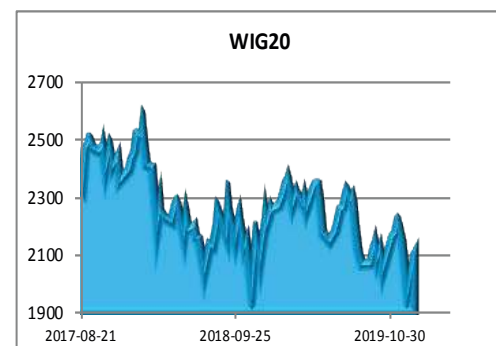
Słaby początek w Europie nie był wsparciem dla rynku i ropa brent traciła już ponad 1,8 proc., schodząc przed godz. 10 poniżej poziomu 67 dol. za baryłkę. Zielony kolor powoli zniknął w segmencie metali przemysłowych, na lekkim minusie znajdowały się miedź i aluminium.

Udaną końcówkę roku mimo różnych perturbacji ma segment soft. Kawa w piątek zyskała ponad 4 proc., ponownie pokonując poziom 130 centów, a cukier kursem ok. 13,6 centów testował osiągnięte niedawno maksimum. Od początku roku zyskał ponad 13 proc. i na znaczącą zmianę sytuacji na początku 2020 r. się nie zanosi.

Przed południem ropa nie zanotowała odbicia, pozostając poniżej poziomu 67 dol. Złoto traciło 0,15 proc., co tym razem nie współgrało z osłabieniem waluty amerykańskiej. Jednak mimo spadku kursu ropy końcówka roku wydaje się dość spokojna.

..... (rg)

Materiały przygotowane
przez NXF





*Wszystkim naszym
Współpracownikom i Kontrahentom
życzymy, aby Nowy Rok 2020
był wyjątkowym i bardzo spokojnym
czasem, w którym zrealizujecie Państwo
wszystkie swoje osobiste
oraz zawodowe plany i zamierzenia.*

*Zarząd i Rada Nadzorcza
Jastrzębskiej Spółki Węglowej*

ENERGETYKA \ Ekolodzy i konserwatyści mówią jednym głosem

Zamykanie elektrowni atomowych to błąd

Rezygnacja z energii jądrowej w Europie doprowadzi do ograniczenia samowystarczalności energetycznej oraz zwiększenia emisji CO₂ – wskazują badania. W Szwecji postanowiono jednak radykalnie ograniczyć produkcję energii z atomu, w Niemczech zaś zdecydowano o zamknięciu wszystkich reaktorów. Takie działania wywołują protesty.

Paweł Woźniak

Przeciwno zaplanowanemu na dzisiaj zamknięciu elektrowni atomowej Philippsburg 2 na południowym zachodzie Niemiec protestowali aktywiści z kilku krajów, w tym z Polski. Ekolodzy przekonują, że energetyka jądrowa



Przeciwko zamknięciu elektrowni atomowej Philippsburg 2 protestowali aktywiści z kilku krajów | fot. mat. pras./d

jest skutecznym narzędziem w redukowaniu emisji gazów cieplarnianych, a tym samym w powstrzymywaniu zmian klimatycznych. W ich ocenie atom jest koniecznością, dopóki spalane są paliwa kopalne.

Elektrownia Philippsburg 2 zapewniała 13 proc. energii

elektrycznej w Badenii-Wirtembergii. Po jej zamknięciu prąd będzie importowany. Niemiecki rząd zdecydował o zamknięciu nie tylko tej elektrowni, lecz także wszystkich reaktorów jądrowych do 2022 r. Decyzję taką podjęto po katastrofie japońskiej elektrow-

ni atomowej w Fukushima w 2011 r.

Zgoda inne środowiska manifestowały przeciwko wyłączeniu w poniedziałek reaktora R2 w elektrowni atomowej Ringhals na zachodnim wybrzeżu Szwecji. – Potrzebujemy więcej energii z atomu, a nie mniej –

przekonywali podczas manifestacji w Sztokholmie przedstawiciele konserwatywno-liberalnej pozaparlamentarnej partii Medborgerlig Samling (MED). Przedwcześnie zamykanie reaktorów jądrowych krytykują także opozycyjne ugrupowania prawicowe zasiadające w szwedzkim parlamencie.

W Szwecji ok. 40 proc. produkowanej energii elektrycznej pochodzi z 10 reaktorów atomowych. Reaktory R2 oraz R1 miały działać do połowy lat 20., jednak w 2015 r. państwowy koncern Vattenfall, ze względu na wysokie koszty utrzymania oraz niskie ceny energii, zdecydował o ich wcześniejszym zamknięciu. – Niepotrzebne zamknięcie dwóch bloków spowoduje, że Szwecja będzie zmuszona do importu energii pozyskiwanej z węgla, np. z Polski – stwierdził Mikael Ståldal, rzecznik MED.

Polski rząd prowadzi obecnie analizy rozwoju energetyki jądrowej w naszym kraju. W ocenie Piotra Naimskiego, pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, aby osiągnąć cele redukcji emisji CO₂ wyznaczone przez UE, potrzebujemy od 6 do 9 GW z elektrowni jądrowych. Uzyskamy je po wybudowaniu w ciągu dwóch dekad małych reaktorów jądrowych.

Alimenty regulowane na końcu

ZOBOWIĄZANIA \ W zestawieniu kolejności płatności obowiązek łżenia na dzieci plasuje się na szarym końcu, mimo że niemal wszyscy krytycznie oceniają niepłacenie alimentów. A według danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitora z obowiązku alimentacyjnego nie wywiązuje się prawie 289 tys. rodziców.

Dłużników alimentacyjnych ciągle przybywa. Tylko w ciągu ostatniego roku samorządy, które wyręczają niesolidnych rodziców, wypłacając świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego, wpisały do rejestru dłużników BIG InfoMonitora prawie 25 tys. osób. W rejestrze znajduje się prawie 289 tys. informacji o niepłaconych alimentach na kwotę 11,5 mld zł. A średni dług alimentacyjny przypadający na osobę wynosi prawie 39,7 tys. zł.

Z badania przeprowadzonego dla BIG InfoMonitora wynika, że niepłacenie alimentów na dzieci jest oceniane bardzo krytycznie przez

większość polskiego społeczeństwa. Potępiło je 92 proc. ankietowanych. Jednak gdy przyszło im uszeregować bieżące płatności od najważniejszej do najmniej ważnej, alimenty pojawiały się dopiero na 8. miejscu.

Priorytetem dla ankietowanych nie są więc potrzeby dzieci, ale własne, konieczność opłacenia rachunków za media i czynsz, rat wszelkiego rodzaju kredytów, w tym na zakupy sprzętu RTV, nowego telefonu czy roweru. Alimenty znalazły się na końcu listy obok innych kosztów związanych z dziećmi, takich jak opłata za szkołę i żłobek. Ostatnim

punktem w hierarchii płatności jest spłata pożyczki zaciągniętej u członków rodziny.

Organizacje kobiece i komornicze szacują, że świadczeń od rodziców nie otrzymuje ok. 1 mln dzieci. Coraz mniej dzieci może też liczyć na pomoc państwa. Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w I kwartale br. gminy wypłacały miesięcznie z Funduszu Alimentacyjnego 241 tys. świadczeń, o 19 tys. mniej niż rok wcześniej.

– Przyczyną zmniejszenia liczby świadczeń jest przede wszystkim niepodwyższenie kryterium dochodowego w sytuacji, gdy wynagrodzenia, również te najniższe, rosły. Pozwalający skorzystać z pomocy funduszu próg dochodowy od października tego roku po raz pierwszy w historii działania FA poszedł w górę o 75 zł. Obecnie, gdy nie udaje się wyegzekwować alimentów od rodzica, o świadczenia od państwa może się ubiegać opiekun, którego zarobki po podzieleniu na liczbę domowników nie dają więcej niż 800 zł netto na osobę – podkreśla Halina Kochalska, ekspert BIG InfoMonitora.

(ar)

Od 1 stycznia obowiązują mikrorachunki

PODATKI \ Od 1 stycznia PIT, CIT i VAT będą płacone na indywidualne rachunki podatkowe. Będą to tzw. mikrorachunki, które zostaną uruchomione automatycznie, a ich numer można sprawdzić w każdej chwili, także po 1 stycznia 2020 r.

Od stycznia czeka nas ważna zmiana w rozliczeniach z fiskusem, ponieważ podatki zapłacimy za pomocą tzw. mikrorachunków. To przypisane każdemu podatnikowi indywidualne rachunki, na które będą płacone PIT, CIT i VAT. W przypadku tego ostatniego będą pewne wyjątki, np. VAT importowy będzie wpłacany tak jak obecnie.

Mikrorachunki zostaną uruchomione automatycznie, ale żeby z nich skorzystać, trzeba poznać ich numer. Można to zrobić za pomocą tzw. generatora dostępnego na stronie Podatki.gov.pl lub w dowolnym urzędzie skarbowym.

– Numer można sprawdzić w każdej chwili, także po 1 stycznia 2020 r. – wyjaśnia Paweł Jurek, rzecznik prasowy Ministerstwa Finansów. – Pojawiające się informacje, że numer mikrora-

chunku podatkowego trzeba wygenerować do końca roku, nie są prawdziwe – dodał. Podkreślił, że podatnik, który zapomni numer swojego mikrorachunku, będzie mógł go sprawdzić, używając ponownie generatora, bo można z niego korzystać wiele razy.

Według resortu finansów celem zmiany jest przede wszystkim wprowadzenie ułatwień dla podatników. Zamiast wpłacać podatki na trzy rachunki, jak do tej pory, będą one płacone na jeden. Jednocześnie fiskus automatycznie zaksięguje odpowiednią kwotę na centralnej karcie kontowej podatnika.

Do końca 2019 r. płatności z tytułu PIT, CIT i VAT muszą być realizowane na dotychczasowe rachunki urzędów skarbowych.

(jak, PAP)



GDDKIA OGŁOSIŁA PRZETARG NA OBWODNICĘ OŚWIECIMIA

DROGI \ GDDKiA ogłosiła w poniedziałek przetarg na zaprojektowanie i budowę obwodnicy Oświęcimia w ciągu drogi ekspresowej S1. Europosłanka i była premier Beata Szydło przypominała, że planowanie budowy trasy S1 i obwodnicy Oświęcimia rozpoczęło się w 2006 r., w trakcie pierwszych rządów PiS. – Dziś możemy powiedzieć, że rząd PiS dotrzymał słowa i po tylu latach inwestycja budowy obwodnicy Oświęcimia będzie podjęta – podkreśliła.

PROGNOZY \ Wzrost gospodarczy w 2020 r. spowolni, ale umiarkowanie

Koniunktura w Polsce nadal będzie dobra

Dynamika PKB w 2020 r. prawdopodobnie wyniesie 3,6 proc., co będzie oznaczać umiarkowane spowolnienie wzrostu – ocenia Deutsche Bank Polska. Według banku główne ryzyko dla wzrostu to ewentualna eskalacja wojny handlowej USA–Chiny.

Jan Kamieniecki

Dynamika PKB w 2020 r. prawdopodobnie wyniesie 3,6 proc. – przewiduje Arkadiusz Krześniak, główny ekonomista Deutsche Bank Polska. – To będzie oznaczało umiarkowane spowolnienie wzrostu, wynikające z tego, że trudności, które będą występowały w 2020 r., są dobrze zdefiniowane, oraz że występowały one już z różnym nasileniem w 2019 r. – wyjaśnia ekspert.

Według Deutsche Banku w najbliższych kwartałach popyt krajowy będzie nadal silny, przy wciąż bardzo dobrej sytuacji na rynku pracy i relatywnie wysokim, ale spowalniającym wzroście wynagrodzeń oraz umiarkowanej inflacji. – Realna siła nabywcza gospodarstw domowych powinna nadal być wysoka po prze-



Popyt w Polsce będzie nadal silny, a sytuacja budżetu bardzo dobra – ocenia Deutsche Bank | fot. mat. pras./d

ściowym wzroście inflacji w I połowie 2020 r. – uważają analitycy DB.

Zdaniem ekspertów banku obecny, wysoki poziom transferów do gospodarstw domowych zostanie utrzymany ze względu na wybory prezydenckie, bardzo dobrą sytuację budżetową, brak

problemów z finansowaniem potrzeb pożyczkowych na 2020 r. oraz niski poziom deficytu rządowego i samorządowego.

– Wprawdzie przestrzeń do aktywnej polityki transferów do gospodarstw domowych w 2020 r. będzie stopniowo się wyczerpy-

wała, ale sytuacja budżetu nadal będzie bardzo dobra, wspierana przez poprawę ściągalskości podatków, podwyżkę akcyzy, wyższą inflację w pierwszej połowie roku, wysokie dochody gospodarstw domowych oraz niski poziom bezrobocia – ocenia bank.

Krześniak podkreśla, że w 2020 r. sytuacja w eksporcie będzie mniej korzystna niż średnio w 2019 r. – Powinna być jednak lepsza niż pod koniec br. ze względu na sygnały deeskalacji wojny handlowej między USA a Chinami, stabilizację wzrostu gospodarczego w strefie euro oraz zmniejszenie niepewności wokół brexitu – dodaje główny ekonomista DB.

Ekspert oczekuje, że wzrost cen energii przełoży się na wyższe ceny towarów konsumpcyjnych, zwłaszcza żywności, ale w drugiej połowie roku prawdopodobna jest stabilizacja inflacji w przedziale 2,5–3,0 proc. Jak podkreśla, główne ryzyko dla wzrostu gospodarczego w Europie i w konsekwencji w Polsce w 2020 r. to ponowna eskalacja wojny handlowej między USA a Chinami i ewentualnie między USA a UE.

(PAP)

PGNiG zbuduje stację tankowania wodorem

ROZWÓJ \ PGNiG zamierza przy swojej centrali w Warszawie uruchomić badawczą stację tankowania pojazdów wodorem. Projekt ma być zrealizowany do końca I kwartału 2021 r. Będzie to pierwsza tego typu instalacja w Polsce. Projekt jest realizowany we współpracy z Toyota Motor Poland.

Chcemy stać się jednym z liderów rozwoju technologii wodorowych w Polsce – powiedział Piotr Woźniak, prezes zarządu PGNiG. Światowe koncerny motoryzacyjne od kilku lat prezentują na międzynarodowych targach nowe rodzaje pojazdów, które są napędzane tym alternatywnym paliwem gazowym. Obecnie na rynku dostępne są samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe oraz autobusy miejskie.

Do ich zbiorników wodór tankowany jest pod ciśnieniem 700 lub 350 barów, co powoduje konieczność budowy specjalnych stacji tankowania tego gazu. Realizowany przez PGNiG m.in. we współpracy z Toyotą projekt budowy stacji tankowania ma umożliwić przygotowanie nowych produktów realizujących ideę nisko- i zeroemisijnego transportu.

Stacja pozwoli PGNiG przetestować tankowanie wodorem pojazdów mechanicznych w polskich warunkach.

To niejedyny projekt wodorowy realizowany przez koncern. W 2018 r. PGNiG uruchomiło projekt badawczy Eliza, którego zadaniem było przygotowanie podstaw pod realizację badań nad wytwarzaniem wodoru metodą elektrolizy z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, czyli rozkład wody na tlen i wodór za pomocą np. wytwarzających energię elektryczną wiatraków.

PGNiG chce się skupić w przyszłości na wytwarzaniu „zielonego wodoru” z wykorzystaniem własnych źródeł energii, w tym OZE. Spółka współpracuje w tym zakresie z Instytutem Chemicznym Przeróbki Węgla. Koncern bada także możliwości magazynowania wodo-

ru. Wraz z Instytutem Nafty i Gazu oraz firmą Chemkop testuje kawernowe podziemne magazyny gazu. Decyzja o budowie badawczej instalacji magazynującej wodór zależy od wyników tych prac.

Prace badawcze idą także w kierunku dostarczenia paliwa wodorowego klientom. Mogą na tym skorzystać także niektóre zakłady produkcyjne i osiedla mieszkaniowe. Nad projektem o nazwie Power to Gas koncern pracuje wraz z Politechniką Warszawską. Celem jest zbadanie, w jakich proporcjach będzie możliwe wykorzystanie wodoru w sieci gazowej, aby nie wpłynęło to negatywnie na funkcjonowanie infrastruktury, a także aby gaz ziemny i wodór nie traciły swoich właściwości po wtłoczeniu do magazynów i sieci.

(lus)

Kredyt BGK na budowę w Charkowie

INWESTYCJA \ Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) podpisał długoterminową umowę kredytową na finansowanie budowy przez polską firmę budowlaną Unibep nowoczesnego centrum handlowego w Charkowie.

Kredyt dla nabywcy z polisą ubezpieczeniową KUKE o wartości 53,6 mln euro pozwoli zrealizować kontrakt eksportowy Unibep zawarty z ukraińskim inwestorem LLC TRC Nikolsky. Obiekt w Charkowie, który Unibep ma zbudować w formule „pod klucz”, to drugie centrum handlowe stawiane przez spółkę na Ukrainie. Wcześniej firma podpisała umowę na realizację dużego obiektu handlowego w Kijowie. W ten projekt również zaangażowany jest BGK.

– Polscy eksporterzy w BGK szukają przede wszystkim finansowania sprzedaży eksportowej na rynkach tzw. podwyższonego ryzyka – skomentował Arkadiusz Zabłoński, dyrektor biura transakcji zagranicznych w BGK. Bank wcześniej wspierał kontrakty eksportowe innych polskich spółek, m.in. na Ukrainie, Biało-

(ar)

rusi, w Rosji, Niemczech czy w Indonezji.

Jednym z warunków udzielenia kredytu dla Unibep jest zapewnienie, że minimum 40 proc. produktów i usług dostarczanych i realizowanych z kontraktu eksportowego będzie pochodzić bezpośrednio z Polski.

Ryzyko polityczne i handlowe transakcji zabezpiecza polisa ubezpieczeniowa KUKE, wymagana przy każdej tego typu umowie. – Stabilizująca się sytuacja na Ukrainie stwarza coraz większe szanse dla polskich przedsiębiorców. Gospodarka, która wróciła na ścieżkę wzrostu, potrzebuje gigantycznych inwestycji w najróżniejszych sferach, w czym doskonale odnajdują się nasze firmy, dobrze znające tamtejsze realia – podkreśli Janusz Władczak, prezes KUKE.



foto: Wikipedia/d

Theodor Fontane

(1819–1898) niemiecki pisarz, dziennikarz, krytyk, farmaceuta

„Żyć lekko, ale nie lekkomyślnie, mieć odwagę bez pychy, okazywać zaufanie i radosne wyrzeczenie bez fatalizmu – oto sztuka życia.”

14

WTOREK 31 GRUDNIA 2019 – ŚRODA 1 STYCZNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

FELIETON \ Subiektywny i z przymrużeniem oka przegląd tego, czym żyliśmy w mijającym roku

Alfabet 2019

Niełatwo zamknąć mijający rok w zbiorze dwudziestu kilku najważniejszych postaci, wydarzeń i zjawisk społecznych. Można jednak spróbować, jeśli nie jest to całkiem na serio.



Leszek
Galarowicz

A jak artyści. To już tradycja, że pod rządami PiS ludzie „kultury” odkrywają w sobie nieprzebrane pokłady skłonności publicystycznych, co zazwyczaj nie kończy się dla nich dobrze. Obaj Stuhrowie, Maja Ostaszewska, Krystyna Janda, Agnieszka Holland niestrudzenie poszukują mediów do wylania własnych żalów i frustracji, przy czym zamiast prawd objawionych wygadują androny, np. o tym, żeby mężczyznom odebrać czynne prawo wyborcze.

B jak Banaś Marian. Jeden z największych problemów nie tylko wizerunkowych PiS, z którym partia rządząca nie wie, jak sobie poradzić, choć wszystkich przekonuje, że wie. Argument, że każda partia ma swojego Banasia, nie może zadowolić wyborców ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego. Niestety, problem ten podobnie jak wiele poprzednich PiS „wytworzyło” niejako na własne życzenie.

C jak chaos. Stan wy-czekiwany, pożądanym i „wytworzony” przez opozycję oraz jej sprzymierzeńców, albowiem nic tak jej nie sprzyja jak wrażenie bałaganu w różnych dziedzinach życia. Niektórzy, tak jak szef ZNP, robili wszystko, by doprowadzić do chaosu w polskiej szkole, a wcześniej wylewali krokodyle łzy nad reformą edukacji, której zarzucali chaos. Podobnie sędziowie – najpierw próbują sparaliżować wymiar sprawiedliwości, a potem zarzucają to partii rządzącej.

D jak Duda Andrzej. Obok Lecha Kaczyńskiego jedyny w wolnej Polsce prezydent, którego Polacy nie muszą się wstydić, choć Małgorzata Kidawa-Błońska co rusz wzywa go, by się za coś

wstydił. A przecież ma w swoim ugrupowaniu ekspertkę od obciachu – Klaudię Jachirę. Do wyborów nie zostało wiele czasu, a po stronie opozycji próżno szukać poważnego kontrkandydata dla Dudy.

E jak europarlament. Jeden z gwoździ do trumny KO. Czerwcowe głosowanie miało przełamać wyborczą niemoc Koalicji i utrzyć nosa partii rządzącej, którą nieraz przedstawiano jako niechętną UE, tymczasem okazało się kłuską opozycji. Parlament Europejski nie byłby sobą, gdyby nie zorganizował debaty, która miała dotyczyć sytuacji osób LGBT w UE, a okazała się debatą o nietolerancyjnej Polsce, gdzie wymyślono nowego wroga, czyli osoby homoseksualne. Podczas debaty Robert Biedroń przekonywał, że w Polsce są sklepy, restauracje, hotele, do których takie osoby nie mają wstępu. Zapytany o konkrety, potrafił wymienić jeden lokal.

F jak finał WOŚP. Tragiczne wydarzenie – zabójstwo prezydenta Gdańska na organizowanej corocznie przez Jerzego Owsiaka akcji – zapoczątkowało lawinę niemądrych reakcji, absurdalnych oskarżeń, ale też budowania pomnika komuś, kto nie był ani politykiem, ani człowiekiem tak wielkiego formatu. Niestety, okazało się, że następczyni Adamowicza paliwem swojego działania zamiast pojednania uczyniła pogłębianie podziałów.

G jak Greta Thunberg. Klimatyczna aktywistka ze Szwecji, której nazwisko pojawiało się na liście kandydatów do Pokojowej Nagrody Nobla. Ostatecznie musiała obejść się smakiem, co powetowała sobie tytułem Człowieka Roku „Time’a”. Greta podbija Niemcy – już wkrótce jej imię ma się tam stać najczęściej nadawanym nowo urodzonym dzieciom. W Polsce nie wszyscy dzielają nad nią

zachwytów. Niektórzy, jak np. abp Marek Jędraszewski, ośmielają się ją nawet krytykować, co spotyka się z błyskawiczną retorsją oponentów, którzy nie cofają się przed doniesieniem o tym młodej działaczce.

H jak Hołownia Szymon. Królik z kapełusza wyciągnięty do wyborczego wyścigu o fotel prezydencki. Publicysta, podobno katolicki, który postanowił przywdziać szaty celebryty z dość mizernym skutkiem. Teraz chce zostać zbawcą Polaków. Start ma trudny, bo okazuje się, że rusza z niewielkim poparciem, a wielu Polaków nawet go nie kojarzy.

I jak Ikea. Szwedzki koncern słynie z działań wspierających środowiska LGBT m.in. pod hasłem: „Włączenie LGBT+ jest obowiązkiem każdego z nas”. W 2019 r. tak bardzo zapamiętał się w tym wspieraniu, że zwolnił pracownika krytykującego poglądy sieciówki. W ramach walki z dyskryminacją pan Tomasz został przez Ikeę zwolniony, co zakrawa na jawną dyskryminację ze względów światopoglądowych i religijnych. Co na to Biedroń?

J jak Jachira Klaudia. Modelowy przykład tego, jak na nienawiści można zbić kapitał polityczny. Jej żenujące youtubowe popisy, w których szydziła m.in. z Jarosława Kaczyńskiego, wywindowały ją wprost do parlamentu. To najlepszy dowód na mizerną kondycję naszych czasów i słabość demokracji.

K jak Kościół. Rok 2019 był chyba jednym z najtrudniejszych dla Kościoła katolickiego w Polsce. Coraz więcej fizycznych napaści na duchownych, ataki środowisk LGBT, medialna nagonka na niektórych hierarchów, dokument braci Sekielskich o pedofilii, wewnętrzne podziały i wreszcie odpływ młodych ludzi... Czy jest szansa na odrodzenie?

L jak Lech Wałęsa. Obecność byłego prezydenta w przestrzeni publicznej coraz bardziej napawa smutkiem, a nawet grozą. Mijający rok obnażył to z całą mocą. Gdy wydaje się, że nie można już przekroczyć kolejnej granicy absurdu, Wałęsa udowodnia, że nie ma dlań rzeczy niemożliwych. Po śmierci Kornela Morawieckiego nazwał go zdrajcą. A niedawno wezwał do milionowego marszu na Warszawę i zrobienia porządku. Kończ waść...

M jak Małgorzata Kidawa-Błońska. Skopowanie pomysłu PiS, który przyniósł sukces Beacie Szydło, miało być strzałem w dziesiątkę, a wydaje się strzałem w kolano. Groteskowe prawyboje, słabiutka debata z kontrkandydatem Jaśkowcem potwierdziły tylko oczywistą oczywistość, że Kidawie-Błońskiej bliżej do formatu Ewy Kopacz niż Andrzeja Dudy.

N jak nauczyciele. Już dawno nie było o nich tak głośno jak w 2019 r. Niestety głównie za sprawą scenariusza, w który zostali wpisani przez Sławomira Broniarza. Prezes ZNP wrobił ich w strajk, skłócił między sobą, zantagonizował z rodzicami i uczniami, a finalnie zakończył nie tylko realną, lecz także wizerunkową klapą.

O jak opozycja. Oj, nie miała lekko w tym roku opozycja, która dwoiła się i troiła, żeby strącić PiS z politycznego piedestału. Imiała się przy tym wszelkich możliwych środków na czele z ulicą, zagranicą i przychylnymi sędziami. Skończyło się jak zwykle. Polacy, przynajmniej niektórzy, wciąż czekają na pozytywny program Grzegorza Schetyny i spółki.

P jak PiS. Mimo dwóch wyborczych sukcesów PiS nie wchodzi w nowy rok bez szwanku. Najpierw afera w resorcie Zbigniewa Ziobry, potem sprawa Banasia, wresz-

cie zwycięstwo w wyborach parlamentarnych, ale z niedosytem w Senacie, na deser bunt sędziowskiej kasty. Utrzymanie wysokiego poparcia społecznego mimo tych turbulencji to już duży sukces.

R jak Robert Lewandowski. Piłkarski fenomen. Najlepszy snajper mijającego roku w Europie. Statystycznie bije na głowę Messiego i Ronaldo. „Lewy” co rusz bije kolejne rekordy w reprezentacji Polski i Bundeslidze. Tak wybitnego piłkarza nie mieliśmy od czasów Zbigniewa Bońka. Gdyby jeszcze udało się osiągnąć coś na polu reprezentacyjnym z drużyną.

S jak sądownictwa reforma. Władza, której pomylili się role. Wydaje się jej, że może być poza wszelką kontrolą. Oporna na jakiegokolwiek reformy, których obawia się niczym diabeł święconej wody. Gotowa przyklasnąć każdemu chaosowi, byle bronić własnych interesów.

T jak Tokarczuk Olga. Literacki Nobel dla pisarki to oczywiście powód do dumy i radości, ale żądanie uwielbienia pisarki, odsądzanie od czci i wiary tych, którzy nie zachwycają się jej twórczością, jest absurdalne. Gombrowicz musiałby poprawić „Ferdynandę”: „Dlaczego Tokarczuk wzbudza w nas zachwyt i miłość? (...) Dlatego, panowie, że Tokarczuk wielką pisarką jest!”

W jak wybory. Wyniki tych krajowych były do przewidzenia, ale już zdecydowane zwycięstwo PiS w wyborach do PE było sporym zaskoczeniem, zwłaszcza dla euroentuzjastów z KO, którzy przez kilka lat próbowali Polakom wmówić, że PiS to partia eurosceptyczna tudzież zmierzająca do polexitu. Po krajowych wyborach tylko przez chwilę się wydawało, że opozycja totalna może być mniej totalna.

Z jak Zenek Martyniuk. Król disco polo. Jeden z tych, którzy sprawili, że ten gatunek przestał być traktowany wyłącznie jako obciachowa muzyka do kotleta. Przez jednych uwielbiany, przez innych hejtowany. Niewątpliwa gwiazda tegorocznego sylwestra marzeń w Zakopanem. A przy tym jeden z większych sukcesów w rodzimej branży muzycznej.



John H. Hallowell

(1913–1991) amerykański politolog, autor „Moralnych podstaw demokracji”

Polityka jest sztuką praktyczną, wymagającą wiedzy o naturze ludzkiej i o tym, co stanowi wyróżniające ją dobro. Obywatele to nie rzeczy, którymi można manipulować, lecz osoby dążące do właściwych sobie celów, a ukierunkowanie tych celów należy do sztuki męża stanu.

PUBL...

15

FELIETON \ Polityczne podsumowanie roku

Przegrani, wygrani, spóźnieni

Koniec roku to tradycyjny moment tworzenia list politycznych wygranych i przegranych ostatnich 12 miesięcy. 2019 to rok wyborów do parlamentów europejskiego i krajowego, sprawa powinna więc być prosta. Ponieważ jednak wybór prezydenta wciąż przed nami, tak naprawdę dopiero za kilka miesięcy będziemy pewni, kto wygrał, kto stracił, a kto zdążył roztrwonić wygraną.



Krzysztof Karnkowski

Listę wygranych otwiera Jarosław Kaczyński – i to nie tylko dlatego, że dowiedziona przez niego formacja dwukrotnie wygrała wybory.

Kaczyński nieco rozczarowany, lecz odczarowany

O ile pierwsza wygrana zaskoczyła wszystkich swoim rozmiarem, druga przyniosła pewne rozczarowanie, ponieważ spodziewano się, być może niesłusznie, jeszcze więcej. Potwierdził to zresztą od razu po ogłoszeniu wyników sam prezes Kaczyński. Nastrojów pewnej dezorientacji wśród wyborców pogłębiła późniejsza sprawa Mariana Banasia i kilka innych błędów kadrowych (w tym poparcie dla Włodzimierza Czarzastego i Magdaleny Biejat w sejmowym rozdaniu stanowisk odpowiednio w prezydium i komisjach).

Dziś PiS wraca z impetem do reformy wymiaru sprawiedliwości i to od jej powodzenia chyba w największym stopniu zależy utrzymanie zaufania tradycyjnego elektoratu, a być może wynik wyborów prezydenckich. Trzeba natomiast pamiętać, że Zjednoczona Prawica utrzymała parlamentarną większość w sytuacji, gdy przeciwko niej, inaczej niż pięć lat wcześniej, zagrała arytmetyka – do Sejmu weszły bowiem i lewica, która poprzednio rozbiła się o podwyższony próg dla koalicji, i Konfederacja, która jeszcze wiosną nie zdołała się dostać do PE.

Wróćmy jednak do Jarosława Kaczyńskiego. Jego wygrana polega głównie na zerwaniu z kreowanym latami przez media mitem, że swoją obecnością szkodzi kampaniom, a w efekcie wyborczemu wynikowi swojej partii. Kaczyński był twarzą i głosem partii przed wyborami do europarlamentu, mocnym konserwatywnym przekazem uzupełniając techniczne wypowiedzi premiera Mateusza Morawieckiego. Ta zmiana znalazła też odbicie w sondażach zaufania do



Jarosław Kaczyński to najsilniejszy gracz w polskiej polityce, i to mimo niedomagań zdrowotnych po przebytej niedawno operacji. To prawdziwy zwycięzca 2019 r. | fot. Wojciech Olkuśnik/PAP

polityków. Rok 2019 to czas ostatecznego odczarowania Jarosława Kaczyńskiego.

Udany rebranding PSL i kontestatorzy z Konfederacji

Za wygranych można uznać też liderów pozostałych ugrupowań, z wyjątkiem trwającej w permanentnym kryzysie Platformy Obywatelskiej i będącej już w zaniku Nowoczesnej, a także, o czym za chwilę, Pawła Kukiza.

Władysław Kosiniak-Kamysz przeprowadził udany, jak się okazało, rebranding PSL, zyskując zaufanie sporej grupy wyborców, oczekującej innej niż „totalność” Schetyny i spółki formuły opozycyjności. A wydawało się, że jego partia może definitywnie zniknąć ze sceny politycznej. Tymczasem odnowiony, lekko konserwatywny i centrowy PSL zdobył przyczółki w miastach. Co więcej, jest jedyną siłą polityczną, która nie wprowadzając swojego kandydata do drugiej tury wyborów prezydenckich, będzie miała swobodę poparcia obu jej uczestników. Ludowcy w rok 2020 wchodzą w sytuację wręcz komfortowej.

Z innych powodów komfortowa jest też sytuacja konfederatów. Wyborcy, którzy cieszą się z wejścia do Sejmu przedstawicieli reprezentowanych w tym ruchu nurtów politycznych pod własnym już, a nie, jak wcześniej, ku-

kizowym sztandarem, skłonni są przyszywać oko na różne niekonsekwencje swoich wybrańców. Ci zaś mogą sobie pozwolić na bycie opozycją totalną w innym niż Platforma sensie, kontestując działania zarówno PiS, jak i wszystkich innych partii opozycyjnych, bez obawy, że ktoś powie im „sprawdzam”. Jeśli Konfederacja nie podzieli losu Kukiz’15, czeka ją kilka lat zdobywania bezpiecznych zysków niewielkim kosztem.

Łyżka dziegciu w beczce miodu dla lewicy

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja po lewej stronie sceny politycznej. Wydawać by się mogło, że Włodzimierz Czarzasty, Robert Biedroń i Adrian Zandberg są jednoznacznie wygrani. Są w Sejmie, trzeba się z nimi liczyć, wbrew nieuzasadnionemu optymizmowi części prawicy sprzed pięciu lat, lewica nie zniknęła ze sceny politycznej. Czarzasty wciąż ma co świętować, lecz już w przypadku Biedronia nie jest to tak oczywiste. Jego partia została wchłonięta przez SLD, choć kwestie szyldu i podziału stanowisk pozwalają jej wyjść (a raczej wejść w nowy układ) z twarzą. Tak czy inaczej Wiosna nie przetrwała nawet roku.

Razem na razie wybroniło swoją samodzielność, stając się solą w oku dla wielu liberałów, czasem nawet

wrogiem równie znienawidzonym co PiS, zwłaszcza przez sympatyków Leszka Balcerowicza i jego reform. Wreszcie w mainstreamie pojawia się więc lewicowa krytyka transformacji, a PiS, przez Konfederację podgryzany z prawej strony, w sferze socjalnej również musi się liczyć z nowym graczem odwołującym się do podobnych potrzeb i frustracji. A więc Adrian Zandberg może się czuć wygranym. Jednak przeciągający się proces wyłaniania kandydata lewicy na prezydenta powoduje, że podwójny wyboczy sukces zaczyna się rozmywać.

Platformy plusy dodatnie i plusy ujemne

Platforma nie może mówić o sukcesie. Przy maksymalnej mobilizacji zwolenników udało się jej odbić jedynie Senat. Jednak czarne chmury zbierające się nad Tomaszem Grodzkim sprawiają, że trudno będzie zdyskontować to osiągnięcie. Mało kto wierzy w wygraną Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, która okazuje się nie najlepszym mówcą, a coraz częściej porównuje się ją do Bronisława Komorowskiego. Nie zapominajmy jednak, że finalnie nawet z całym tym bagażem może nawiązać walkę z Andrzejem Dudą i zdobyć poparcie rządu ponad 40 proc. Tak więc nie spieszymy się z wpisywaniem jej na listę przegranych.

Na pewno nie ma też na niej Jacka Jaśkowiaka, któremu udało się zaistnieć w świadomości wyborców, a co więcej, poczuć poparcie sporych grup sympatyków Platformy.

Niejasna jest sytuacja Grzegorza Schetyny. Nielubiany, obciążany odpowiedzialnością za wszystkie porażki, ze wszystkich stron atakowany we własnej partii wydaje się być przegranym, jednak to jego pomysły są wciąż realizowane przez PO. Wynik partyjnych wyborów nie jest zaś wcale przesądzony.

Przecena książek Tuska i gapiostwo Kukiza

Schetynę cieszyć musi na pewno to, że wielkim przegranym w 2019 r. okazał się jego największy polityczny konkurent – Donald Tusk. Tusk, bardzo długo wyczekiwany i wypatrywany jako powracający lider opozycji, dość boleśnie zderzył się z rzeczywistością. Dłuższa nieobecność w Polsce mu się nie przysłużyła, ponieważ wciąż pamiętane są zarówno antyspołeczne reformy jego rządu, jak i afery, w wyniku których zdecydował się na rejteradę do Brukseli.

Każde pojawienie się Tuska w kraju budziło coraz mniejsze zainteresowanie, co tworzyło komiczny efekt w połączeniu z rozbuchanymi oczekiwaniami jego fanów. Finalnie nie zdecydował się na start w wyborach prezydenckich, zostawiając sympatyków z książką, w której pisane ewidentnie post factum rzekome wspomnienia i refleksje dają dużo radości co złośliwszym komentatorom. Tusk tak bardzo chce wyjść na przenikliwego obserwatora, że myli daty, wydarzenia, czasem nawet lata. Szybka przecena jego książek to symbol spadku jego znaczenia w polityce.

Ostatnim wielkim przegranym jest Paweł Kukiz, który zniknął, choć jest w Sejmie. Nie ma jednak ani jego ugrupowania, ani towarzyszących mu nadziei, ani kilku ciekawych postaci, które wprowadził do polityki. Kukiz przegapił moment, w którym miał dobrą pozycję w rozmowach z PSL, by finalnie iść z ludowcami za cenę zaprzeczenia sobie. To chyba najsmutniejszy epizod polityczny roku.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KOŚCIÓŁ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



SPOTKANIE \ Potrzebujemy lektury Biblii dlatego, że żyjemy w świecie, w którym jesteśmy bombardowani informacjami, ale chorujemy na brak sensu – mówił abp Grzegorz Ryś tysiącom młodych, którzy uczestniczą w Europejskich Spotkaniach Młodych Taizé we Wrocławiu.

WYWIAD \ Z ks. prof. ANDRZEJEM SZEWCWEM, biblistą, emerytowanym wykładowcą europejskich uczelni, rozmawia MARIA KOBYLIŃSKA

Kościół potrzebuje liderów

Zaczął się nam ukazywać prawdziwy obraz Kościoła. Okazało się, że brakuje nam prawdziwych liderów. Mamy dwóch, trzech liderów, z abp. Jędraszewskim na czele, a reszta? Duchowni powinni się silniej zaangażować w sprawy społeczne i polityczne.

Jak podsumowałby Ksiądz kondycję Kościoła w Polsce na koniec roku 2019?

W tym roku zaczął się nam ukazywać prawdziwy obraz Kościoła. Okazało się, że brakuje nam prawdziwych liderów, przywódców duchowych, na których wierni mogliby się oprzeć, na których mogliby się wzorować i czerpać od nich wiarę na co dzień. Brakuje nam też liderów świeckich. Mam wrażenie, że obecnie filozofia chrześcijańska, którą żyliśmy od tysiącleci, przestała istnieć w świadomości społecznej, ale też niestety wśród wielu duchownych. Myślę, że to są największe mankamenty, które wyszły niejako w tym mijającym roku. Na szczęście zaangażowanie wiernych w życie Kościoła, ale też w indywidualne pogłębianie wiary jest coraz większe. Nie jest ono jednak tak widoczne. Ludzie wolą jeździć na rekolekcje,



Na szczęście zaangażowanie wiernych w życie Kościoła, ale też w indywidualne pogłębianie wiary jest coraz większe | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

spotkania formacyjne i jakby w tym wszystkim się izolują, nie pokazują się we wspólnocie. Trzeba ich zachęcać do tego, by się pokazali, by zaczęli dbać również o wiarę całej wspólnoty Kościoła.

Mówi Ksiądz, że nie ma liderów w Kościele, ale ostatnio mocno wybija się postać abp. Marka Jędraszewskiego, który za swoje wypowiedzi na tematy aborcji, LGBT czy ostatnio ekologizmu jest ostro krytykowany.

Tak, oczywiście, ale proszę spojrzeć na to, że list poparcia księdza arcybiskupa podpisało jedynie 18 biskupów, w tym połowa z nich jest emerytowana. To jest klęska. Gdzie my mamy liderów wśród episkopatu? Mamy dwóch, trzech, z abp. Jędraszewskim na czele. Ale to za mało. Gdzie jest reszta? Duchowni muszą się silniej angażować w życie społeczne i polityczne.

Czy nie powinniśmy wszyscy w nowy rok wejść w zgodzie między sobą, w większym pokoju? W kontekście ostatnich ataków na abp. Jędraszewskiego widać, że wielu osobom brakuje opanowania i wzajemnego poszanowania...

Potrzebna jest dzisiaj – moim zdaniem – taka pozytywna praca Polaków. Kiedyś prymas Stefan Wyszyński powiedział, że jeśli Europa chce być Europą, musi znów zrobić miejsce na narodzenie Chrystusa, czyli ma być takim Betlejem świata. Polsce dzisiaj też jest to potrzebne. W nowym roku powinniśmy przyjąć to posłannictwo prymasa Wyszyńskiego, powinniśmy zacząć współpracować z Panem Bogiem, czyli m.in. wskazywać innym prostą drogę do zbawienia, uczyć ludzi wiary i miłości poprzez przykłady z codziennego życia.

Wszyscy bronią abp. Jędraszewskiego

WALKA O PRAWDĘ \ Od kilku dni płyną słowa wsparcia dla metropolity krakowskiego abp. Marka Jędraszewskiego, który został poddany kolejnej fali hejtu ze strony środowisk liberalnych i lewicowych za to, że w Telewizji Republika powiedział prawdę na temat ideologii ekologizmu.

W niedzielę list ze wsparciem dla metropolity krakowskiego wystosowało 18 arcybiskupów i biskupów: „Jako biskupi zgromadzeni na spotkaniu świątecznym solidaryzujemy się z Tobą wobec krzywdzących ataków, jakie musi znosić obrońca Prawdy ewangelicznej. Zawsze godną chwałę jest rzeczą opowiadanie się po stronie antropologii chrześcijańskiej, która w człowieku widzi obraz samego Boga”.

W poniedziałek głos w obronie abp. Jędraszewskiego zabrał o. Tadeusz Rydyk, który na antenie Radia Maryja stwierdził, że proekologiczni aktywiści krytykujący duchownych stosują wobec nich argumenty siły. „Tutaj widać argument siły, a nie siłę argumentu. Argument siły, przemocy

w słowach, w znieważaniu, w rozbudzaniu nienawiści. To są argumenty działaczy jakichś systemów totalitarnych; ludzi, którzy niszczą porządek. [...] Abp Jędraszewski jest profesorem belwederskim; z tego, co wiem, zdobywał dyplomy naukowe z największymi wyróżnieniami, np. w Rzymie ze złotymi medalami. Jak rzadko kto zna się na rzeczy. Każde jego zdanie to jest duża mądrość. Jakie kwalifikacje mają ci, którzy tak uderzają w księdza arcybiskupa?” – zastanawiał się redemptorysta.

Do obrony metropolity krakowskiego przystąpili naukowcy zrzeszeni w Akademickich Klubach Obywatelskich im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. W wydanym stanowisku napisali m.in.: „W obliczu takiej ideologicz-

nej inwazji obowiązkiem człowieka nauki, człowieka myślącego i zatroskanego o prawdę jest kategoryczny sprzeciw wobec ideologizacji myśli. Dzisiaj konkretnie dotyczy to sprzeciwu wobec dyktatury gender czy też dyktatury ekologizmu. Dlatego z wielkim uznaniem i wdzięcznością przyjmujemy wypowiedzi ks. abp. prof. dr. hab. Marka Jędraszewskiego jako obronę racjonalności myślenia i działania, a przez to godności człowieka. [...] Jednocześnie wyrażamy głęboki niepokój płynący z faktu, że w miejsce debaty czy polemiki pojawiają się w stosunku do jego poglądów i osoby różne formy ostracyzmu, niestroniące od inwektyw i wulgaryzmów. Nie możemy się zgodzić na to, zarówno ze względu na szacunek wobec księdza arcybiskupa i profesora, jak i ze względu na szacunek dla naszego własnego środowiska akademickiego”.

(sm)

Trzeba ratować siebie nawzajem!

KOMENTARZ \ Podczas ostatniej niedzieli, w święto Świętej Rodziny, papież Franciszek powiedział, że „powinniśmy podjąć komunikację w rodzinie: rodzice z dziećmi, z dziadkami, ale komunikować się też z braćmi, między sobą”. Ten apel o komunikację w dobie indywidualistycznej próżności jest naprawdę aktualny.

Dzisiaj coraz częściej się słyszy, że rodzice nie mają czasu dla swoich dzieci, bo muszą się skupić na karierze, zarabiać ogromne pieniądze (po co?). Dzieci zaś trzymają nosy przy ekranie smartfonów, bo tam – tak czują – mają prawdziwych przyjaciół, druchów ich niedoli. Dziadkowie odsuwani są od wychowywania wnuków, gdyż ich poglądy są pełne zaciętrzewienia, nie rozumieją współczesnego świata, a co za tym idzie – przekazują wnukom średniowieczne spojrzenie na sprawy społeczne i obyczajowe. Nie mówiąc już o relacji z drugim – obcym, która stała się po prostu trudna.

Żyjemy w czasach destrukcji komunikacyjnej. Traktujemy drugiego człowieka w kategoriach użyteczności. Nawet własne dzieci traktujemy w ten sposób, nie po-

święcając im należytej uwagi, a domagając się od nich jedynie jakiś wyników, czy to w nauce, sporcie, czy w wymyślonych przez rodziców innych kategoriach. A wróg tylko czeka, aż rodzina się „rozjedzie”. Ideologowie gender, LGBT mają demoniczny plan stworzenia nowej definicji rodziny, w której każdy z jej członków będzie wyzволony od wszelkich wartości obiektywnych, od Boga, fundamentów chrześcijańskich, i będzie hedonistycznie i pragmatycznie patrzył na rzeczywistość. Taki model prowadzi do duchowej i psychicznej śmierci.

Dlatego w 2020 r. zadbajmy o komunikację w rodzinie i w społeczeństwie. Niech mówi bardziej duch niż ciało.

Sebastian Moryń



SYLWESTER \ Bal, impreza pod chmurką, a może maraton filmowy? Jak co roku w sylwestra kina przygotowały specjalne maratony. W Multikinie można obejrzeć filmy: „Futro z misia”, „Mayday” i „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa”. Drugi zestaw to: „Gorący temat”, „Pan T.” oraz „Oficer i szpieg”. W kinach sieci Helios można wybrać „Mayday” i „Jak zostałem gangsterem...” albo „Gorący temat” i „Judy”.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 31 GRUDNIA 2019 – ŚRODA 1 STYCZNIA 2020

KULTURA

17



W tym roku „Codzienna” objęła patronatem medialnym film „Legiony” Dariusza Gajewskiego. Na Filtrowej dużo się mówiło o tej produkcji | fot. Jan Naj/Gazeta Polska

Olga Alehno
szef działu świat

Podczas jednej ze swoich podróży służbowych w tym roku odwiedziłam Łatgalię na Łotwie. Tam pewna pani opowiedziała mi, że jakiś czas temu wróciła na łotewską prowincję z Wielkiej Brytanii, gdzie tworzyła kostiumy dla teatrów. Stwierdziła: „Proszę pojechać do naszych szkół plastycznych w małych miasteczkach i zobaczyć, jakie fantastyczne prace tworzą tam dzieci. Nie mają gadżetów, bo ich rodziców na nie nie stać. W zamian za to muszą używać swojej fantazji”. Ta sama tendencja jest widoczna w Polsce. Kultura wielkomięskich twórców od dawna przestała mnie poruszać czy inspirować. Są jednak u nas prawdziwe perły – to fantazja dzieci i dorosłych tworzących coś nieprzeciętnego i nie dla pieniędzy.

Marcin Dębowski
dział PR

W mijającym roku ważnym wydarzeniem dla mnie było spotkanie z zespołem Red Box. To gwiazdy lat 80., Brytyjczycy wykonujący takie hity, jak: „Chenko”, „Lean on Me (ah-li-ayo)” i „For America”. Kiedyś te przeboje nagrywałem na magnetofon kasetowy Grundig MK235, a teraz miałem okazję posłuchać ich na żywo podczas koncertu w studiu im. Agnieszki Osieckiej w Warszawie i z nimi porozmawiać. Życzyłbym sobie w przyszłym roku, żeby nasi artyści grali na żywo tak, jak wówczas zagrał zespół Red Box.

Anna Kamińska
dyrektor biura prasowego

Jednym z ciekawszych wydarzeń kulturalnych mijają-

TO BYŁ ROK \ Kultura 2019 widziana okiem redakcji „Codziennej”

Kalejdoskop kulturalny

Na co dzień spotykamy się w redakcji i opowiadamy sobie, co ciekawego widzieliśmy, przeczytaliśmy lub koncert jakiego wykonawcy nas zachwycił. Dziś oddajemy łamy kultury naszym koleżankom i kolegom z redakcji „Codziennej”. Dzielą się z czytelnikami tym, czego doświadczyli w kulturze w mijającym roku.

cego roku był dla mnie wieczór autorski Tomasza Sakiewicza. Na spotkanie poświęcone książce „Pociąg życia. Bajki dla Kostka i Mateuszka” wybrałam się z córkami. Obie dziewczyny niemalże przeniosły się do świata baśni. Było dużo dzieci, a autor czytał im swoje bajki. Pięknie ilustrowana książka jest do dziś w pamięci dziewczynki i nadal jest bardzo chętnie czytana do snu.

Maria Kobylińska
dziennikarka działu Polska

Mijający rok był dla mnie obfity w wiele doświadczeń kulturalnych – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Wśród nich jest film „Polityka” Patryka Vegi. Poszłam na tę produkcję z ciekawości, ale i z poczucia obowiązku, że muszę znać coś, o czym mam dyskutować. Film odebrałam bardzo negatywnie. Nie przypuszczałam, że niektóre sceny w nim zawarte aż tak mocno mnie dotkną. Rozumiem zabawne podejście do świata polityki. Są jednak granice i dobrego smaku, i godności drugiego człowieka. Tu je przekroczono. Jako studentka uczelni związanej ze środowiskiem Radia Maryja poczułam się bardzo dotknięta zawartymi w filmie obelgami w stosunku do o. Rydzyka i otoczenia tego duchownego. „Polity-

kę” wspominam więc bardzo źle. W 2019 r. wyszło też na szczęście kilka dobrych filmów i seriali. Pozwoliłam się uwieść finałowemu sezonowi „Gry o tron”, drugiej serii „Wielkich kłamstewek”, kolejnym odcinkom „The Crown” oraz „Wikingów”. Pod koniec roku serce skradła mi druga część filmu „Kraina lodu”. Produkcja spodobała mi się tak bardzo, że poszłam na nią do kina dwa razy.

Lidia Lemaniak
dziennikarka działu Polska i portalu Niezależna.pl

Mianem filmu roku określiłabym „Jokera” w reżyserii Todda Philipsa. Rola życia Joaquina Phoenixa w tym filmie sprawiła, że nawet przez chwilę współczułam psychopacie, o co bym się nie podejrzewała. W tej produkcji właściwie wszystko jest genialne – scenografia stylizowana na lata 80., czarny humor, a także sceny inscenizowanej przemocy. Wszystko okraszone świetną muzyką. Film w mojej ocenie zasługuje na mocne 9,5/10. Nie jest to produkcja, o której zapomina się po wyjściu z kina, bo skłania ona widza do głębokiej refleksji na długo po seansie.

Piotr Łukasik
zastępca sekretarza redakcji

Rok 2019 oprócz Moniuszki i Herlinga-Grudzińskie-

go miał też innego słynnego patrona – mijała 500. rocznica śmierci Leonarda da Vinci. To była wspaniała okazja, by poobcować z jego spuścizną: w Krakowie jest prezentowany najpiękniejszy namalowany przez niego portret, a pod koniec roku w pałacu w Wilanowie otwarto arcyciekawą wystawę „Leonardiana”. A ja sam w tym roku odkryłem szlak do Leonarda mediolańskiego – do pobliskiego Bergamo latają tanie linie z polskich lotnisk. W ciągu jednego dnia można zobaczyć „Ostatnią wieczerzę” i kilka innych wspaniałych dzieł geniusza renesansu.

Paweł Piekarczyk
bard, publicysta

W 2019 r. ogromne wrażenie zrobił na mnie film o św. Faustynie pt. „Miłość i miłosierdzie”. Jego premiera stała się prawdziwym wydarzeniem kulturalnym. To dzieło zrobione pod prąd obecnej sztuce filmowej – bez efektów specjalnych, bez wymyślnej historii. Okazało się, że cały świat zafascynował się historią zwykłej dziewczyny, która dokonała niesamowitej rzeczy dzięki pokorze i oddaniu się Bogu. Kolejnym ważnym filmem były „Nieplanowane”. Powinien zobaczyć go każdy, bo uświadamia nam temat

rzeczywistości aborcyjnej. Bardzo dobrą produkcją były ponadto „Legiony”. Środowiska lewicowo-liberalne wypowiedziały wręcz wojnę kulturową temu filmowi, robiono wszystko, żeby „Legiony” nie odbiły się szerokim echem. Chciałbym także wspomnieć o książce „Duchowa misja Polski” Wincenego Łaszewskiego. Autor zawarł w niej podsumowania wszystkich objawień maryjnych dotyczących naszej ojczyzny. Tłumaczy też m.in., dlaczego Matka Boża jest Królową Polski. Naprawdę świetna pozycja.

Małgorzata Wasilewska
dyrektor ds. reklamy

Duże wrażenie zrobiła na mnie w tym roku wystawa Rembrandta pokazywana na Zamku Królewskim w Warszawie. Szczególnie przypadło mi do gustu dzieło mistrza „Dziewczyna w ramie obrazu”. Bohaterka płótna jest przedstawiona tak realistycznie, że ma się wrażenie, jakby była żywą postacią. Wodni wzrokiem za patrzącym na nią widzem, a jej ręce dosłownie wychodzą z obrazu. Wystawa prezentowana była w październiku, ale akurat to dzieło można oglądać na stałej ekspozycji. Polecam.

.....
Wysłuchała Anna Krajkowska

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTKA

16

KOŚCIÓŁ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

„KONCERT NOWOROCZNY Z WIEDNIA 2020” \ Filharmonicy Wiedeńscy co roku grają Koncert Noworoczny w Złotej Sali Musikverein. Ten prawdopodobnie najslawniejszy koncert na świecie jest transmitowany do ponad 90 krajów i oglądany przez wielomilionową publiczność.

WTOREK \ 31.12

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	06:40 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 07:10 Przysięga (78) - serial 08:00 Elif (635) - serial 08:50 Ranczo 7 (80) - serial 09:40 Komisarz Alex 6 (77) - serial 10:30 Ojciec Mateusz (245) - serial 11:25 Magiczna skarpeta - film obyczajowy, Kanada/USA 2015 12:55 Natura w Jedyńce: Dzikie morze Rosji: Przypływ obfitości	06:15 Zwingli - w hołdzie szwajcarskiemu reformatorowi 06:40 Familiada - teleturniej 07:15 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:25 Pytanie na śniadanie 11:45 Gwiazdy w południe: Nie do przebaczenia - western, USA 1960, reż. John Huston, wyk. Audrey Hepburn, Burt Lancaster, Charles Bickford, Audie Murphy. W rodzinie Zachary dochodzi do rozłamu, gdy wychodzi na jaw, że adoptowana Rachel ma indiańskie pochodzenie. 14:00 Familiada - teleturniej 14:30 Kolo fortuny - teleturniej 15:10 Szansa na sukces. Opole 2020 16:20 Jak zostać kotem - komedia, Francja/Kanada/Chiny 2016, reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Kevin Spacey, Jennifer Garner, Malina Weissman, Christopher Walken. Zarozumiały biznesmen, uwięziony w ciele domowego kota, stara się z niego wydostać.	06:20 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:20 Doradca smaku 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Ukryta prawda (727) - serial 12:00 Szkoła (472) - serial 13:00 19+ (425) - serial 13:30 19+ (426) - serial 14:00 Ugotowani - pr. rozryw. 15:00 Szpital (507) - serial 15:55 Warszawa - Stolica Sylwestra 2019 16:00 Szkoła (473) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Warszawa - Stolica Sylwestra 2019 18:00 Ukryta prawda (728) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Warszawa - Stolica Sylwestra 2019 - widowisko 00:55 Holiday - komedia romantyczna, USA 2006, reż. Nancy Meyers, wyk. Cameron Diaz, Kate Winslet, Jack Black, Jude Law. Dwie nieznające się kobiety, aby uciec od problemów, postanawiają na święta zamienić się domami. Iris przeprowadza się do słonecznego Los Angeles, a Amanda wyjeżdża na zaśmieconą angielską wieś. 03:20 Inni - horror, Francja/Hiszpania/USA 2001, reż. Alejandro Amenábar, wyk. Nicole Kidman, Fionnula Flanagan, Alakina Mann	04:55 Disco Gramy 09:00 Sylwestrowa Moc Przebojów. Odliczanie - widowisko 09:30 Malanowski i partnerzy (238) - serial 10:00 Dzień, który zmienił moje życie (143) - serial 11:00 Dlaczego ja? (786) - serial 12:00 Gliniarze (337) - serial 13:00 Trudne sprawy (833) - serial 14:00 Pierwsza miłość (2982) - serial 14:45 Dlaczego ja? (919) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (262) - serial 17:00 Gliniarze (192) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szeregi wyzwań, które wymagają będą sprytu, inteligencji i kreatywności. 18:00 Pierwsza miłość (2983) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:40 Sylwestrowa Moc Przebojów. Odliczanie - widowisko 20:00 Sylwestrowa Moc Przebojów 2019 - koncert 01:00 Sylwester w rytmie disco polo - widowisko	07:00 Sylwester w Telewizji Republika 08:00 Film - Krzyż z Aleppo 08:10 Mówi się... 08:40 Tweet UP 09:10 Telezakupy 09:40 W punkt 10:00 Telezakupy 10:30 Starcie cywilizacji 11:00 Telezakupy 11:15 Na pomoc! 11:55 Telezakupy 12:10 Polska na dzień dobry 14:30 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Ocalenie Ojczyzny 15:40 Telezakupy 15:55 Magazyn filmowy Piotra Goćka 16:20 Telezakupy 16:35 Gwiazdy w Republice 16:55 Telezakupy 17:10 Alfabet III RP 17:45 Sylwester w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Kroniki Raju Dakar 19:00 Prognoza pogody 19:10 Magazyn filmowy Piotra Goćka 19:35 Sylwester w Telewizji Republika 20:40 Film - Operacja Zęb Tygrysa 21:00 Biznes Polska 21:30 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Koncert Kołęd 00:00 Poland Daily - Culture 00:10 Poland Daily - History 00:25 Poland Daily - Travel	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo Życia 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do Rodaków 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 100. rocznica III Powstania Śląskiego 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Lodowa podróż 13:25 Kędyż go szukać, czyli pastorałki z gwiazdami 14:05 Mojżesz - 10 przykazań 14:50 Święty Patryk, apostoł Irlandii 15:45 100. rocznica Bitwy Warszawskiej 16:00 Informacje dnia 16:10 Antarktyda - podróż na kraniec Ziemi 17:00 Nieszpory z Bazyliki Watykańskiej 18:20 100 cudownych miejsc na świecie 18:30 42. Europejskie Spotkanie Młodych Wspólnoty Taizé. Wrocław 2019 19:30 Jesteśmy katolikami 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 100 lat polskiej rozrywki. Gala sylwestrowa 00:15 Słowo Życia 00:20 Wyścig po marzenia
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (636) - serial 15:00 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 16:05 Przysięga (79) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Korona królów (308) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:00 Oredzie Prezydenta RP	18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:35 Życie to są chwile - benefis Zenona Martyniuka z okazji 30-lecia pracy artystycznej 19:55 Sylwester marzeń z Dwójką 2019 01:05 Sylwester marzeń z Dwójką 2019 05:15 Roztańczony Narodowy 2019: The Best of - koncert				
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:20 Zatańcz ze mną - komedia romantyczna, USA 2004 22:15 Gry małżeńskie - komedia, USA 2011 23:55 Sylwester marzeń z Dwójką - życzenia z Zakopanego 00:20 Gorączka sobotniej nocy - film muzyczny, USA 1977, reż. John Badham, wyk. John Travolta, Karen Lynn Gorney 02:30 Gambit, czyli jak ograć króla - komedia kryminalna, USA 2012					

ŚRODA \ 01.01

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 08:00 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 08:55 Shelby - pies, który pokochał święta - komedia, Kanada 2014 10:30 Marsz pingwinów 2: Przygoda na krańcu świata - film dokumentalny, Francja 2017	06:10 Oredzie Prezydenta RP 06:20 Miłość w Wiedniu - komedia romant., Francja 2018 08:00 Pytanie na śniadanie 12:05 Zaproszenie na Koncert Noworoczny z Wiednia 2020 12:15 Koncert Noworoczny z Wiednia 2020 14:00 Familiada: Odcinek specjalny - teleturniej 14:40 Kolo fortuny: Odcinek specjalny - teleturniej 15:30 Sylwester marzeń z Dwójką 2019 - widowisko 16:35 Echo serca. Noc sylwestrowa - film obyczajowy, Polska 2019 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Sylwester marzeń z Dwójką 2019 20:05 The Voice Kids 3. Przesłuchania w ciemno (1) - widowisko 21:05 The Voice Kids 3. Przesłuchania w ciemno (2) - widowisko 22:15 Zimne światło dnia - film sensacyjny, Hiszpania/USA 2012, reż. Mabrouk El Mechri, wyk. Sigourney Weaver, Bruce Willis. Podczas wakacji na jachcie rodzina Willa zostaje porwana. Mężczyzna robi wszystko, aby uratować bliskich. 23:55 Koncert Noworoczny z Wiednia 2020 - koncert 00:50 88 minut - thriller, Niemcy/USA 2007 02:45 Zdradzona - thriller, USA 2017	05:15 Mango - Telezakupy 07:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:25 Film o pszczołach - film animowany, USA 2007 10:15 Zaczarowana - komedia fantasy, USA 2007 12:20 Kopciuszek - baśń filmowa, Wielka Brytania/USA 2015 14:25 Listy do M. 2 - komedia romantyczna, Polska 2015 16:30 Piraci z Karaibów: Na nieznanym wodach - film przygodowy, USA 2011 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Doradca smaku 20:05 Holiday - komedia romantyczna, USA 2006 22:45 Po prostu przyjaźń - komedia, Polska 2016, reż. Filip Zylber, wyk. Agnieszka Włodarczyk, Magdalena Różczka, Maciej Zakościelny. Przyjaźń grupy ludzi zostaje wystawiona na próbę w obliczu życiowych przeciwności. 01:15 Król Skorpion - film przygodowy, Belgia/Niemcy/USA 2002, reż. Chuck Russell, wyk. Dwayne Johnson, Bernard Hill. Pustynny wojownik walczy przeciwko armii okrutnego Memnona, która niszczy jego ojczyznę. Aby osłabić wroga, Mathayus porывa słuszącą mu czarodziejkę Kasandrę. 02:55 Kości (15) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 06:50 W 80 dni dookoła świata - film przygodowy, Niemcy/Irlandia/Wielka Brytania/USA 2004, reż. Frank Coraci, wyk. Steve Coogan, Jackie Chan, Cécile De France, Kathy Bates 09:30 Pan Peabody i Sherman - film animowany, USA 2014 11:20 Rio - film animowany, USA 2011 13:30 Karate Kid - film przygodowy, Chiny/USA 2010 16:25 Top Gun - film sensacyjny, USA 1986 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:30 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (379) - serial 20:00 Klinika Skeczów Męczących - widowisko 22:40 Drużyna A - komedia sensacyjna, USA 2010, reż. Joe Carnahan, wyk. Liam Neeson, Bradley Cooper, Jessica Biel. Remake serialu z lat 80. Grupa weteranów wojny w Iraku zostaje wrobiona w zabójstwo i postanawia za wszelką cenę odzyskać dobre imię. 01:05 Stary, gdzie moja bryka? - komedia, USA 2000, reż. Danny Leiner, wyk. Ashton Kutcher, Seann William Scott. Dwaj przyjaciele próbują ustalić przebieg wydarzeń z zeszłej, wyjątkowo hucznej, nocy.	09:00 Nowy rok w Telewizji Republika 10:10 Koniec systemu 10:40 Telezakupy 10:30 Koniec systemu 11:40 Nowy rok w Telewizji Republika 12:30 Telezakupy 13:30 Nowy rok w Telewizji Republika 14:05 Alfabet III RP 14:40 Ocalenie Ojczyzny 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Film - Zapomniane Męczeństwo 16:25 Film - Żołnierz Niezłomny Kościoła 17:40 Za siódmą górą 18:00 Nowy rok w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 19:10 Koncert Kołęd 20:45 Koniec systemu 21:30 Na pomoc! 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Biznes Polska 22:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:12 Koniec systemu 00:40 Ocalenie Ojczyzny 01:10 Na pomoc! 01:47 Za siódmą górą 02:00 Poland Daily	06:25 Antarktyda - podróż na kraniec Ziemi 07:20 Jesteśmy katolikami 07:50 Kolory Świętości 07:55 Świat w obrazach 08:00 Słowo Życia 08:05 Kolędy na Trzech Tenorów - Krynica Zdrój 08:50 100 cudownych miejsc na świecie 09:00 Próba wiary. Święty Antoni z Padwy 09:45 Święty na każdy dzień 09:50 100 cudownych miejsc na świecie 10:00 Msza Święta pod przewodnictwem Ojca Świętego Franciszka 11:30 Kolumb - wyprawa na koniec świata 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wędrownka pielgrzyma 14:15 Paweł VI. Papież czasów burzy 16:00 Informacje dnia 16:10 Kantata „Cicha noc” 16:30 Regal 17:00 Mój syn, mój zbawiciel 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Procesja dziejów 22:00 Niepodzielny 00:00 Msza Święta pod przewodnictwem Ojca Świętego Franciszka
PO POŁUDNIU	12:00 Anioł Pański 12:20 Natura w Jedyńce: Życie lasu. Ptaki 13:10 Z kamerą TVP Sport 13:45 Skoki narciarskie - studio 14:00 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skocznicy w Garmsch-Partenkirchen 16:20 Sportowe podsumowanie roku 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Korona królów (309) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Gambit, czyli jak ograć króla - komedia krym., USA 2012 21:55 Odyseja - film biograficzny, Belgia/Francja 2016 00:05 Zatańcz ze mną - komedia romantyczna, USA 2004, reż. Peter Chelsom 02:00 Gry małżeńskie - komedia, USA 2011					
WIECZOREM						



101

LICZBA DNIA

Tyle goli w rozgrywkach pod egidą UEFA strzelił w ostatniej dekadzie kapitan reprezentacji Polski Robert Lewandowski. Piłkarz Bayernu Monachium zajął drugie miejsce w tym zestawieniu. W klasyfikacji za 2019 r. był piąty (16 bramek). W obu najlepszy okazał się Portugalczyk Cristiano Ronaldo (145 i 21 goli).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SPORT

WTOREK 31 GRUDNIA 2019 – ŚRODA 1 STYCZNIA 2020

19

SKOKI NARCIARSKIE \ Udana inauguracja Turnieju Czterech Skoczni

Dyrektor Małysz zadowolony

Adam Małysz, dyrektor ds. skoków i kombinacji norweskiej w Polskim Związku Narciarskim, nie ukrywał zadowolenia po inauguracyjnym konkursie Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie, w którym Dawid Kubacki zajął trzecie, a Piotr Żyła piąte miejsce. – To znów był popis Ryōyū Kobayashiego, ale i my mamy powody do radości – przyznał Małysz.

Artur Szczepaniak

Japończyk, ubiegłoroczny triumfator turnieju, wyprzedził w niedzielę o 9,2 pkt Niemca Karla Geigera. Kubacki stracił do niego 10,4 pkt, Żyła zaś 23,6 pkt.

– Konkurs w Oberstdorfie znów był popisem Ryōyū Kobayashiego, ale i my mamy powody do radości. Na trzecim miejscu zawody kończy dzisiaj Dawid Kubacki. To świetny początek Turnieju Czterech Skoczni! Nie daleko podium był też Piotr Żyła, który również zachowuje szansę na dobry rezultat końcowy w tej imprezie – stwierdził dyrektor ds. skoków i kombinacji norweskiej w Polskim Związku Narciarskim.

Małysz przyznał, że słabiej zaprezentował się Kamil Stoch (zajął 19. miejsce), ale – jak zaznaczył – nawet jego strata punktowa do zwycięzcy niczego jeszcze nie przesądza.

– Przy przelicznikach za wiatr wystarczy jeden szalony konkurs i te różnice można zniwelować. Swoją drogą widzę pewną zależność: kiedy mamy sprawiedliwe zawody w równych warunkach, to Polacy odgrywiają w nich główne role. Oby więcej takich konkursów! – dodał.

Kiedy Kobayashi zwyciężył w ubiegłorocznym turnieju, został trzecim zawodnikiem w historii, po Niemcu Svenie Hannawaldzie i Kamilu Stochu, który wygrał wszystkie zaliczane do TCS konkursy. Jeśli najlepszy będzie także 1 stycznia w Garmisch-Partenkirchen, to zostanie pierw-



Podium niedzielного konkursu w Oberstdorfie: Karl Geiger (2.), Ryōyū Kobayashi (1.), Dawid Kubacki (3.) | fot. Michael Dalder/Reuters

szym skoczkiem w historii, który wygrał sześć konkursów z rzędu zaliczanych do tego turnieju.

Kubacki w pierwszej próbie miał 132 m i na półmetku był czwarty. W czołówce było jednak bardzo ciasno. Nad siódmym Norwegiem Johannem Andréem Forfangiem miał zaledwie 0,8 pkt przewagi. Polak nie tylko zdołał obronić pozycję, lecz także wykorzystał potknięcie zajmującego trzecią lokatę Austriaka Stefana Krafta i wskoczył na podium.

– To były bardzo dobre skoki, szczególnie pod względem odległości, a przecież to w skokach jest najważniejsze. Wiedziałem już po sobotnich kwalifikacjach, że stać mnie na dalekie skoki. Następnego dnia zdołałem się jeszcze poprawić – powiedział Kubacki.

Poprawić zdołał się także Żyła, który po pierwszej serii był ósmy. Najpierw uzyskał 132 m, a następnie z krótszego rozbiegu 129 m.

– Jestem bardzo zadowolony, wręcz szczęśliwy z wy-

konanej pracy. Pierwszy skok był dobry, a drugi jeszcze ciut lepszy. Chcę regularnie pokazywać, na co mnie stać, i rozkręcać się z konkursu na konkurs – przyznał.

Jedynym Polakiem, który po konkursie był w bardzo złym humorze, był Jakub Wolny. Pomimo zwycięstwa w bratobójczym pojedynku ze Stefanem Hulą nie będzie dobrze wspominał inauguracji 68. Turnieju Czterech Skoczni. Sędziowie sprawdzający sprzęt Polaka dostrzegli bowiem nieprawi-

dłowości w jego kombinezonie, co skończyło się dyskwalifikacją.

– Kombinezon okazał się zbyt duży w jednym miejscu, konkretnie na nogach – tłumaczy Wolny.

W klasyfikacji generalnej PŚ Kobayashi umocnił się na prowadzeniu. Drugiego Geigera wyprzedza o 113 pkt, a piątego Stocha o 253. Kubacki awansował na 11. miejsce (336 pkt straty). We wtorek odbędą się kwalifikacje do konkursu w Garmisch-Partenkirchen.

Kraft zarobił najwięcej

SKOKI NARCIARSKIE \ Kamil Stoch zajmuje piąte miejsce na liście najlepiej zarabiających skoczków narciarskich Pucharu Świata sezonu 2019/2020 i jest to najwyższa lokata wśród Polaków. Prowadzi Austriak Stefan Kraft, a drugi jest Japończyk Ryōyū Kobayashi, który wygrał konkurs w Oberstdorfie.

Kraft zarobił w 10 konkursach 65,9 tys. franków szwajcarskich (ok. 258 tys. zł), a trzykrotny mistrz olimpijski Stoch – 40,7 tys. franków (ok. 159 tys. zł). Dawid Kubacki, który w Oberstdorfie, pierwszym konkursie 68. edycji Turnieju Czterech Skoczni, zajął trzecie miejsce, w klasyfikacji finan-

sowej jest siódmy – 32,2 tys. franków szwajcarskich (ok. 126 tys. zł). Urodzony w Nowym Targu zawodnik po raz pierwszy w tym sezonie stanął na podium w rywalizacji indywidualnej (w karierze to jego 10. podium).

W pierwszej dziesiątce zestawienia jest jeszcze Piotr

Żyła (10.), który w pierwszym konkursie TCS był piąty. Żyła ma na koncie 25,3 tys. franków, czyli ok. 99 tys. zł.

Premia Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) za pierwsze miejsce w konkursie indywidualnym wynosi 10 tys. franków, za drugie 8 tys., a za trzecie 6 tys. Ostatnią, 30. lokatę w serii finałowej FIS wycenia na 100 franków. Triumf w drużynie to 7,5 tys. franków.

Oficjalne premie nie są jedynymi dochodami skoczków narciarskich. Zawodnicy ze światowej czołówki mają podpisane prywatne kontrakty sponsorskie i reklamowe, których wysokość jest objęta tajemnicą.

REKLAMA

FORTUNA
zakłady bukmacherskie

KONKURS W GARMISCH-PARTENKIRCHEN

4.0
Zostanie pobity rekord skoczni

5.0
Zwycięzca zawodów wygra obie serie

* Kursy mogą ulec zmianie

Fortuna posiada zezwolenie na zarządzanie zakładami wzajemnymi. Udział w nielegalnych grach hazardowych może stanowić naruszenie przepisów. Hazard związany jest z ryzykiem.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-8 ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KOŚCIÓŁ

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Andrew Boyers/Reuters

STO ZWYCIĘSTW ZESPOŁU PEPA GUARDIOLI

REKORD \ Broniący tytułu piłkarze Manchesteru City, zajmującego trzecie miejsce w tabeli, pokonali Sheffield United 2:0 w 20. kolejce angielskiej ekstraklasy. To setne zwycięstwo w Premier League trenera Josepa Guardioli. Potrzebował do tego zaledwie 134 meczów, co jest rekordem.



W rajdowych mistrzostwach świata w sezonie 2020 w barwach Toyoty pojedzie sześciokrotny mistrz globu, Francuz Sébastien Ogier. Jego odejście z drużyny Citroëna przyspieszyło wycofanie się francuskiego zespołu z mistrzostw świata
fot. USA TODAY USPW/Reuters

RAJDY SAMOCHODOWE \ Lista startowa do pierwszej rundy mistrzostw świata została zamknięta

Monte Carlo bez Polaków

Według nieoficjalnych informacji na liście zgłoszeń do 88. Rajdu Monte Carlo, pierwszej rundy mistrzostw świata, która odbędzie się w dniach 23–26 stycznia 2020 r., jest 80 załóg. Nie ma wśród nich kierowców z Polski.

Artur Szczepanik

Lista zgłoszeń została już przez Automobile Club de Monaco (ACM) zamknięta, ale jej oficjalna publikacja nastąpi dopiero 13 stycznia.

Po wycofaniu się z rywalizacji w rajdowych mistrzostwach świata ekipy Citroëna do walki w sezonie 2020 przystąpią trzy fabryczne zespoły. To Hyundai, którego kierowcą

będzie mistrz świata z 2019 r., Estończyk Ott Tänak, Toyota, w barwach której pojedzie sześciokrotny mistrz globu, Francuz Sébastien Ogier, oraz ekipa Forda, której składu jeszcze nie ujawniono.

Oprócz Ogiera w zespole Toyoty znaleźli się także Walijszyk Elfyn Evans i Fin Kalle Rovanperä. Zespół będzie wspierał Japończyk Takamoto Katsuta, jednak program jego startów nie jest jeszcze znany.

Tänak, który tytuł w 2019 r. zdobył jako kierowca Toyoty, przeszedł do ekipy Hyundai. W Toyocie zastąpił go Ogier, którego odejście z drużyny Citroëna przyspieszyło wycofanie się francuskiego zespołu z mistrzostw świata. Citroën jednak całkowicie nie zniknie z rajdowych tras, plotka głosi, że C3 WRC będzie w tym roku jeździł w prywatnym zespole trzykrotny mistrz Polski Bryan Bouffier.

Francuz ma już w dorobku zwycięstwo w Rajdzie Monte Carlo. W 2009 r., jadąc peugeotem 207 S2000, jako jedyny w całej stawce kierowców założył na nocne, górskie odcinki specjalne zimowe opony i dzięki temu pokonał całą plejadę utytułowanych rywali jadących samochodami WRC, którzy nie uwierzyli prognozie zapowiadającej na przełęcz Col de Turini śnieg i lód.

Sezon rajdowych mistrzostw świata 2020 prze-

widuje rozegranie 14 rund. Rozpocznie go Monte Carlo, zakończy w dniach 19–22 listopada impreza w Japonii. Do kalendarza wrócił Rajd Safari zaplanowany w dniach 16–19 lipca na trasach w Kenii.

Polska po wspaniałych latach Kajetana Kajetanowicza i trzykrotnym zdobyciu przez niego tytułu mistrza Europy (2015–2017) przestała odgrywać jakąkolwiek rolę w rywalizacji WRC. Kajetanowicz startuje w mniej prestiżowej kategorii WRC2 – tu startuje się tylko w wybranych rajdach i nie autem klasy WRC, lecz tańszym autem klasy R5. Polak spisywał się jednak świetnie i w pierwszym sezonie startów w WRC2 został wicemistrzem świata.

KRZYŻÓWKA

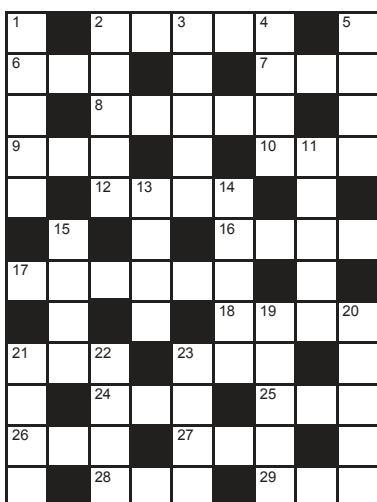
POZIOMO

- 2) czarownica, wiedźma
- 6) afrykańska antylopa
- 7) można go spieć
- 8) opera Moniuszki
- 9) mała Aleksandra
- 10) goni mysz
- 12) stop na dzwony
- 16) atrakcja Sopotu
- 17) owoce z gaju
- 18) grecka litera
- 21) cenna karta
- 23) część gazety
- 24) nocne marzenia
- 25) daw. włoska waluta
- 26) legenda o bogach
- 27) odgłos bociana
- 28) czeskie „tak”
- 29) mieszanie kart

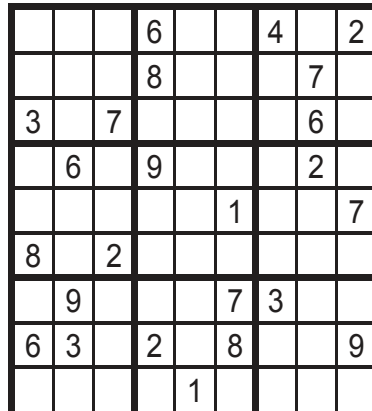
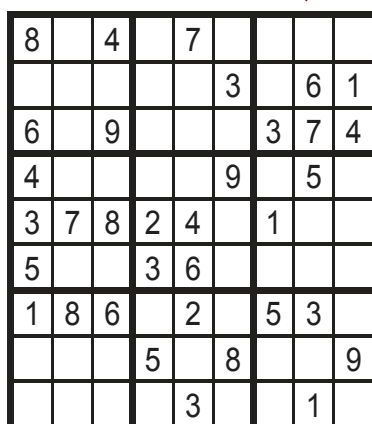
PIONOWO

- 1) lodowy domek
- 2) słucha bacy
- 3) stolica Indii
- 4) alkohol do ciast
- 5) śląski brydż

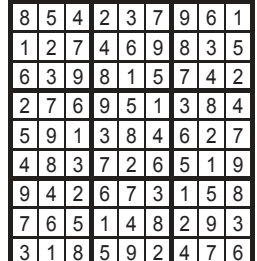
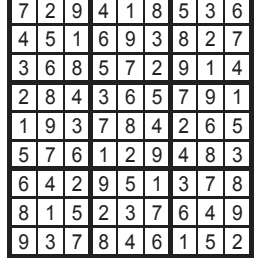
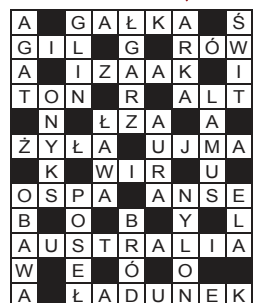
- 11) zakonnik nieskładający ślubów
- 13) chmielowy napój
- 14) zygzakowaty wąż
- 15) „Czarodziejski ...” Mozarta
- 19) placek z jaj
- 20) niejeden na Wawelu
- 21) willa Szymanowskiego
- 22) milczą, gdy dusza śpiewa
- 23) tkanka pod korą



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Morfy
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rżuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczepanowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczepanowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajnkowska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki
Fotodyscyjacja: Maja Wójcik, Karolina Janderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

WROCLAW SYLWESTER 2019/2020

W taką noc



Wrocławski Rynek zapętni się w sylwestrową noc | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Podobnie jak w wielu innych polskich miastach na Rynku we Wrocławiu odbędzie się sylwestrowa impreza. Jednak to niejedyny sposób na spędzenie tego wieczoru.

Janusz Wolniak

W tym roku Wrocław po raz trzeci gości młodych z całego świata w ramach spotkań Taizé. Wrocławianie nie tylko chętnie goszczą pielgrzymów, ale też uczestniczą w ich programowych działaniach. W Hali Stulecia, w której odbywają się wieczorne modlitwy, były ich tłumy. 31 grudnia o godz. 13 w kościołach w centrum Wrocławia odbędzie się modlitwa, a o godz. 14.45 zaplanowano spotkanie dla Polaków oraz wspólną Eucharystię pod przewodnictwem abp. Józefa Kupnego, metropolity wrocławskiego. Modlitwę wieczorną zaplanowano na godz. 19, a o godz. 23 modlitwę o pokój na świecie w goszczących parafiach. Następnie odbędzie się Święto Narodów, podczas którego grupy gości przedstawiają swoje kraje i kultury.

Na wrocławskim Rynku muzyka zabrzmi o godz. 19.30. Na dużej scenie wystąpią Ewa Farna, Kamil Bednarek i Sound'n'Grace. Dodatkowo będzie można również zobaczyć artystów związanych z Wrocławiem. Osoby, które nie dostaną się do tzw. strefy imprezy, będą mogły podziwiać wszystko na ogromnych telebimach ustawionych w północnej części Rynku oraz przy pomniku Aleksandra Fredry. Tuż przed północą na scenie pojawi się olimpijka Renata Mauer-Różańska i to ona odmierzy razem z publicznością czas przed powitaniem 2020 r.

Dla tych, którzy chcą spędzić sylwestra inaczej, swoją ofertę przygotowały instytucje kultury. Narodowe Forum Muzyki zaprasza na barokową operę „Acis i Galatea” Georga Friedricha Händla z Wrocławską Orkiestrą Barokową pod dyktando Jarosława Thiela i w gwiazdor-

skiej obsadzie wokalne (Kate Royal i Nicholas Mulroy w tytułowych partiach). W kinie Nowe Horyzonty będzie wybór. Można wysłuchać koncertu Berlińskich Filharmoników albo spędzić noc z przedpremierowymi filmami (m.in. „Jojo Rabbitt” i „Deerskin”), bufetem i didżejem.

Swoje atrakcje mają także wrocławskie teatry. Teatr Współczesny zaprasza 31 grudnia na „Powrót króla” – o godz. 19 i 21. Pierwszy spektakl zakończy się po godz. 20, a drugi po godz. 22 bankietem sylwestrowym. Będzie szampan i szwedzki bufet. Teatr Polski w programie wieczoru sylwestrowego na dużej scenie o godz. 12. oferuje spektakl „Ożenić się nie mogę”. Po nim przewidziano poczęstunek (m.in. danie na ciepło, deser, napoje alkoholowe i bealkoholowe i noworoczny toast z aktorami.

DOTACJE

Renowacja zabytków

Samorząd ogłosił nabór wniosków o udzielenie w roku 2020 dotacji z budżetu województwa dolnośląskiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru. Wnioski należy składać w terminie od 2 do 31 stycznia 2020 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego w siedzibie departamentu rozwoju społecznego i rynku pracy (ul. Walońska 3-5, 50-413 Wrocław). Budżet na ochronę zabytków w ramach naboru wnio-

sków w roku 2020 wynosi 5,5 mln zł. Szczegółowe informacje dotyczące naboru oraz niezbędne dokumenty można znaleźć na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Z początkiem lutego 2020 r. na stronie: www.umwd.dolnyslask.pl/kultura/ochrona-zabytkow/zamieszczone zostaną szczegółowe informacje dla beneficjentów dotacji, wzory załączników do umowy obowiązującej w roku 2020 i wniosku o wypłatę dotacji, wzór tablicy informacyjnej oraz sprawozdania z wykonania prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach.

.....
(jw, UMD)





POMOC DLA BEZDOMNYCH

POLICJA \ Dolnośląscy policjanci prowadzą wzmożone działania mające na celu przeciwdziałanie zagrożeniu życia oraz zdrowia osób bezdomnych i bezradnych. Każdego roku odnotowuje się znaczną liczbę zgonów spowodowanych wychłodzeniem organizmu. Częste spadki temperatur w okresie zimowym stwarzają potencjalne zagrożenie dla życia i zdrowia.

fol. Policia.gov.pl/d

PODSUMOWANIE

Przeszłość i przyszłość w oczach dolnośląskich polityków



W nadchodzącym roku, przynajmniej do maja, cała uwaga powinna być skupiona na wyborach prezydenckich. Powinny one być dla nas wszystkich priorytetem, aby nie nastąpiło odrodzenie tzw. elit III RP – mówi europoseł Beata Kempa

rok życzę rządowi kontynuacji i realizacji zamierzonych celów, wygranych wyborów prezydentowi Andrzejowi Dudzie, a także zwycięstwa w walce z ideologiami, o których wcześniej wspominałem. Mam też

nadzieję, że 2020 r. dla mieszkańców Wrocławia będzie lepszy niż ten już mijający.

Roman Kowalczyk, dolnośląski kurator oświaty

Chciałbym bardzo, aby przyszły rok był rokiem spokojnej i wytężonej pracy, gdyż to od niej właśnie Polska rośnie. Myślami wracam cały czas do tegorocznego protestu, który sparaliżował nam na kilka tygodni edukację, w pewnym sensie echo tych wydarzeń odbija się do dzisiaj. Myślę, że sprawy najtrudniejsze można załatwiać w spokojnej i merytorycznej rozmowie, a szkoła potrzebuje przede wszystkim spokoju. Reforma została już wdrożona, teraz potrzebne są chwila oddechu i analiza tego, jak funkcjonują wprowadzone zmiany, aby w przyszłości dokonać odpowiednich korekt. A ten mijający rok przejdzie do historii jako rok masowego oświatowego strajku. Przy pomocy ludzi dobrej woli udało się przeprowadzić egzaminy gimnazjalne i maturalne, rząd zawarł porozumienie z Solidarnością i sporo ustąpił. Był to też czas podwyżek dla

WROCŁAW

Proces apelacyjny ws. śmierci Stachowiaka

Na 29 stycznia sąd wyznaczył termin apelacji w procesie czterech byłych policjantów oskarżonych o przekroczenie uprawnień i znęcanie się nad Igozem Stachowiakiem, który zmarł w maju 2016 r. we wrocławskim komisariacie. W pierwszej instancji byli policjanci zostali skazani na kary od 2 lat do 2,5 roku bezwzględnego więzienia.



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

O terminie procesu apelacyjnego ws. śmierci Igora Stachowiaka na jednym z wrocławskich komisariatów poinformowano w biurze prasowym Sądu Okręgowego we Wrocławiu. W czerwcu sąd rejonowy uznał, że czterech byłych policjantów Łukasz R., Paweł G., Paweł P. i Adam W. są winni przekroczenia uprawnień i znęcania się nad Igozem Stachowiakiem. Najwyższą karę – 2,5 roku więzienia – sąd orzekł dla Łukasza R., który trzykrotnie użył wobec Stachowiaka tzw. tasera (paralizatora elektrycznego). Po pozostałym oskarżonym wymierzono karę 2 lat więzienia. Mieli oni, jak stwierdził sąd, asystować przy użyciu tasera.

Od wyroku odwołała się rodzina Stachowiaka, która jest oskarżycielem posiłkowym w tym procesie. Apelację złożyli też obrońcy byłych policjantów. Oskarżyciel posiłkowy chce zmiany kwalifikacji czynu na nieumyślne spowodowanie śmierci. Obrona byłych policjantów będzie się domagała ich uniewinnienia.

W pierwszej instancji sąd uznał policjantów za winnych tego, że przekroczyli uprawnienia, przeszukując Stachowiaka w wąskim pomieszczeniu toa-

lety wrocławskiego komisariatu z naruszeniem zasad wykorzystania środków przymusu bezpośredniego. Zdaniem sądu zastosowali wobec Stachowiaka nieproporcjonalne do zachowania zatrzymanego środki przymusu w postaci rażenia go kilkukrotnie prądem z tasera. Sąd zwrócił uwagę, że Stachowiak był w tym

czasie zakuty w kajdanki.

Po śmierci Stachowiaka w maju 2016 r. przed komisariatem przez kilka dni trwały zamieszki. Mieszkańcy protestowali, sugerując, że policjanci doprowadzili do śmierci zatrzymanego. Za spowodowanie tych zamieszek i naruszenie nietykalności policjantów oskarżono i skazano kilkadziesiąt osób.

W maju 2017 r., po ujawnieniu przez media nagrania z kamery paralizatora, którego funkcjonariusze użyli wobec Stachowiaka na komisariacie, ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak odwołał komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu. Stanowiska stracili też komendant miejski i zastępca komendanta komisariatu Wrocław-Stare Miasto.

(PAP)

W Po śmierci Stachowiaka w maju 2016 r. przed komisariatem przez kilka dni trwały zamieszki. Mieszkańcy protestowali, sugerując, że policjanci doprowadzili do śmierci zatrzymanego. Za spowodowanie tych zamieszek i naruszenie nietykalności policjantów oskarżono i skazano kilkadziesiąt osób

Mijający rok przyniósł wiele wydarzeń związanych z wielką polityką, ale też codziennym życiem mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska. O te najważniejsze w 2019 r. oraz to, czego oczekujemy w nadchodzącym 2020, zapytaliśmy reprezentantów naszego życia publicznego.

Janusz Gajdamowicz

Beata Kempa, europoseł

Dla mnie po 14 latach w tzw. wielkiej polityce był to rok pewnej weryfikacji wyborczej. Sukces w wyborach do europarlamentu to z pewnością efekt ciężkiej i systematycznej pracy, która przyniosła takie owoce. Cieszy mnie też pewne przełamanie w wyborach parlamentarnych na Dolnym Śląsku. Polska prawica nigdy nie miała tutaj takich osiągnięć w liczbach bezwzględnych, jeśli chodzi o wyniki i poparcie, a to także świadczy o tym, że ta systematyczna praca przynosi i tutaj sukcesy. Ponieważ mijający rok był zdeterminowany wyborami, reelekcja i zwycięstwo PiS oraz kontynuacja samodzielnych rządów odsunęły inne wydarzenia na drugi plan. A w nadchodzącym roku, przynajmniej do maja, cała uwaga powinna być skupiona na wyborach prezydenckich. Dla nas wszystkich powinny one być priorytetem, aby nie nastąpiło odrodzenie i ekspansja tzw. elit III RP. Myślę tu o postkomunistach czy lewicy, które pod szyldem Koalicji Obywatelskiej czy innych ugrupowań próbują do władzy powrócić. Mówię to z całą stanowczością, widząc trendy, które płyną do nas z Europy Zachodniej, umniejszające m.in. wartość rodziny. Urząd prezydenta to najważniejszy urząd w państwie i trzeba dołożyć wszelkich starań, aby ta reelekcja się dokonała, a ja z pewnością się włączę do tej kampanii z całym moim zespołem.

Lech Stefan, naukowiec i działacz społeczny

Mijający rok to kolejny rok zmian w Polsce i realizacji obietnic wyborczych. To kolejne wyborcze wygrane, ale także nasilająca się agresja ze strony ideologów LGBT, ideologów ekologizmu oraz ataki na Kościół i chrześcijańskie wartości. To też ataki na rząd i kłopoty z reformą sądownictwa. Ale mimo tych trudności oceniam ten rok pozytywnie, choćby ze względu na to wszystko, co udało się zrobić w kraju, i rosnący prestiż Polski na arenie międzynarodowej. Na nadchodzący



NIE ZATRZYMAŁ SIĘ DO KONTROLI

LEGNICA \ Dzielnicowi zatrzymali 35-latkę, która nie zatrzymała się do kontroli drogowej. Mężczyzna ma trzy zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ponadto był poszukiwany i kierował pod wpływem środków odurzających. Grozi mu do 5 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



WPADEŁ W POŚLIZG I UDERZYŁ W SKARPE

BOGUSZÓW-GORCE \ Strażacy z OSP Boguszków otrzymali wezwanie do zdarzenia drogowego na ul. Wałbrzyskiej. Samochód osobowy wpadł w poślizg i wypadł z drogi, uderzając w skarpe. Na miejscu pracowały jednostki OSP Boguszków, JRG-1 Wałbrzych oraz policja.

fot. Policja.gov.pl/d



Europoseł Beata Kempa | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

środowiska nauczycielskiego, które wyznaczają dobry trend na przyszłość.

Jacek Świat, poseł

To był bardzo ciekawy rok. W skali ogólnopolskiej – wygrane wybory parlamentarne przez Prawo i Sprawiedliwość to sukces bez precedensu. Drugi raz z rzędu mamy możliwość samodzielnego rządzenia. Ważna jest dobra sytuacja gospodarcza Polski – tempo wzrostu jest wysokie, transfery społeczne realizowane, a budżet zrównoważony. Rośnie też pozycja naszego kraju na arenie międzynarodowej. To się przekłada na funkcjonowanie naszego regionu. Wrocław ma bardzo niskie bezrobocie, znikają też strefy bezrobocia na południu Dolnego Śląska. Zapowiadają się kolejne duże inwestycje – rewitalizacja linii kolejowych, remonty dróg i budowa nowych, planowane obwodnice miast. I napawają one optymizmem. Mam nadzieję, że uda się to wszystko zrealizować.

Piotr Maryński, radny Rady Miejskiej Wrocławia

Za nami cały pierwszy rok działania prezydenta Jacka Sutryka. Szczególną uwagę zwracają pewne kroki kierujące tą prezydenturą na lewo – np. poparcie i osobisty udział w marszu środowisk LGBT, rozwiązanie marszu środowisk niepodległościowych zorganizowanego 11 listopada oraz niedawne rozwiązanie pikiet antyaborcyjnej przygotowanej przez fundację Pro – Prawo do Życia. Patrząc natomiast w przyszłość, marzę, aby nadchodzący rok przyniósł rozstrzygnięcie konkursu na pomnik Żołnierzy Wyklętych we Wrocławiu i aby rada miasta zaakceptowała jego realizację. Ważne jest też, aby postępowywały prace dotyczące szlaku wodnego i Odry przepływającej przez nasze miasto.

Małgorzata Calińska-Mayer, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego

To był pracowity i trudny rok. Mimo że nie udało mi się

zostać posłem na Sejm RP, dalej jestem radną sejmiku, bardzo zaangażowaną w jego pracę. Choć koalicja PiS z Bezpартyjnymi Samorządowcami jest jak małżeństwo z rozsądku, to udało się nam wiele zrobić dla województwa, szczególnie w dziedzinie infrastruktury, Remonty dróg, linii kolejowych i dworców to bardzo pozytywne działania, których nie udałooby się zrealizować, gdyby nie umowa z rządem i pomoc finansowa ze strony budżetu państwa. Osobiście jestem usatysfakcjonowana, że udało się doprowadzić do tego, że pracownicy instytucji kultury podległych sejmikowi dostali w maju podwyżki płac, na które czekał od kilku lat. Mam nadzieję, że nadchodzący rok będzie dla nas równie udany. Mamy zatwierdzony budżet, który pierwszy raz ma nadwyżkę finansową, na wiosnę ruszy budowa Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, a w dalszej kolejności Dolnośląskiego Centrum Onkologicznego.

O TYM I OWYM

MUZYKA



HISTORIA



Koncert sylwestrowy Filharmoników Berlińskich

Transmisja sylwestrowego koncertu Filharmoników Berlińskich. W tym roku koncert sylwestrowy poprowadzi Kirill Petrenko, nowy dyrektor muzyczny Filharmoników Berlińskich. Solistką wieczoru będzie z kolei znana z transmisji „The Metropolitan Opera: Live in HD” Diana Damrau.

31 grudnia, godz. 17, Kino Nowe Horyzonty, ul. Kazimierza Wielkiego 19a/21, Wrocław

Zwiedzanie Muzeum Kolejnictwa

W Sylwestrowe popołudnie zapraszamy miłośników kolei i wszystkich szukających wytchnienia na niezwykłą podróż w czasie – sylwestrowe zwiedzanie Muzeum Kolejnictwa i jego wszystkich zakamarków. Gości oprowadzi Ronald Kiliński, znany wszystkim miłośnikom kolei pasjonat i znawca historii kolejnictwa.

31 grudnia, godz. 14, Muzeum Kolejnictwa, ul. Towarowa 4, Jaworzyna Śląska

KINO



OPERA



Sylwester w Dolnośląskim Centrum Filmowym

Przywitanie Nowego Roku w kinie DCF będzie wieczorem pełnym filmowych wrażeń. W swobodnej i niezobowiązującej atmosferze, przy lampce wina i szampanie, obejrzeć można będzie filmy, które trafią na ekrany kin w 2020 r. Do pokazów przedpremierowych dołączyły dwie znakomite i kultowe polskie komedie!

31 grudnia, godz. 18.45, DCF, ul. Piłsudskiego 64A, Wrocław

Wielka gala sylwestrowa

Organizatorzy zapraszają na galę sylwestrową, w której będą królowały największe hity operetki, musicalu, opery i filmu. Repertuar powstał na kanwie najpiękniejszych arii operowych i muzyki filmowej. Doskonałe opracowania na orkiestrę i głosy sprawiają, że każdy z koncertów jest wyjątkowym wydarzeniem muzycznym.

31 grudnia, godz. 19, DOK, ul. Świdnicka, 23, Dzierżonów

W PLENERZE



Żywa szopka we Wrocławiu

Przy parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia przy ulicy Wittiga we Wrocławiu będzie można zobaczyć żywą szopkę bożonarodzeniową. Obok tradycyjnych figur świętych będą owce, osiołek, koń i cielak. Zwierzęta wypożyczy wrocławski Ogród Zoologiczny.

Do 6 stycznia, kościół NMP Matki Pocieszenia, ul. Wittiga 10, Wrocław

SPORTOWE



Aktywne rozpoczęcie 2020 roku!

Jak co roku organizatorzy zapraszają do udziału w noworocznym Biegu na Chełmiec. Bieg ma charakter otwarty i typowo towarzyski. Planowany dystans wynosi ok. 14 km w dwie strony. Gwarantowana dobra atmosfera. Na górze uczestnicy złożą sobie życzenia i zrobią wspólne zdjęcie.

1 stycznia, godz. 13, parking przed Aqua Zdrój, ul. Ratuszowa 6, Wałbrzych



ŚWIĄTECZNE GRANIE Z KUBĄ BŁASZCZYKOWSKIM

FUTSAL \ Byli reprezentant Polski wraz ze swoją fundacją po raz czwarty zaprosił sportowców różnych dyscyplin i artystów na turniej futsalowy. Akcja ma na celu pomoc podopiecznym fundacji Ludzki Gest. W charytatywnym turnieju wziął udział m.in. Maciej Janowski, kapitan żużlowej Sparty Wrocław.

fol. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Piłkarze Zagłębia wychodzą na mecz z Legią Warszawa | fot. Zaglebie.com/d

Śląsk w czubie tabeli, Zagłębie rozczarowuje

Ostatnie dni roku to czas na podsumowanie. Ekstraklasowe drużyny z regionu różnie będą wspominały mijający rok. Śląsk Wrocław liczy się w walce o mistrzostwo Polski, natomiast Zagłębie Lubin pałęta się w dolnych rejonach tabeli.

Dawid Paluch

To nie tak miało wyglądać. Śląsk Wrocław po walce o utrzymanie w poprzednim sezonie został osłabiony odejściem najlepszego zawodnika – Marcina Robaka. Napastnik w wielu meczach ciągnął ofensywę Wojskowych. Eksperci przed sezonem 2019/2020 podkreślali, że Śląsk sprowadził anonimowych piłkarzy, o których nie wiadomo zbyt wiele, a kadra może okazać się za słaba na walkę o górną ósemkę.

Nic takiego jednak się nie stało. Wrocławianie od początku sezonu zaskakiwali dobrą formą i skutecznością. Było na tyle dobrze, że podopieczni Vítězslava Lavičky objęli prowadzenie w tabeli jeszcze w sierpniu. Później przysła fatalna passa ośmiu meczów bez zwycięstwa. W listopadzie jednak nastąpił powrót na zwycięską ścieżkę. Dzięki dobrej grze Śląsk znów awansował na pozycję lidera. Ostatnie trzy mecze w roku to łyżka dziegciu w beczce miodu, bowiem piłkarze ze stolicy Dolnego Śląska zdobyli zaledwie punkt z Lechem (porażka z Legią i Cracovią). Mimo tego wrocławianie plasują się na czwartym miejscu w tabeli, a do lidera z Warszawy tracą 4 pkt.

– Rok 2019 przypomina mi sezon 2010/11, kiedy zdobyliśmy wicemistrzostwo kraju,

choć wcześniej okupowaliśmy dół tabeli. Byłoby super, gdyby Śląsk awansował do europejskich pucharów, ale to nie jest moment na podobne deklaracje. Zdajemy sobie sprawę z potencjału sportowego i nie są to możliwości pozwalające otwarcie mówić o walce o ligowe podium. Do takiej rzeczywistości nie przystajemy ani budżetowo, ani sportowo. Cieszę się natomiast, że nasi zawodnicy tworzą drużynę, która praktycznie zawsze jest zagrożeniem dla rywala – podsumował rok Piotr Waśniewski, prezes Śląska.

Znacznie gorzej wiedzie się Zagłębiu Lubin. Miedziowi plasują się na 10. miejscu w tabeli, choć apetyty były większe. Lubinianie potrafilili zagrać bardzo dobry mecz, by w kolejnym grać fatalnie. Zagłębie wygrało osiem meczów, tyle samo przegrało i zanotowało cztery remisy. Zatrudniony w październiku na stanowisku trenera Martin Ševela wniósł świeżość i pomysł na grę Miedziowych, ale wciąż brakuje im stabilnej formy. Czy uda im się ją ustabilizować przed rundą wiosenną? Czy Śląsk powalczy o mistrzostwo Polski? Wiosna zapowiada się bardzo emocjonująco dla dolnośląskich drużyn.

7
tyle remisów
zaliczył Śląsk
w 20 meczach

BIEGI ULICZNE

V Toyota Bieg Sylwestrowy

Czas na biegowe pożegnanie mijającego roku i przywitanie nadchodzącego. W Jelczu-Laskowicach po raz piąty odbędzie się bieg sylwestrowy. Wyznaczone trasy mają niezbędne atesty Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Rywalizacja odbędzie się na dwóch dystansach: 5 km i 10 km. Ponadto odbędą się biegi dla dzieci. Start we wtorek o godz. 11.

Wałbrzych poza Koroną Polskich Półmaratonów

Polskie Stowarzyszenie Biegów (PSB) wybrało 11 biegów ulicznych, które będą tworzyły Koronę Polskich Półmaratonów w nadchodzącym roku. Pewne miejsce w tym rankingu ma Nocny Wrocław Półmaraton, natomiast zabrakło miejsca dla Toyota Półmaratonu Wałbrzych, który przed rokiem znalazł się w tym prestiżowym zestawieniu. Stowarzyszenie powraca do przyznawania Złotej Korony dla biegaczy, którzy ukończą co najmniej 10 z 11 biegów zaliczanych do cyklu.

FUTSAL

Polkowice w walce o mistrza

Futsaliści KGHM Metraco Górnika Polkowice wywalczyli awans do fazy grupowej młodzieżowych mistrzostw Polski U-18 w fut-salu. Polkowiczanie wygrali turniej eliminacyjny w Jelczu-Laskowicach. Kolejna runda eliminacyjna zostanie rozegrana 1 i 2 lutego. Polkowiczanie trafią do czterozespołowej grupy, a swoje mecze zagrają w Pniewach.

ŁYŻWIARTWO SZYBKIE

Ziomek najlepsza po pierwszym dniu

Za nami pierwszy dzień rywalizacji mistrzostw Polski w wieloboju sprinterskim w łyżwiarstwie szybkim. Reprezentująca barwy Cuprum Lubin Kaja Ziomek przewodzi klasyfikacji kobiet. Wśród mężczyzn liderem jest Artur Nogal (Stoczniowiec Gdańsk).

Ziomek to bez wątpienia najlepsza polska zawodniczka na dystansie 500 metrów. Plasuje się ona najwyżej spośród naszych reprezentantek w Pucharze Świata. Pierwszego dnia MP Ziomek wyprzedziła na tym dystansie inne reprezentantki Polski: Andżelikę Wójcik i Karolinę Bosiek. Natomiast na dystansie 1000 metrów pierwsza była Bo-Natomiast na dystansie 1000 metrów pierwsza była Bosiek, druga Ziomek, a trzecia Wójcik. – Jestem zadowolona z pierwszego dnia, bo cel został osiągnięty. Tym bardziej że po powrocie z długiego wyjazdu na Puchar Świata miałam problem z czuciem lodu – tak skomentowała swoje występy przedstawicielka naszego regionu. Wśród pa-nów liderem jest Artur Nogal. Reprezentant Stoczniowca Gdańsk na krótszym dystansie wyprzedził Piotra Michał-skiego i Damiana Zurka, a na dłuższym Marcina Bachanka i Sebastiana Kłosińskiego. MP to ostatnie przetarcie przed mistrzostwami Europy, które rozpoczną się 10 stycznia w holenderskim Heerenveen.

(dp)

Wtorek-Środa
31/12/2019-
-01/01/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

BEZPIECZEŃSTWO SYLWESTROWE ZAGROŻENIA I RADY POLICJANTÓW

W jedną noc sylwestrową odpalamy więcej fajerwerków niż przez cały rok. Dochodzi do kilkuset poparzeń, zranień i pożarów, a nawet wypadków śmiertelnych. Przyczyną większości jest niewłaściwe użytkowanie fajerwerków i nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa – ostrzegają policjanci

Bawmy się z głową

Pod żadnym pozorem fajerwerków nie powinny odpalać dzieci, które muszą być pod stałą opieką osób dorosłych

| fot. Jerzy Undro/PAP

Fajerwerki i petardy to stały element sylwestrowych szaleństw. Pamiętajmy jednak, że mogą one kogoś poparzyć lub zranić. Stres wywołany ich hukiem źle wpływa również na zwierzęta. Policjanci apelują, by ostrożnie obchodzić się z fajerwerkami, i publikują kilka rad na swoich stornach internetowych. Przypominają też o innych zagrożeniach, takich jak alkohol lub działający zupełnie na trzeźwo kieszonkowcy szukający łupu w tłumie bawiących się ludzi.

Jarosław Molga

W jedną sylwestrową noc odpalamy więcej fajerwerków niż przez cały rok. W tym czasie na terenie Unii Europejskiej dochodzi do kilkuset poparzeń, zranień i pożarów, a nawet wypadków śmiertelnych. Przyczyną większości jest niewłaściwe użytkowanie fajerwerków i nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Pamiętajmy, że fajerwerki są materiałami wybuchowymi i muszą być używane ostrożnie i zgodnie z instrukcją – czytamy na stornie internetowej Komendy Stołecznej Policji. Policjanci przypominają także, że prawo zakazuje używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych z wyjątkiem 31 grudnia oraz 1 noc stycznia.

Funkcjonariusze radzą, by stosować się do kilku zasad. Fajerwerków pod żadnym pozorem nie powinny odpalać dzieci, które muszą być pod stałą opieką osób dorosłych. Kupujmy fajerwerki u sprawdzonych, rzetelnych sprzedawców i stosujmy się do instrukcji zamieszczonych na opakowaniach fajerwerków. Wybuchająca nagle petarda może spowodować nie tylko oparzenia rąk i twarzy, ale także poważniejsze uszkodzenia ciała, np. utratę wzroku, palców lub całej ręki. Do puszczenia fajerwerków należy wybrać miejsce, w którym nie zrobimy nikomu krzywdy i niczego nie zniszczymy. Sprawdźmy, czy na drodze ładunku nie znajdują się drzewa lub linie energetyczne. W pomieszczeniach zamkniętych oraz w pobliżu obiektów narażonych na pożar nie wolno używać wyro-

bów pirotechnicznych. Zachowajmy bezpieczną odległość – jest ona podana w instrukcji obsługi fajerwerku. Nigdy nie pochylamy się nad ładunkiem – stańmy z boku i trzymajmy źródło ognia w wyciągniętej ręce. Jeśli po odpaleniu fajerwerku lub wypaleniu lontu okaże się, że nie eksplodował, nie podchodzimy, aby sprawdzić, co się stało.

Huk petard niepokoi zwierzęta, szczególnie psy. Zadbajmy więc, by nasze czworonogi nie zakłócały spokoju innym i nie były narażone na odgłosy wybuchów. Pamiętajmy, że stres zwierzęcia może być tak duży, że spowoduje jego śmierć. Miejmy to na uwadze zostawiając psa samego – zróbmy mu schronienie (np. za kanapą) i nie gaśmy światła, by błyski nie były aż tak widoczne.

SOKOŁÓW PODLASKI

Ciało w lesie

Wstępne czynności nie wskazują na to, aby do śmierci osoby znalezionej przyczyniły się osoby trzecie – informuje prokurator rejonowy w Sokołowie Podlaskim Leszek Soczewka. W piątek 27 grudnia w lesie w okolicach zalewu Niewiadoma znaleziono ciało kobiety. Wszystko wskazuje na to, że jest to 39-latką, która zaginęła 22 listopada i dotychczas nie nawiązała kontaktu z rodziną. Prokurator Leszek Soczewka potwierdza, że przy zwłokach znaleziono dokumenty, które mogą świadczyć o tym, że zmarła to zaginiona mieszkanka gminy Sokołów Podlaski. – Dziś zostanie przeprowadzona sekcja zwłok i oczywiście

te ustalenia będą najistotniejsze. Badania porównawcze DNA będą konieczne, aby mieć stuprocentową pewność co do tożsamości odnalezionnej – tłumaczył wczoraj portalowi Podlasie24.pl Leszek Soczewka. W lesie przy kobiecie znaleziono telefon komórkowy. Wcześniej w trakcie poszukiwań portal informował, że ten należący do Elżbiety Zawadzkiej podczas poszukiwań logował się w różnych miejscach, głównie na Podlasiu. – Telefony nie zawsze logują do tego samego przekaznika. W zależności od siły sygnału w danym momencie telefon może się logować do różnych stacji BTS – mówi Leszek Soczewka, dodając, że prokuratura i policjanci analizują tę sytuację.

(oprac. jm)



fot. Policja.gov.pl/d



NIELEGALNE PAPIEROSY

MIŃSK MAZOWIECKI \ Ponad 17 tys. sztuk nielegalnych papierosów zabezpieczyli mińscy policjanci. Funkcjonariusze zatrzymali 76-letniego mężczyznę i 50-letnią kobietę. Oboje usłyszeli zarzuty karne przechowywania i przewożenia wyrobów akcyzowych. Policjanci zlokalizowali nielegalny towar w pobliżu targowiska w zaparkowanym samochodzie. Straty skarbu państwa szacowane są na 15 tys. zł.

fot. Policja.gov.pl/d

CO ZROBIĆ Z DRZEWKIEM PO ŚWIĘTACH

Drugie życie choinek

Trudno wyobrazić sobie Boże Narodzenie bez choinki. Przy zakupie dbamy o to, by drzewko było jak najładniejsze i najbardziej okazałe. Jednak co zrobić z choinką po świętach? Coraz więcej osób chce dać drzewkom drugie życie.

Anna Gębalska-Berekets

Warszawa zachęca mieszkańców, by kupować choinki w doniczkach. Wtedy nawet po świętach drzewko może zostać posadzone w miejskim parku lub lesie. Lasy Państwowe przygotowały specjalną informację, w jaki sposób dbać o choinkę w domu i jak ją przesadzić. Przede wszystkim drzewko należy regularnie podlewać i dbać o to, by temperatura w pokoju nie była wyższa niż 20 stopni Celsjusza. Nie należy trzymać go dłużej niż siedem dni, używać sztucznego śniegu czy brokatu, a przed wystawieniem na mróz dobrze jest wstawić je na kilka dni np. do garażu, by przyzwyczało się do chłodu.

– Decydując się na drzewko w donicy, warto sprawdzić,

\\ Mieszkańcy mogą zostawić drzewka w punkcie zbiórki odpadów wielogabarytowych lub przy altanie śmietnikowej. Zabrane będą te, które nie mają lampek, ozdób ani innych elementów dekoracyjnych. Choinkę można też zostawić w składzie recyklingowym przy ul. Księcia Ziemowita 29 \\

czy jego korzenie nie zostały uszkodzone. Odpowiednio pielęgnowane, podlewane i nietrzymane w cieple choinki można posadzić np. w ogródku. Będziemy adoptowali choinki, które trafią do nas po świętach. Może część z nich

przyjmie się na wiosnę – mówi Justyna Glusman, dyrektor i koordynator ds. zrównoważonego rozwoju i zieleni m.st. Warszawy.

Po świętach drzewka będzie można przerobić na biomasę. W tym roku odbędzie się

już szósta edycja akcji „Ciepło z natury”. Z roku na rok coraz więcej osób decyduje się wziąć udział w akcji. Na profilu w mediach społecznościowych m. st. Warszawy czytamy, że jedna tona choinek jest w stanie zastąpić ok. 450 kg węgla. Mieszkańcy mogą zostawić drzewka w punkcie zbiórki odpadów wielogabarytowych lub przy altanie śmietnikowej. Zabrane będą te, które nie mają lampek, ozdób ani innych elementów dekoracyjnych. Choinkę można też zostawić w składzie recyklingowym przy ul. Księcia Ziemowita 29. Zostaną one przekazane zarządowi gospodarki nieruchomościami w poszczególnych dzielnicach stolicy, Zarządowi Dróg Miejskich oraz Lasom Miejskim. Dzięki temu drzewka zyskają drugie życie.



Lasy Państwowe przygotowały specjalną informację, w jaki sposób dbać o choinkę w domu i jak ją przesadzić

Drzewka doniczkowe można przekazać również leśnikom. Punkt zbiórki Lasów Miejskich Warszawa będzie otwarty 18 stycznia w Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej przy ul. Rydzowej na stołecznym

Z AKT KOMEDY STOŁECZNEJ POLICJI

0 trzech takich, którzy wysadzili bankomat

Wspólne działania policjantów z trzech garnizonów przyczyniły się do zatrzymania mężczyzn, którzy powodując wybuch, włamali się do bankomatu w Cegłowie i usiłowali ukraść z niego pieniądze. Mieszkańcy Kielc w wieku od 30 do 43 lat już usłyszeli zarzuty usiłowania kradzieży z włamaniem. Sąd na wniosek Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim i policjantów tymczasowo aresztował zatrzymanych na okres trzy miesiące.

Policjanci z wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej z Kielc ustalili, że na terenie województwa mazowieckiego planowane jest włamanie do jednego z bankomatów. Do działań zaangażowani zostali policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu i Komendy Stołecznej Policji. Z uwagi na fakt, że ustalenia kryminalnych jasno wskazywały, że funkcjonariusze mieli do czynienia z niebezpieczną grupą, w zatrzymaniu udział mieli brać policjanci samodzielnego pododdziału antyterrorystycznego.

Podejrzani zostali zatrzymani na terenie powiatu mińskiego. To właśnie w Cegłowie trzech przestępców wpadło w ręce policjantów. Pod osłoną nocy i przy użyciu materiałów wybuchowych spowodowali eksplozję, którą wysadziła bankomat. Pojawienie się policjantów było dla nich wielkim zaskoczeniem \\

wielkim zaskoczeniem. Zostali zatrzymani, zanim zdążyli ukraść kasety z gotówką. Okazało się, że za zniszczeniem bankomatu i próbą kradzieży pieniędzy stoją mieszkańcy Kielc. Straty, które spowodowali, szacuje się na 100 tys. zł.

li przygotować materiał, który nie będzie budził wątpliwości sądu i pozwoli na zastosowanie aresztu wobec zatrzymanych. Z jednej strony niezbędne było przesłuchanie osób, a z drugiej oględziny pozwalające na zebranie jak największej liczby

\\ Podejrzani zostali zatrzymani na terenie powiatu mińskiego. To właśnie w Cegłowie trzech przestępców wpadło w ręce policjantów. Pod osłoną nocy i przy użyciu materiałów wybuchowych spowodowali eksplozję, którą wysadziła bankomat. Pojawienie się policjantów było dla nich wielkim zaskoczeniem \\

Na tym jednak działania policjantów się nie zakończyły. Konieczne było przygotowanie materiałów istotnych dla przyszłego procesu. Śledczy z komendy stołecznej i prokuratury w Mińsku Mazowieckim musia-

śladow, m.in. z zabezpieczonego pojazdu. Czynności pozwoliły na ustalenie, że mężczyźni w wieku od 30–43 lat, używając mieszaniny gazów technicznych, doprowadzili do zniszczenia bankomatu.

Ostatecznie mieszkańcom Kielc zostały przedstawione zarzuty usiłowania kradzieży z włamaniem. Na wniosek prokuratora nadzorującego sprawę Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim za-

stosował wobec trójki zatrzymanych areszt tymczasowy na trzy miesiące. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(Jarosław Molga, mat. pras. KSP)

REKLAMA

Wszystkim klientom i współpracownikom Kancelarii życzymy wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń w Nowym Roku.

BŁAŻEJ WOJNICZ
Kancelaria Prawna Radcy Prawnego



POŻAR W BLOKU

RADOM \ Do groźnego pożaru doszło w mieszkaniu na parterze jednego z bloków przy ul. Czachowskiego w Radomiu. Nikomu nic się nie stało, ale straty wyceniono na 150 tys. zł. W akcji uczestniczyło siedem zastępów straży pożarnej.

fot. Pixabay/d



CENOWY REKORD

WARSZAWA \ 17 mln zł – tyle kosztowały dwa połączone apartamenty w zrewitalizowanej kamienicy w centrum Warszawy przy ul. Foksal. To rekord Polski w 2019 r. W tym samym budynku sprzedano drugie najdroższe mieszkanie – za 11,5 mln zł.

fot. Wikipedia/d



Drzewka doniczkowe można przekazać leśnikom | fot. mat. pras./d

Ursynowie. Druga taka szansa będzie 25 stycznia w siedzibie Lasów Miejskich przy u. Korkowej 170a w Wawrze.

– Ja swoją choinkę wywożę do lasu i sadzę, aby dalej rosła.

W tym roku zamierzam zebrać drzewka również od sąsiadów – mówi w rozmowie z „Dodatkami Mazowieckimi” jeden z mieszkańców Ursynowa. – Zawsze wyrzucałem choinkę

do śmieci i nie zastanawiałem się, czy można postąpić inaczej. A teraz drzewka wzbogacą teren naszego miasta, zieleń jest potrzebna – dodaje inny mieszkaniec stolicy.

INWESTYCJE

S12 z protestami

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad złożyła do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wniosek o uzyskanie decyzji środowiskowej. Drogowcy zgodzili się z projektantami i wybrali wariant drugi, nazywany też pomarańczowym. W swoim komunikacie GDDKiA nazywa projektowany przebieg trasy optymalnym. Tymczasem samorządy i mieszkańcy miejscowości, przez które ma przebiegać trasa, protestują i zapowiadają odwołania w tej sprawie.

„Do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie (RDOŚ) złożony został wniosek o uzyskanie decyzji środowiskowej dla S12 od granicy województwa łódzkiego/mazowieckiego do Radomia. Efektem końcowym przeprowadzonego przez RDOŚ postępowania administracyjnego będzie ustalony przebieg nowej trasy” – czytamy w komunikacie GDDKiA. Dalej Dyrekcja informuje: „Przeprowadzone prace projektowe w ramach studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, w tym wykonanie analizy wielokryterialnej, pozwoliły spośród kilku wariantów wybrać jeden optymalny. Wariant ten został wskazany we wniosku o uzyskanie de-

cyzji środowiskowej jako preferowany”.

Wybrany wariant trasy ma długość ok. 41,3 km i przebiega przez teren gmin: Gielniów, Rusinów, Przysucha, Wieniawa, Wolańów i Orońsko. Przyszła trasa będzie miała dwie jezdnie po dwa pasy ruchu. Planowane są trzy węzły: Gielniów, Przysucha i Wieniawa.

Przeciwko przebiegowi odcinka S12 protestują od miesięcy samorządowcy i mieszkańcy tych miejscowości. Już jesienią zapowiadali, że będą wnosili odwołania na każdym etapie inwestycji. Tak właśnie stanie się w sprawie decyzji środowiskowej. Krzysztof Sobczak, wójt Wieniawy, nie ukry-

wa swojego niezadowolenia. – Oczywiście nie wykluczam, że jeśli dojdzie do zatwierdzenia przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska tego wariantu, mieszkańcy, jako strona w sprawie, będą tę decyzję skarżyli i się od niej odwołają – mówił w radiu RDC Sobczak.

Złożenie wniosku w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oznacza przygotowania do ostatnich etapów inwestycji. To właśnie ta instytucja wyda decyzję, w której znajdzie się ostateczny wariant trasy. W optymistycznej wersji szacuje się, że budowa ekspresówki ma być zakończona do 2025 r.

..... (oprac. jm)

O TYM I OWYM

WYSTAWA



fot. mat. pras.

Spojrzenie na dynastię Wazów

„Świat polskich Wazów. Przestrzeń – ludzie – sztuka” to największa wystawa Roku Wazowskiego. Można podziwiać wazowską kolekcję artystyczną, m.in. „Panoramę Warszawy” Christiana Melicha ze starej Pinakoteki, „Porwanie Europy” Guido Reniego czy 5-metrowy portret zbiorowy dworu Jana Kazimierza i Ludwika Marii z Łowicza.

Wtorek, 31 grudnia, godz. 10, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa

SPACER



fot. mat. pras./d

Duchy Warszawy

Warszawa znana jest z wielu pięknych miejsc, ale ma również swoje straszne historie. Na spacerze ulicami Warszawy będzie można dowiedzieć się, czym były teatry anatomiczne, która wieża stała się więzieniem i dlaczego księżna Anna przez pięć miesięcy nie chciała dopuścić do pogrzebu brata. Bilety: co łaska.

Wtorek, 31 grudnia, godz. 18, zbiórka przed bramą Zamku Królewskiego, pl. Zamkowy 4 Warszawa

KABARET



fot. mat. pras./d

Odrzucić rutynę

Jedną z propozycji na czwartkowy wieczór jest improwizowany spektakl obyczajowy. W Klubie Komediiowym zaprezentowane zostaną „Żony Wilanowa”. Będzie to opowieść o bogatych kobietach, które mają chirurgiczną urodę i mieszkają w luksusowych apartamentach. W ich życie wkrada się jednak rutyna.

Czwartek, 2 stycznia, godz. 21.30, Klub Komediiowy, ul. Nowowiejska 1, Warszawa

MUZEALNICTWO



fot. mat. pras./d

Rozrywki XIX wieku

Muzeum Narodowe zaprasza wszystkich, którzy chcą kulturalnie rozpocząć nowy rok. Organizuje oprowadzanie dla młodzieży i dorosłych, którego tematem będą rozrywki w XIX w. Będzie można posłuchać o wytwornych strojach, wieczorach w teatrze marionetek i innych ciekawostkach. Bilety w kasach MNW.

Środa, 1 stycznia, godz. 16, Muzeum Narodowe, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa

KONCERT



fot. mat. pras./d

Muzycynie w Nowy Rok

W Dębem Wielkim zostaną zaprezentowane utwory operetkowe, muzyka musicalowa i balet. Wystąpią Klasyczny Kwintet Dęty Favori, soliści Anna Nadworna i Krzysztof Ciupiński oraz para baletowa Anita Gumińska i Kamil Więsierski. Będzie również gość specjalny – aktor z „M jak Miłość”. A który, przekonajcie się sami.

Środa, 1 stycznia, godz. 17, sala multimedialna OSP, ul. Strażacka 1, Dęba Wielkie

SZTUKA



fot. mat. pras./d

Spojrzenie na Joseon

Od wtorku od godz. 11 można nabywać bilety na oprowadzanie towarzyszące wystawie „Splendor i finezja. Duch i materia w sztuce Korei”. Tym razem uwaga zostanie skupiona na dynastii Yi rządzącej państwem Joseon, a w szczególności na wpływie konfucjanizmu na ówczesną sztukę i kulturę. Oprowadzała będzie Romualda Radwańska.

Czwartek, 2 stycznia, godz. 18.30, Muzeum Narodowe, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa

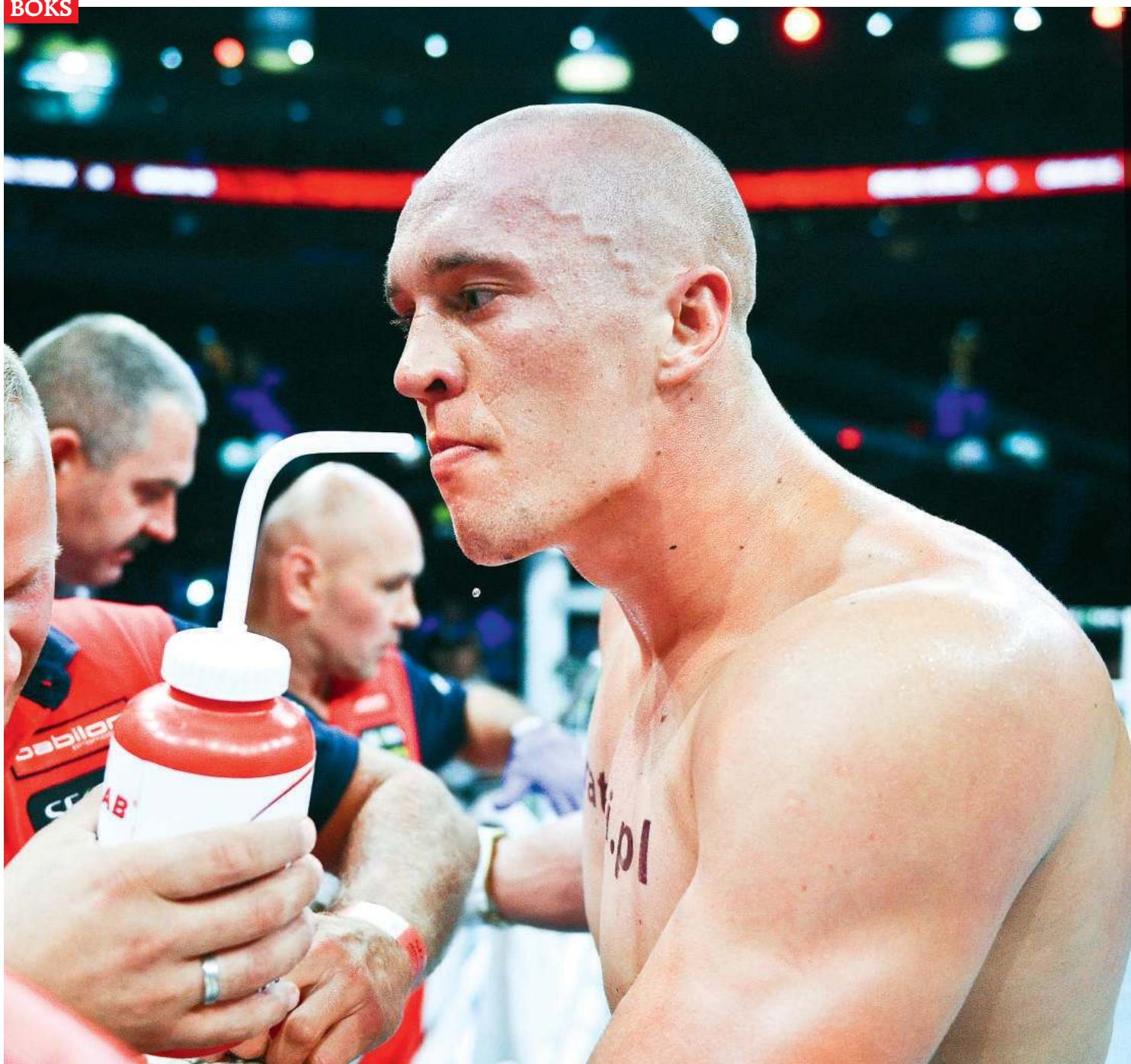


„CZEREŚ” DYREKTOREM

I LIGA \ Od stycznia 2020 r. dyrektorem sportowym Stomilu Olsztyn będzie Sylwester Czereszewski. Były legionista przestał pełnić funkcję asystenta trenera w sztabie Piotra Zajęczkowskiego, w którym był od 19 października 2018 r. W Legii Czereszewski grał w latach 1996–2002. Zdobył z nią mistrzostwo, Puchar i Superpuchar Polski oraz tytuł króla strzelców ekstraklasy.

fol. YouTube/d

BOKS



Michał Cieślak powalczy o pas mistrza świata | fot. Fotomag/Gazeta Polska

KOSZYKÓWKA

Legia w końcu zwycięska

Po dziewięciu porażkach z rzędu, licząc występy w europejskich pucharach, koszykarze Legii w końcu przełamali złą passę. Podopieczni trenera Tanege Spaseva pokonali w Lublinie miejscowy Start 84:79, trafiając aż 15 razy za 3 pkt. O tym, jak ważne jest zwycięstwo w Lublinie, mówił na pomeczowej konferencji prasowej trener Legii Warszawa Tanege Spasev. – Przyjechaliliśmy do Lublina zdziśiatkowani, bez kilku zawodników, a w trakcie spotkania kontuzji doznał Jakub Nizioł. To jest taki sezon, w którym potrzebna nam jest jedna wygrana dla tych chłopaków. Bardzo ciężko pracują i chcę, by wiedzieli, że ten ciężki trening ma znaczenie. Zawodnicy oddali serce, grali zespołowo. Trafialiśmy ważne rzuty – Michał Michalak trafił ważne trójki, Milan Milovanović trafił ważne rzuty wolne na koniec, a Filip Matczak – według mnie najlepszy zawodnik tego meczu – dał nam bardzo dużo energii oraz przejście z obrony do ataku – mówił trener, który wygraną zadedykował kibicom Legii. – Oni są na wszystkich naszych meczach wyjazdowych i pomimo niepowodzeń wspierają nas. Mam prośbę do naszych kibiców, aby przyszli licznie na nasz najbliższy mecz ze Stalą Ostrów i pomogli nam wygrać w hali Koło. Potrzebujemy więcej zawodników do gry. Zrobiliśmy trochę zmian w składzie, ale trudno się będzie grało pięcioma zawodnikami przez 40 minut. Potrzebujemy trochę czasu, aby wszyscy byli zdrowi, Sebastian Kowalczyk i Jakub Nizioł. Potrzebujemy jeszcze jednego zagranicznego zawodnika na pozycję nr 4. Wtedy to będzie zespół, który będzie mógł walczyć z każdym – zakończył Spasev.

Walka na wariackich papierach

18 stycznia w stolicy Demokratycznej Republiki Konga Kinszasie Michał Cieślak stanie przed szansą zdobycia mistrzostwa świata federacji WBC w wadze junior ciężkiej. Rywalem boksera z Radomia będzie Kongijczyk Ilunga Makabu. – Walka w Kinszasie organizowana jest trochę na wariackich papierach – przyznał przebywający w Nowym Jorku promotor polskiego pięściarza Tomasz Babiloński.

Artur Szczepanik

Michał właśnie rozpoczął obóz przygotowawczy w Krynicy-Zdroju – opowiada Babiloński. – Tam pojawią się kolejni sparingpartnerzy, którzy przypominają Makabu – powiedział promotor. Wcześniej głównym kandydatem do pojedynku z Makabu był bokser z Piaseczna Krzysztof „Diablo” Włodarczyk. – Dlatego Michał piął się w hierarchii federacji IBF i ostatni krok miał postawić 20 grudnia w Nowym Dworze Mazowieckim w walce z Albańczykiem Nurim Seferim. Dostaliśmy jednak informację, że Włodarczyk nie będzie walczył i nie zastanawialiśmy się długo. Myślałem, że „Diablo” nie był przygotowany na pojedynek w tak krótkim odstępie czasu. W naszym obozie wszyscy jednogłośnie powiedzieli, że walki o mistrzostwo świata się nie odmawia. Michał dowiedział się o tym, będąc jeszcze na obozie w Nowym Jorku. Wydłużyliśmy przygotowania, które rozpoczęły się w USA – powiedział Babiloński.

Cieślak trenując w Nowym Jorku, doznał urazów przeciążeniowych kręgosłupa, kolana i łokcia. – On doskonale zna swoje możliwości i wie, kiedy odpuścić. Jeżeli

czuje, że dzieje się coś złego, to woli zrobić sobie dzień przerwy, aby się zregenerować i potem trenować na sto procent. Muszę przyznać, że nie widziałem go jeszcze w takiej formie fizycznej i psychicznej. Widać, że chce w stu procentach wykorzystać szansę, która się przed nim pojawiła. Szczyt formy miał przypaść na 20 grudnia. Przygotowania nie zostały przedłużone o kilka miesięcy, ale o trzy tygodnie. Więc z tym nie będzie problemów – mówił Babiloński.

W 1974 r. Don King zorganizował w Kinszasie słynną walkę Muhammada Alego z George’em Foremanem. Organizatorzy styczniowej gali grają tą kartą historii i wykorzystują sędziwego Dona Kinga. Walka Cieślaka porównywana jest do legendarnej „The Rumble in The Jungle”. – To niesamowite, że Polak nawiąże teraz do tamtej walki. Przyznam jednak, że wciąż jest wiele znaków zapytania. Nie wiemy, czy jest tam bezpiecznie, na jakim poziomie są hotele i żywność. Dwa największe zagrożenia to pogoda i wirusy. Przeszliśmy serię szczepień, ale zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć się przed wszystkim. Obawiamy się też jakości lokalnej żywności. Nie wiemy, jak będzie to zor-

ganizowane logistycznie. Mamy nadzieję, że organizatorzy zapewnią nam bezpieczeństwo. Poza tym będzie 35 stopni i bardzo wysoka wilgotność. Dodatkowym utrudnieniem może być fakt, że walka odbędzie się na stadionie. Planujemy zabrać ze sobą do Afryki wodę i produkty spożywcze. Chodzi o to, aby Michał spożywał jak najmniej lokalnych produktów. Do tej pory nikt z nas tam nie był i nie wiemy czego się spodziewać. Na tym polu jest pełen eksperyment – powiedział Babiloński, który przed walką musi zmagać się z wieloma problemami organizacyjnymi, powstałymi z winy organizatorów walki w Kinszasie.

– Czekamy na wysłanie zaproszeń, ponieważ musimy wystąpić o wizy. Czekamy na bilety lotnicze, bo wciąż nie wiemy, kiedy wylecimy i w jakim hotelu będziemy mieszkali. Na miejscu organizatora nie spałbym w nocy. Nie wyobrażam sobie, aby na trzy tygodnie przed tak ważnym wydarzeniem nie mieć dopiętej walki wieczoru. Jest to organizowane na wariackich papierach – przyznaje promotor Cieślaka.